

**ALARMY DO OBIEKTÓW**  
**AUTOALARMY**  
 Autoryzowany zakład  
**AUTO SYSTEM**

BLOKADA SKRZYNI BIEGÓW,  
 ZNAKOWANIE POJAZDÓW,  
 CENTRALNE ZAMKI,  
 RADIO, CD-SONY, PIONNER  
 PROMOCYJNE CENY,  
**MONTAŻ GRATIS!**

Kwidzyn - MAREZA, ul. Długa 39 A  
 tel. (055) 279-72-82, 0 601 684 011,  
 Zapraszamy: pon-pt od 15.30 do 20.00

**Projektowanie i Wykonawstwo MEBLI**

W Sprzedaży Akcesoria:  
 Do produkcji mebli  
 Wykończenie

KUCHENNYCH  
 - POKOJOWYCH  
 - ŁAZIENKOWYCH  
 - BIUROWYCH  
 - SKLEPOWYCH  
 - ZABUDOWY NIETYPOWE

Docinanie płyt i blatów  
 na wymiar

**RATY**

D.H.F. BAJAN M.Droń 82-500 Kwidzyn  
 Ul. Górna 34 tel. (055) 279-38-24 wew. 40

**ALWA**  
 rok założenia 1991

**BIURO-SERWIS**  
 Hurtownia artykułów  
 biurowych i szkolnych

- Artykuły biurowe  
 - Artykuły szkolne  
 - Papier komputerowy  
 - Rolki do kas fiskalnych  
 - Papier ksero  
 - Materiały eksploatacyjne

ul. Piłsudskiego 45  
 82-500 Kwidzyn  
 Centrum Handlowe

Tel. 0 55 261 22 78  
 Tel./fax 0 55 279 40 82  
 e-mail: Kwidzyn@alwa.sprint.pl

**ZAPRASZAMY**  
 od 7.00 do 16.00

**TELE TAXI**  
**KWIDZYN**

**24h 9661**

NA TERENIE MIASTA  
 DOJAZD GRATIS  
 DLA STAŁYCH KLIENTÓW  
 RABATY

**Zapraszamy do Biura Reklamy**

Nasz adres:  
 ul. Chopina 26  
 tel. 261 17 51  
 fax 279 40 63

**KURIER**  
 widryński

GAZETA POWIATU KWIDZYŃSKIEGO

Treść uchwał  
 Rady Miejskiej  
 dotyczących  
 najnowszych  
 stawek podatku  
 od  
 nieruchomości  
 publikujemy  
 na str. 4.

**GARDEJA, KWIDZYN, PRABUTY, RYJEWO, SADLINKI**

Rok IX nr 52/495 tel. (055) 279 30 59, 279 22 64, 261 17 51, fax 279 40 63 27.12.2000 r. ISSN 1232-0099 INDEKS 324965 cena 1,50 zł

**ODPOWIEDZIALNE UGRUPOWANIE**

Na pewno wprowadzi nasz samorząd w kolejne tysiąclecie. Kwidzyńskie Porozumienie Samorządowe (bo o nim mowa) nie liczy na tani poklask i nie dba o interes doradczy. Tylko myśli perspektywicznie. Jednak tak naprawdę to o tej odpowiedzialności przekonamy się, gdy przyjdą nowi ludzie i zaczną po swojemu rządzić. Chociaż wydaje się, że i oni po kilku latach (a może nawet przedziej!) nazwą też siebie ugrupowaniem odpowiedzialnym.

Nie wiem co jest miarą odpowiedzialności w takim przypadku. Zapewne na sam początek wystarczy większość w Radzie i wtedy... nikt nie „podskoczy”. Zanim to jednak wszystko nastąpi mamy jeszcze dwa lata nowego tysiąclecia. Proszę się tylko bacznie przyglądać.

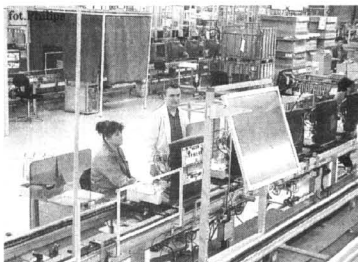
Marek Sidor

**Decyzja zapadła STREFA W KWIDZYNIE**

W czwartek 21 grudnia Rząd podjął decyzję o rozszerzeniu Specjalnej Strefy Ekonomicznej na teren zajmowany przez firmę Philips.

Oznacza to, że firma zadomowi się w naszym mieście jeszcze bardziej, oznacza to kolejne pieniądze, które będzie inwestowała w fabrykę, a co za tym idzie również w nasze miasto - po-

Wprowadzenie strefy ekonomicznej na teren Kwidzyna zmniejszy dochody miasta o podatek dochodowy od osób prawnych i podatek od nieruchomości, czyli o około 4,5 mln zł - w



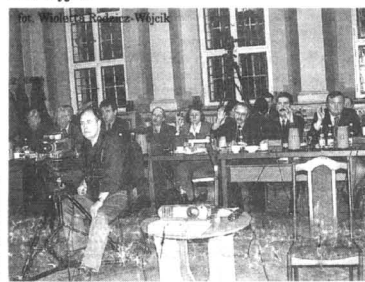
informował burmistrz Andrzej Krzysztofik na sesji Rady Miejskiej bezpośrednio po powrocie z Warszawy, gdzie toczyły się dyskusje w tej sprawie.

Istotną rolę w rozmowach dotyczących przesunięcia strefy odegrał prezes Andrzej Gołyga, który konsekwentnie dążył do zamierzonego celu. Pierwsze działania zmierzające do przesunięcia Specjalnej Strefy Ekonomicznej z Tezewa do Kwidzyna podjęte zostały w końcu października - od początku miały dynamiczny przebieg i zaangażowały szereg osób zabiegających o pomyślny finał tej sprawy.

Wioletta Rodzicz-Wójcik

**Ostatnie prezenty NOWE STAWKI PODATKÓW**

W czasie ostatniej tegorocznej sesji Rady Miejskiej ustalono stawki podatku od nieruchomości, środków transportowych, psów, oraz opłaty targowe i administracyjne.



Radni KPS-u w czasie głosowania nad nowymi stawkami podatku od nieruchomości

Za wszystkimi uchwałami głosowało Kwidzyńskie Porozumienie Samorządowe. W pozostałych klubach była mniejsza dyscyplina. Jedynie przy uchwaleniu budżetu na rok 2001 głosowano prawie blokiem.

Na stronie 4 przedstawiamy debatę budżetową wraz z wynikami głosowania oraz treść uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości wraz z uchwałą dotyczącą zwolnień od tego podatku.

**Rezygnacja KPS BEZ PIOTRA WILKA**

Były wiceburmistrz ds. polityki finansowej miasta wystąpił z Klubu Radnych KPS.



Piotr Wilk po raz ostatni jako kolega klubowy Andrzeja Wypycha

Rezygnację swoją złożył w ręce przewodniczącego klubu Kazimierza Gorlewicza w czasie czwartej sesji Rady Miejskiej. Tak więc Piotr Wilk jest aktualnie trzecim niezależnym radnym. Trwają spekulacje, czy w związku z tym powstanie kolejny klub rad-

- Str. 2 Notatnika detektywa
- Str. 3 Rozmowa z burmistrzem Prabut
- Str. 4 Debata budżetowa
- Str. 5 SMLD
- Str. 6 Kurier Powiatu
- Str. 7 Historia handlu
- Str. 8 i 9 Sami o sobie
- Str. 10 Komputer w szkole
- Str. 11 Ogłoszenia drobne
- Str. 12 Oplatek z ukosa
- Str. 13 HOBBY
- Str. 14 Informator
- Str. 15 i 16 Sport

**Spotkania oplatkowe PRZED ŚWIĘTAMI...**

Na zamku u starosty

Na zaproszenie władz powiatowych w środę 20 grudnia w salach zamku spotkali się przedstawiciele życia politycznego powiatu, miast i gmin, a także urzędów, szkół, duchowieństwa, policji, straży pożarnej oraz różnych innych instytucji działających na terenie powiatu. Zaproszono również członków organizacji kombatanckich. W świąteczny nastrój wprowadziły kolegi grane i śpiewane przez uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Kwidzynie.

Z życzeniami świątecznymi zwrócili się do gości przewodniczący Rady Powiatu Mirosław Górski oraz księdza prałata Jan Oleksy z Prabut i Wojciech Kruk. Ten ostatni zainicjował kolegę „Bóg się rodzi”, którą zaśpiewali wszyscy zebrani. Następnie - już indywidualnie, lamiać się oplatkiem składano sobie życzenia świąteczne. Nie zabrakło zastawionych stołów i tradycyjnej przedświątecznej lampki szampana.

**Burmistrz pod choinką**  
 Dwa dni później, w piątek 22 grudnia podobne spotkanie zorganizowały władze miejskie. Do sali kameralnej KCK



Uczniowie szkoły muzycznej uświetnili występem spotkanie oplatkowe

gości zaprosili: proboszcz parafii katedralnej Wojciech Kruk, przewodniczący Rady Miejskiej Mirosław Potulski oraz burmistrz Andrzej Krzysztofik. Po wspólnym oplatku i życzeniach na choince ustawione przed teatrem zabłyśły setki lampek zapalone przez burmistrza.

tekst i zdjęcie Michał Klain

**uniserver**

Uniserver sp. z o.o. oferuje usługi w zakresie:

- tworzenia, opracowywania stron internetowych
- zakładanie kont e-mail
- obsługa systemów informatycznych firm, w tym systemów finansowo-księgowych SW Boss, Symfonia
- doradztwo i projektowanie własnych systemów informatycznych firm
- tworzenie dedykowanych aplikacji
- oprogramowanie do obsługi windyacji

tel. (058) 530 24 75, 0602 259 210  
 (przewidywana sprzedaż retalna komputerów)

**Rachunek nie kłamie...**

z nami oszczędzasz.

**DIALOG**  
 między Tobą i światem

**best**

**Kredyt gotówkowy\***

- w 48 godzin
- kredyt do 10.000 zł
- do 5.000 zł bez poręczyciela

**Kredyt ratalny**

- zakup towarów i usług

**Ubezpieczenia\***

- majątkowe, komunikacyjne

\*Na życzenie, formalności załatwiamy w domu u Klienta.

Kwidzyn, ul. Tęczowa 1D, tel. 261-17-07

**JUŻ TERAZ!** Wszystko o nas w Internecie! [www.wpomorskie.com.pl](http://www.wpomorskie.com.pl)  
 aktualności, ogłoszenia drobne, przetargi od teraz w sieci

## Św. Mikołaj na zamku FESTYN ŚWIĄTECZNY

Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „Promyk” oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kwidzynie zorganizowały VII Festyn Świąteczny. Odbył się on przed świątami i w wtorkowy wieczór 19 grudnia na dziedzińcu i w podziemiach kwidzyńskiego zamku.

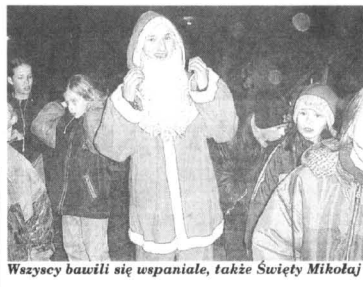
Do wzięcia udziału w imprezie zaproszone były dzieci z rodzin najuboższych będących pod opieką MOPS, dzieci uczestniczące w zajęciach świetlic środowiskowych, z Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą, a także wszystkie chętne dzieci, które w ten mroźny wieczór przyszedły do zamku.

Ponieważ śnieg nie dopisał, Święty Mikołaj przyjechał nie saniami, lecz bryczką i zanim zaprosił na zamek, kilkakrotnie przewiózł nią rozbawione maluchy po okolicznych ulicach. Następnie wszyscy weszli na dziedzińce zamkowy, gdzie każde dziecko otrzymało łódź w czekoladzie i gdzie czekała już przygotowana zabawa. Trzech Mikołajów oraz muzyka rozgrzewała do tanecznych podskoków i korowodów. Organizatorzy chcieli, aby żadne dziecko nie pozostało w tym radosnym przecież okresie smutne i nie obdarowane najskromniejszym nawet prezentem.

tekst i zdjęcia  
Michał Klain



W zabawie pomagali rodzice



Wszyscy bawili się uspaniale, także Święty Mikołaj

## U strażaków SPOTKANIE OPLATKOWE

We wtorek 19 grudnia w sali Urzędu Gminy na zaproszenie Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straż Pożarnych oraz Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej spotkali się strażacy z terenu powiatu, aby podzielić się opłatkiem i złożyć życzenia świąteczne.



Strażacy zaśpiewali koledy

Gości - wszystkich sympatyków pożarnictwa - powitał Mieczysław Warczak, prezes ZP ZOSP.

Swoje życzenia złożyli m.in.: ksiądz prałat Wojciech Kruk, który jest kapelanem kwidzyńskich strażaków, komendant KP PSP Leszek Szczepański, komendant policji Piotr Mateusiak, wiceburmistrz Mirosław Bator. Starosta Leszek Czarnobaj życzył strażakom, aby w przyszłym roku święta mogły być ob-

chodzone już w nowej siedzibie. Druh senior Eugeniusz Janusiewicz z Gardel, który od 52 lat działa w OSP, wyrecytował wierszujący wiersz świąteczny. Zabrani zaśpiewali koledy, a przed łamaniem się opłatkiem wszyscy podali sobie ręce tworząc wspólny krąg. Już drugi rok spotkano się w takim gronie.

tekst i zdjęcie  
Michał Klain

## Obrzynowo TRADYCJA W SZOPCE ZAKŁĘTA

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Obrzynowie wykonały piękne szopki w ramach międzyklasowego konkursu. Jurorzy mieli bardzo poważny problem, którą klasę nagrodzić za pełne fantazji prace. Zwyciężyły pierwszaki, autorzy „baśniowej” stajenki, do której „przybiełała” cała gromadka pasterzy i zwierząt.

REKLAMA

fol. Marek Szulc

Połączenie z Internetem 7gr./Dmin

**INET**

82-500 Kwidzyn, Tęczowa 1E  
tel. 261 52 00, 239 83 17

**KOMPUTERY**

RATY bez poręczenia  
Rabat przy zakupie  
KOMPUTERA

Serwis Sprzętu  
Komputerowego

000217



REKLAMA

**UWAGA**

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

Ogłoszenia drobne w grudniu  
**TYLKO 50 gr**  
(netto za słowo)

Uniserver sp. z o.o. **uniserver**

Masz problemy z systemem informatycznym, komputerem osobistym, nie wiesz jak obalić system finansowo-księgowy, gospodarki magazynowej i inne, jak dostosować istniejącą zasoby software'owe firmy do swoich potrzeb, chcesz kompleksowo obalić proces produkcji.  
Masz okazje. Umieścił Ci to firma Uniserver autoryzowany sprzedawca pakietu SM BOSS firmy Great Plains

**Dzwoń**  
tel. (066) 630 24 75 lub 0602 269 210

**Łubiński TELEFONY**

DO BIURA I DOMU

SIEMENS Panasonic ATLANTYD uniden

Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 53 tel. 279-56-56

## Z NOTATNIKA DETEKTYWA

### Bez plecak

15.12. przy ulicy Kamiennej w Kwidzynie nieustalony sprawca skradł plecak, w którym znajdowały się pieniądze w kwocie 10 zł, dokumenty, karta bankomatowa oraz panel do radioodtwarzacza marki panasonic. Straty wyniosły około 340 zł.

### Skok na kiosk

15.12. po uprzednim wygięciu prowadnic okiennych i wybitciu szyby włamano się do kiosku ruchu przy ulicy Słowiańskiej w Kwidzynie. Skradziono różnego gatunku papierosy, artykuły chemiczne oraz zabawki. Straty oszacowano na około 2 000 zł.

### Okradziony ford

15.12. w Rozpędzinach (gmina Sadlinki) nieznany sprawca włamał się do samochodu ford sierra i skradł radioodtwarzacz. Straty wyniosły około 1 000 zł.

### Pierwszy pijany

15.12., w dniu zaostreżenia przepisów, przy ulicy Polomskiego w Kwidzynie zatrzymano nietrzeźwego kierowcę fiata 126 p. Miał on w krwi 1,94 i 1,88 promila alkoholu. Jako prestęp będzie odpowiadał przed sądem.

### Zabrali blache

Między 13 a 16.12. przy ulicy Parkowej w Rakowcu (gmina Kwidzyn) nieznani sprawcy dokonali kradzieży blachy o łącznej wartości w ilości 51 metrów kwadratowych. Straty wyniosły 500 zł.

### Włamanie w salonie

16.12. przecięto kłódkę przy kracie i wyważono zamek w drzwiach, a następnie włamano się do salonu gier przy ulicy Słowackiego w Kwidzynie. Zginęły płyty komputerowe i magnetofon o ogólnej wartości 890 zł.

### Stukli szybę

16.12. nieznani sprawcy wybili lewą tylną szybę w samochodzie osobowym re-nault kangoo zaparkowanego przy ulicy Korczaka w

Kwidzynie. Straty wyniosły 3 000 zł.

### Złodziej w garażu

17.12. w Benowie (gmina Ryjewo) nieznany sprawca po uprzednim wymontowaniu szyby w oknie włamał się do garażu i skradł dwa odkurzacze philips i zelm-a następnie przy pomocy łomu usiłował włamać się do stojącego tam volkwagena polo. Uszkodził drzwi i prawy słup, wybił boczną szybę i zabrał ze środka radioodtwarzacz philips. Łączna suma strat oceniona została na 680 zł.

### Rabunek w Brachlewie

18.12. dwóch zamaskowanych w szalokminarki nieustalonych sprawców nieustalonych sprawców stacji paliw w Brachlewie (gmina Kwidzyn) i przewróciło jej pracownika na podłogę. Groząc kijem bejsbolowym żądali wydania pieniędzy. Jeden z napastników zerwał z pasa pracownika stacji kaszkę z pieniędzmi w kwocie 400 zł i razem z towarzyszem wybiegł z pomieszczenia.

### Cenny łup

19.12. nieznany sprawca wybił szybę wystawową w sklepie przy ulicy Piłsudskiego w Kwidzynie i po dostaniu się do wnętrza skradł kaszkę pancerną. Straty oszacowano na ponad 17 000 zł.

### Złodziej w bagażniku

19.12. włamano się do bagażnika samochodu marki nissan chery zaparkowanego na posesji przy ulicy Chopina w Kwidzynie. Skradziono silnik jachtowy marki volvo oraz dwie turystyczne butle gazowe. Łączna suma strat wyniosła około 1 500 zł.

### Zwinili kabel

19.12. w Oborach (gmina Kwidzyn) nieznany sprawca skradł 70 metrów aluminiowego kabla elektrycznego o średnicy 3 mm oraz 35 metrów innego kabla. Straty oszacowano na 680 zł.

### Skradziony volkwagen

19.12. w Benowie (gmina Ryjewo) nieznany sprawca skradł volkwagena polo. Straty wyniosły 3 000 zł.

19.12. z parkingu niestrzeżonego przy ulicy Polomskiego w Kwidzynie skradziono samochód marki volkwagen transporter rok produkcji 1994, nr rej. NI-BU-371. Straty w wysokości około 30 000 zł poniosła firma niemiecka.

### Wypadek w Gardel

19.12. 56-letni kierowca samochodu opł astra na luku drogi w Gardel nie dostosował należytych środków ostrożności do warunków panujących na drodze, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w nadjeżdżającego z przeciwną starą. W wyniku wypadku kierowca opł astra doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy i ogólnych potłuczeń i przewieziony został do szpitala w Kwidzynie. Obaj kierujący byli trzeźwi.

### Pijany na motorze

20.12. funkcjonariusze komisariatu policji w Prabutach zatrzymali nietrzeźwego 30-letniego kierowcę motocykla wsk. Po zbadaniu okazało się, że ma on 2,24 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawcę przewieziono do izby wytrzeźwień w Grudziądzu.

### Znęcał się

20.12. na wniosek Komendy Powiatowej Policji i Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie Sąd Rejonowy zastosował areszt tymczasowy na okres 1 miesiąca wobec 49-letniego mieszkańca Ryjewa, który przez 3 miesiące znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją matką, co jest następstwem z art. 207 par. 1 Kodeksu Karnego.

### Przez dziurę w ścianie

21.12. przez dziurę w ścianie włamano się do sklepu spożywczego przy ulicy Braterswa Narodów w Kwidzynie, skąd skradziono różnego gatunku papierosy, kawę oraz inne artykuły spożywcze. Suma strat wyniosła ponad 4 000 zł.

## STRAŻ POŻARNA INFORMUJE

**Dnia 18. 12. br.** w godzinach wieczornych zastęp Komendy Straży Pożarnej z Kwidzyna uczestniczył w usuwaniu skutków wypadku drogowego, który wydarzył się w Gardel na ulicy Grudziądzkiej. Doszło tam do czołowego zderzenia samochodu opel astra ze starem 200. Straty zostały oszacowane na około 30 tys. zł.

## U S C

**Urodzeni:**  
dziewcząt – 4  
chłopców – 12

Śluby – 7

## Zgony:

Imagarda Goik  
Jarosław Futak

Stefania Bratkowska  
Janina Moryl

## Z Korzeniewa KOŁĘDY I ŻYCZENIA

Uczniowie klas V i VI ze Szkoły Podstawowej w Korzeniewie, razem z opiekunkami, panią

J. Dąbek i M. Serdacik biorą udział w ogólnopolskim konkursie „3-maj-ny się zdrowo”. Jednym z wielu zadań jest odwiedzenie pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie. Z taką wizytą udali

się tam w ubiegłym tygodniu, aby pokazać programy artystyczne „Wigilia” i „Jadą z gwiazdą kolednicy”. Miłym akcentem było wspólne śpiewanie kołęd i wręczanie wykonanych przez dzieci upominków. Przepomnieli

zwyczajów wigilijnych i powieści koledników zostało bardzo mile przyjęte. Na twarzach oglądających widak było wzruszenie.

„Fosforiki” i „Witamiludki”



## Rozmowa z burmistrzem Prabut Włodzimierzem Dawidowskim TRUDNY CZAS DLA SAMORZĄDU

**Jak wygląda przeciętny dzień burmistrza Prabut?**

- Bardzo często jest to 12 godzin wypełnionych pracą. Do moich obowiązków dochodzi również funkcja radnego Rady Powiatu, a w jej ramach przewodnictwo Komisji Kultury, Kultury Fizycznej i Sportu oraz członkostwo w komisji budżetowej. Czasem nawet w weekendy zdarzają się oficjalne spotkania. Ubolewam, że tak mało czasu poświęcam rodzinie, niewiele mam wolnych chwil dla syna. Brzemie odpowiedzialności za problemy miasta i gminy nie opuszcza mnie w momencie powrotu do domu. W tych niełatwych czasach nie sposób zapomnieć o pełnionej służbie.

**Kończy się drugi rok kadencji Zarządu MiG Prabuty pod Pana kierownictwem, jak ocenia Pan realizację tegorocznego budżetu, zaplanowanego w pełni przez obecny Zarząd?**

- To jest, a właściwie był trudny budżet. Nie udało nam się uniknąć pewnych niedoborów, zwłaszcza w sferze oświatowej, wynikłych z realizacji kolejnych etapów reformy szkolnictwa. Nowa sieć szkół, nieprzewidywalny ruch kadrowy, nowelizacja Karty Nauczyciela i wynikające z niej podwyżki płac, przy niedoszacowaniu subwencji oświatowej i, delikatnie mówiąc, oszczędnościowej polityce państwa wobec samorządów, spowodowały zagrożenie wykonania tegorocznego budżetu. Na szczęście udało nam się, kosztem innych działań, uzupełnić powstałą „dziurę”. Do problemów budżetowych zaliczyć ponadto należy mniejszy od zakładanego spływ podatków, niewytumaczalne obniżenie naszego udziału w podatku od osób fizycznych, wreszcie nie wywiązanie się do chwili obecnej pomorskiego kuratorium z umowy o sfinansowanie rozbudowy SP2, a jest to kwota 560 tys. zł, na którą mieliśmy pełne prawo liczyć. Mimo wszystko myślę, że wykonanie budżetu będzie nieco lepsze niż w 1999 r.

**Strategiczne przedsięwzięcia w 2001 r. to przekształcenie GP ds. GKiM w spółkę i modernizacja sieci ciepłowniczej, ponadto dalsza reorganizacja szkolnictwa. Jakie są szanse na pomyślne rozwiązanie tych problemów?**

- Kluczową sprawą jest modernizacja ciepłowniwa na terenie miasta. Przeciagając się w czasie procedury pozyskania środków z Banku Światowego, z ostatecznymi decyzjami zwlekając powołani przez Fundusz GEF konsultanci. Rozstrzygnięto jednak już przetargi na wykonawstwo robót i jestem przekonany, że ta niezmiernie ważna inwestycja rozpocznie się wiosną i ma szansę zakończenia do przyszłego sezonu grzewczego. Przekształcenie Gospodarstwa Pomocni-



czego ds. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej jest wymogiem chwili. Rynek administratorów substancji mieszkaniowej rozszerza się, pojawia się zewnętrzna konkurencja i najwyższy czas, by usprawnić zarządzanie mieszkalnictwem na naszym terenie. Myślę, że działania prywatyzacyjne w „komunale” idą w dobrym kierunku. Kontynuując reorganizację sieci szkół rozważamy dwie wersje poszerzenia bazy gimnazjalnej: utworzenie przez starostwo nowego gimnazjum przy Zespole Szkół lub przekształcenie w gimnazjum szkoły w Rodowiu. Pojawia się też grupa nauczycieli zainteresowanych utworzeniem społecznego gimnazjum i liceum. Problem „ciasnej” bazy oświatowej dotyczy kilku najbliższych lat, po czym nastąpi stopniowe zmniejszanie się liczby uczniów, więc nowa inwestycja nie wchodzi raczej w rachubę.

**Jak się Panu układa współpraca z Radą Miejską?**

- Ogólnie dobrze, znakomita większość radnych w sposób odpowiedzialny pełni swoje funkcje. Nie ukrywam, że zdarzają się przypadki jawnej niechęci wobec mnie czy członków Zarządu, ale nikt nie obiecywał, że droga burmistrza będzie wyściana różami. Życzyłbym sobie, aby krytyka miała charakter konstruktywny i była poparta merytorycznymi argumentami.

**Jakie wydarzenia w mijającym roku przyniosły Panu najwięcej satysfakcji?**

- Do takich wydarzeń z pewnością zaliczyć mogę oddanie do użytku obiektu nauczania początkowego przy SP2, chociaż trzeba zaznaczyć, że duża w tym zasługa władz miasta poprzedniej kadencji. Sukcesem zakończyły się nasze starania o terminowe zakończenie remontu windoktu kolejowego na ul. Jagielly. Naciski na wykonawców i sprzyjająca aura pozwoliły na zakończenie robót i przywrócenie normalnego ruchu na tej przelotowej trasie. Cieszę się z nawiązania kontaktów z byłymi mieszkańcami Prabut, uczniami niemieckiego gimnazjum, którzy odwiedzili nas przy okazji włączenia sztanu dla naszego Gimnazjum. Perspektywa dalszych kontaktów tego typu wydaje się być interesująca pod kątem promocji miasta i gminy. Mam też satysfakcję z pomyślnie przygotowanych i przeprowadzonych pierwszych Dni Powiatu Kwidzyńskiego. Nasza gościnność i sprawność organizacyjna zostały pozytywnie ocenione przez władze starostwa i festynowych gości.

**Jakie trudności przewiduje Pan w przyszłym roku?**

- Przede wszystkim związane z budżetem. Wiemy już, że subwencja oświatowa po raz kolejny będzie niedoszacowana. Bardzo poważnie obcięte zostały wskaźniki dotacji celowych (w tym na opiekę społeczną) oraz odpisy podatku od osób fizycznych (zmniejszenie aż o 50 proc.). Moje poważne zaniepokojenie budzi znaczne obcięcie dotacji dla Powiatowego Urzędu Pracy na aktywne formy walki z bezrobociem. Zależy mi na to, że w pierwszym półroczu nie uzyskamy dofinansowania robót publicznych i interwencyjnych, a co za tym idzie, nie zapewnimy choćby kilkunastu osobom możliwości zatrudnienia. Myślę, że poszukiwanie oszczędności w budżecie centralnym kosztem samorządów prowadzi będzie do dalszego zubożenia społeczeństwa lokalnych, i tak często żyjących na granicy socjalnego bezpieczeństwa. Walka z biedą i bezrobociem, to zagadnienia, od których w najbliższej perspektywie nie widać ucieczki. Trudną sytuację naszego rynku pracy pogłębia katastrofalna sytuacja spółdzielni „Swit” oraz niepewny był największy na tym terenie zakład pracy, szpitala.

**Czego burmistrz życzy sobie, a czego współmieszkańcom miasta i gminy w nadchodzącym roku?**

- Sobie zdrowia i wytrwałości w pełnieniu trudnej funkcji przewodniczącego zarządu, zrozumienia ze strony radnych i mieszkańców, spokoju i odrobiny wolnego czasu. Współmieszkańcom życzę zdrowia i optymizmu, który jest potrzebny nawet w najtrudniejszych chwilach. Życzę sobie, by polepszał się wizerunek naszego miasta, poprawiło bezpieczeństwo i porządek, stan dróg i chodników. Mieszkańcom wsi życzę, by ciężka praca na roli przynosiła wreszcie wymierne efekty i by owoc ich pracy nie niewyłącznie suche lub mokre lato. Z okazji nadchodzących Świąt składam wszystkim życzenia miłej, rodzinnej atmosfery Bożego Narodzenia i oby próg nowego tysiąclecia przyniósł poprawę jakości naszego życia.

*Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiał Marek Szulc

## Protest w prabuckim szpitalu SZANSA NA POROZUMIENIE?

W osiemnastym dniu czynnego protestu pracowników prabuckiego szpitala pojawił się propozycje dyrektora, zmierzające do rozwiązania impasu, w jakim znalazły się obie strony sporu zbiorowego. Po negocjacjach przedstawiciele dwóch protestujących związków z dyrekcją szpitala zaproponowano zwiększenie wynagrodzenia zasadniczego o 130 zł brutto (co z pozostałymi składnikami płacy wyniesie może około 200zł), z zastrzeżeniem, że ewentualne korzystniejsze dla pracowników decyzje podjęte na szczeblu krajowym zostaną uwzględnione w późniejszym terminie.

Dyrekcja zaproponowała również istotne dla pracowników rozwiązania, dotyczące urlopu wypoczynkowego, decydując się na akceptację dodatkowych 12 dni płatnego urlopu zdrowotnego. Według opinii dyrektora, proponowana podwyżka wyrównałaby wynagrodzenia pracowników prabuckiego „sanatorium” do poziomu średniej wojewódzkiej. Realizacja podwyżki w takiej skali oraz płatny dodatkowy urlop stanowiłby dalsze poważne zagrożenie płynności finansowej placówki. Przedstawione propozycje nie uzyskały jednak akceptacji większości protestujących i protest jest kontynuowany. Szansą na porozumienie mogą być rozmowy zaplanowane na przedświąteczną sobotę.

Przedłużający się protest z pewnością między już obie strony konfliktu, a przy tym kładzie cień na świąteczną atmosferę radości i pojednania. Życzę uczestnikom protestu i sobie również, by następnym materiałem był ostateczny doniesieniem na ten temat i mówił o zawartym porozumieniu. A przede wszystkim, by powyższy tekst stracił wszelką aktualność w momencie publikacji, co jest bardzo osobliwym życzeniem dziennikarza poważnej redakcji.

tekst i zdjęcie  
Marek Szulc



Napis na drzwiach gabinetu dyrekcji SPS ZOZ w Prabutach. Rzecz w tym, że Mikołaj ma pusty mieszek...

R E K L A M A

5601750035

**WIELKA PROMOCJA**

**BMS s.c. i INEST KREDYT**

NAJLEPSZE WARUNKI RATALNE FORMUŁA 1000

- bez wpłaty
- bez poręczycieli
- od 3 do 36 rat

**Oferujemy:**

- Szeroki asortyment sprzętu AGD
- Fachową obsługę i doradztwo
- Tylko my zawieziemy, wniesiemy i zamontujemy sprzęt GRATIS! (bez względu na odległość i wysokość)
- Tylko my zapewnimy własny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny oraz części zamienne AGD

**U NAS KLIENT NEGOCJUJE WARUNKI ZAKUPU**

**Na wszystko znajdzie się RATA!**

Kwidzyn  
ul. Staszica 22  
tel./fax 279-72-63

PAMIĘTAJ

**SPRZĘT KUPUJESZ NA LATA - NIE KUPUJ POCHOPNIE**

9001

**EURODACH**

SYSTEMY OKIENNE I DRZWIOWE

pomiary • produkcja • sprzedaż • montaż

okna  
drzwi  
rolety PCV i AL  
bramy garażowe

best  
CL  
raty

VELUX

Zapraszamy  
14-200 Ilawa, ul. Kopernika 6,  
tel. (089) 648-20-51

**NOWOŚĆ**

Baterie łazienkowe i kuchenne  
Super niskie ceny

- PIECE GAZOWE
- GRZEJNIKI Radson
- RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE

Heretta, Junkers Elektroinstalacje

Multi-Service  
Kwidzyn, ul. Kopernika 25 A (teren byłej jednostki wojskowej).  
tel. (055) 279-53-69, biuro (055) 279-63-72

200134

**RATY**

PODŁOGI PANELOWE 10 LAT GWARANCJI

TAPETY

BOAZERIA ŚCIENNA MDF

20% OFF

oraz pozostałe akcesoria do wyposażenia mieszkań PRZY WIĘKSZYCH ZAMÓWIENIACH TRANSPORT GRATIS

AGMA

SOBE HANDELOWY  
DŁ. POLSKA 26  
TEL. 277 61 64

56024

**WOJAS**

BUTY DLA CIEBIE

Najlepszy produkt w Polsce Modna tania kolekcja

Magazyn Habryczany, Kwidzyn  
tel. 279 21 11 ul. Toruńska 36

## Głosowano blokiem DEBATA BUDŻETOWA

Stosunkiem głosów: 14 radnych - za, 11 - przeciw i przy 3 wstrzymujących się Rada Miejska przegłosowała budżet Miasta na rok 2001. Budżet poparli radni KPS-u, natomiast negatywnie stanowisko w tej sprawie wraził Klub Radnych SLD i AWS-u.

### Stanowisko Klubu Radnych AWS w sprawie budżetu na rok 2001

Klub radnych AWS uważa, że budżet na rok 2001 jest mało czytelny, a na naszą negatywną decyzję wpłynęły przede wszystkim uchwały około budżetowe. Wcześniej w komisjach i na sesjach Rady Miasta nie zgadzaliśmy się na wysokie podwyżki czynszów, cen wody i ścieków. Staliśmy się stoimy na stanowisku, aby zmniejszać podatki i racjonalizować wydatki. Naszym zdaniem - są za wysokie podatki lokalne. Określamy to jako politykę fiskalną, która nie służy społeczeństwu naszego miasta oraz hamuje inicjatywy gospodarcze małych i średnich przedsiębiorstw gospodarczych. Stawki podatkowe, które zaproponował zarząd miasta na 2001 rok są dla klubu radnych AWS nie do przyjęcia. Jest to główną przyczyną braku poparcia tego budżetu. Również na naszą decyzję wpłynęło braki środków na budownictwo społeczne i komunalne.

### Stanowisko Klubu Radnych SLD w sprawie projektu budżetu na rok 2001

Uwagi do projektu:  
1. Dochody  
Uważamy, że wzorem lat ubiegłych planowane dochody ze sprzedaży gruntów na poziomie 3,5 mln zł są mocno przeszacowane. To zawyżenie oceniamy na kwotę od 1 do 2 mln zł i przewidujemy na koniec roku budżetowo-

wego kłopoty z tym związane. (powtórzy się sytuacja z roku bieżącego).

2. Mieszkania komunalne  
Brak w budżecie jakichkolwiek środków na pozyskanie mieszkań komunalnych. Ten temat SLD bezskutecznie porusza od początku naszej kadencji.

3. Finansowanie działalności TBS z budżetu.  
Przed trzema miesiącami klub SLD poparł udzielenie TBS-owi pomocy z budżetu w wysokości 240 tys. Postanowiliśmy przy tym warunek, żeby wraz z projektem budżetu na rok 2001 przedstawić plan przekazania TBS-owi do administrowania takiej ilości mienia komunalnego, żeby mógł się z tego utrzymać, bez dodatkowego zasilania z budżetu. Tymczasem na ten rok planuje się w dalszym ciągu pozostawienie TBS "na garnuszku" budżetu, pozostawiając zarabianie na administrowaniu mieniem komunalnym prywatnej spółce.

4. Zwiększa się udział stałych obciążeń budżetu kosztem inwestycji.  
Jeszcze w maju tego roku, w "Czeroletnim Planie Inwestycji Miejskich na lata 2000-2003", na rok 2001 planowane były inwestycje na kwotę 17,7 mln. zł. Dzisiaj planujemy o 5 mln mniej. W ten sposób stale przekładane są na lata późniejsze ważne i obiecane mieszkańcom inwestycje.

5. Kłopot ze zbilansowaniem budżetu państwa

rok przyszły grozi obciążeniem budżetu lokalnych dodatkowymi kosztami, w szeroko rozumianej pomocy społecznej (podobnie jak stało się z podwyżkami dla nauczycieli w tym roku). Może to wymusić zaciąganie dodatkowych kredytów. W takiej sytuacji, planowany już na początku roku deficyt w naszym budżecie w wysokości 3,6 mln zł jest zbyt wysoki.

Uważamy, że ten rok należy rozpocząć na przewidywanym budżetowym i kontynuować prace nad ostatecznym kształtem budżetu.  
Przedstawione projekty budżetu nie popieramy.

### Przewodniczący Klubu Radnych KPS Kazimierz Gorlewicz powiedział:

- My nie podzielamy obaw co do wszystkich wymienionych przez kolegów zagrożeń, aczkolwiek zdajemy sobie sprawę, że takowe mogą mieć miejsce. Ten budżet uważamy za realny, służący rozwojowi tego miasta i interesowi jego mieszkańców. I to chyba jest w tym wszystkim najistotniejsze, że do tej pory budżet miasta proponowany przez nasze ugrupowanie zawsze okazywał się realny, zawsze pomimo różnych kłopotów potrafiliśmy w ciągu roku ugodzić wspólnie stanowiska i wydaje mi się, że tak będzie w trakcie realizacji budżetu przyszłorocznego.

Oprac.  
Wioletta Rodzicz-Wójcik

## Uchwała Rady Miejskiej w Kwidzynie z dnia 21 grudnia 2000 roku w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości

Rada Miejska w Kwidzynie uchwała co następuje: w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości

- § 1  
Ustala się stawki podatku od nieruchomości w następującej wysokości:
- 1) od budynków mieszkalnych lub ich części - **0,39zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej**,
  - 2) od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od budynków mieszkalnych zajętych na działalność gospodarczą - **15,86 zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej**,
  - 3) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - **7,32zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej**,
  - 4) od pozostałych budynków lub ich części - **2,96zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej**,
  - 5) od budowli:
    - a) wykorzystywanych bezpośrednio do wytwarzania energii elektrycznej lub ciepła, linii elektroenergetycznych przesylnych i rozdzielczych, rurociągów przewodów sieci rozdzielczej gazów, ciepła, paliw i wody oraz służących do odprowadzania i oczyszczania ścieków - **1 proc. ich wartości**,
    - b) pozostałych - **2 proc. ich wartości**

- 6) od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - **0,56 zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni**,
- 7) od gruntów:
  - a) będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych, w rozumieniu przepisów o podatku rolnym, wykorzystywanych na cele rolnicze - **0,05 zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni**,
  - b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych **3,09 zł od 1 ha powierzchni**,
  - c) pozostałych - **0,08 zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni**.

§ 2  
Traci moc uchwała Nr XV/177/99 Rady Miejskiej w Kwidzynie z dnia 16 grudnia 1999 r. w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień z tego podatku.

§ 3  
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 4  
Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

§ 5  
Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001.

## Uchwała Rady Miejskiej w Kwidzynie z dnia 21 grudnia 2000 roku w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości

Rada Miejska w Kwidzynie uchwała co następuje:

- § 1  
1. Zwalnia się od podatku od nieruchomości:
- 1) budynki i budowle będące w trwałym zarządzie zakładów i jednostek budżetowych Gminy Miejskiej Kwidzyna,
  - 2) budynki, części budynków i budowle będące własnością gminy oraz grunty znajdujące się pod tymi budynkami w części, w której stanowią własność gminy, za wyjątkiem gruntów oddanych w użytkowanie wieczyste innym osobom,
  - 3) grunty dzierżawiane od gminy,
  - 4) budynki lub ich części, które w wyniku adaptacji dokonanej w roku 2000 i latach następnych, są wykorzystywane na cele związane z działalnością gospodarczą, a które przed tą adaptacją nie były związane z działalnością gospodarczą,
  - 5) budynki lub ich części związane z działalnością gospodarczą, których budowa została zakończona w roku poprzedzającym rok powstania obowiązku podatkowego albo w roku poprzedzającym rok powstania obowiązku podatkowego rozpoczęto użytkowanie budynku lub jego części przed ostatecznym zakończeniem, z zastrzeżeniem

- postanowień ust. 4.
2. Warunkiem zwolnienia, o którym mowa w ust. 1, pkt. 4 i 5 jest przedłożenie Burmistrzowi Miasta Kwidzyna pozwolenia na użytkowanie wydane przez właściwy organ.
  3. Zwolnienia, o których mowa w ust. 1, pkt. 4, 5 dotyczą powierzchni lokalu, a nie powierzchni gruntu.
  4. Zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, pkt. 5 przysługuje, w przypadku zakończenia budowy lub rozpoczęcia użytkowania w roku 2000 i latach następnych.
  5. Zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, pkt. 4 i 5 przysługuje przez okres 5 kolejnych lat kalendarzowych.
- § 2  
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.
- § 3  
Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.
- § 4  
Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001 roku.

## Tak głosowali radni przy ustalaniu nowych stawek podatku od nieruchomości.

Jerzy Bartnicki (KPS)	- za
Kazimierz Gorlewicz (KPS)	- za
Tomasz Józwiak (KPS)	- za
Lech Kwiatkowski (KPS)	- za
Józef Łukasik (KPS)	- za
Józef Pomykać (KPS)	- za
Mirosław Potulski (KPS)	- za
Henryk Punczewicz (KPS)	- za
Marian Roszak (KPS)	- za
Barbara Wilk-Malinowska (KPS)	- za
Piotr Wilk (KPS)	- za
Andrzej Wypych (KPS)	- za
Józef Zarczynski (KPS)	- za
Zdzisław Żywicki (KPS)	- za
Teresa Gruda (SLD)	- za
Marian Laurentowicz (SLD)	- za
Jerzy Palak (SLD)	- za
Leszek Plewiński (SLD)	- za
Jerzy Sarbicki (SLD)	- za
Wiesław Wosiak (SLD)	- za
Edward Zieliński (SLD)	- za
Jerzy Michalak (AWS)	- przeciw
Andrzej Rupieta (AWS)	- przeciw
Krzysztof Wiśniewski (AWS)	- przeciw
Jacek Dagil (SLD)	- przeciw
Henryk Wiśniewski (SLD)	- przeciw
Bogusław Gajdamowicz (niezależny)	- przeciw
Marek Sidor (niezależny)	- przeciw



## Tak uchwalano budżet na rok 2001.

Jerzy Bartnicki (KPS)	- za	Jacek Dagil (SLD)	- przeciw
Kazimierz Gorlewicz (KPS)	- za	Teresa Gruda (SLD)	- przeciw
Tomasz Józwiak (KPS)	- za	Jerzy Palak (SLD)	- przeciw
Lech Kwiatkowski (KPS)	- za	Leszek Plewiński (SLD)	- przeciw
Józef Łukasik (KPS)	- za	Jerzy Sarbicki (SLD)	- przeciw
Józef Pomykać (KPS)	- za	Henryk Wiśniewski (SLD)	- przeciw
Mirosław Potulski (KPS)	- za	Edward Zieliński (SLD)	- przeciw
Henryk Punczewicz (KPS)	- za	Jerzy Michalak (AWS)	- przeciw
Marian Roszak (KPS)	- za	Andrzej Rupieta (AWS)	- przeciw
Barbara Wilk-Malinowska (KPS)	- za	Krzysztof Wiśniewski (AWS)	- przeciw
Piotr Wilk (KPS)	- za	Marek Sidor (niezależny)	- przeciw
Andrzej Wypych (KPS)	- za	Bogusław Gajdamowicz (niezależny)	- wstrzymał się
Józef Zarczynski (KPS)	- za	Marian Laurentowicz (SLD)	- wstrzymał się
Zdzisław Żywicki (KPS)	- za	Wiesław Wosiak (SLD)	- wstrzymał się

**KTD SOLARIUM**  
ul. Tęczowa 1h  
(1 piętro)  
Kwidzyn tel. 261-13-10  
Zapraszamy!

**ATRAKCYJNA PRACA**  
Maaz 35 lat lub więcej  
Przedstawiciele handlowych  
poszukuje renomowana  
firma z Gdańska.  
Również z małych  
miejscowości.  
tel. (058) 344 05 47,  
godz. 8.00-18.00

**SKLEP MEBLOWY**  
ORAZ OGÓLNOPRZEMYSŁOWY S.C.

PRZY ZAKUPIE RABAT 5%  
RATY BEZ WPLATY

82-500 Kwidzyn, ul. Mostowa 1, tel. (055) 279 34 52

**GLOBAL S.C.**  
hurtownia okien  
pcv i al  
(Profile ALUPLAST I PANORAMA)  
NOWOŚĆ - OKNA DREWNIANE  
MONTAŻ, SERWIS

Kwidzyn ul. Graniczna 45, tel. 055 279 68 56

**NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!**  
**WĘGIEL**  
z kopalni ORZECH GAT. I  
PIAST KOSTKA GAT. I  
KOKS

Zapewniamy  
transport i załadunek. RATY BEZ  
PORECZYCIELI

ZAPRASZA SKŁAD OPALU W SĄDLINKACH  
TEL. (055) 275-75-61  
**PIECE MIAŁOWE C.O.**  
W cenach producenta



# Stowarzyszenie Młodej Lewicy Demokratycznej PIERWSZE URODZINY

9 grudnia siedemnastu członków kwidzyńskiego koła Stowarzyszenia Młodej Lewicy Demokratycznej wzięło udział w uroczystości pierwszej rocznicy powstania tej ogólnopolskiej organizacji. W spotkaniu, które odbyło się w warszawskim klubie „Scena” brało udział około 500 członków Stowarzyszenia z całej Polski. W uroczystości uczestniczyli działacze SLD, posłowie: Krzysztof Janik i Tadeusz Iwński.



SMLD rozpoczęła swoją działalność z chwilą zawiązania się nowej partii - Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Pierwszy kongres stowarzyszenia odbył się rok temu, wówczas to na bazie Frakcji Młodych SdRP wy-

odrębno się SMLD.

SMLD to organizacja młodzieżowa, która skupia członków wieku od 16 do 35 roku życia. Organizacja liczy od 8 do 10 tys. członków, którzy tworzą swoje przedstawicielstwa we wszystkich województwach i wielu powiatach. Przewodniczącą Rady Krajowej Stowarzyszenia jest posełanka Sylwia Puz. W szeregach organizacji jest wielu radnych i aktywnych działaczy SLD. Od początku roku stowarzyszenie jest członkiem Międzynarodowej Unii Młodzieży Socjaldemokratycznej - IUSY.

Podstawowe cele i założenia SMLD to m.in.:  
- ułatwianie młodym kontaktom z instytucjami i orga-

nizacjami pozarządowymi;  
- promowanie młodych ludzi w życiu publicznym, społecznym i politycznym;  
- propagowanie idei samorządności wśród młodzieży;  
- inspirowanie młodych do podejmowania działalno-

ści gospodarczej;  
- propagowanie wśród młodzieży idei socjaldemokratycznych, wolności, równości i sprawiedliwości społecznej.

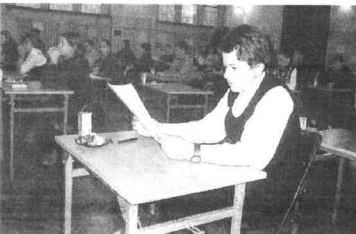
tekst i zdjęcia  
Wioletta Rodzicz-Wójcik



Tomasz Czermiński i Grzegorz Czeszejko-Sochacki

## IV edycja POWIATOWA OLIMPIADA WIEDZY O AIDS

Już po raz czwarty w Szkole Podstawowej nr 5 w Kwidzynie odbyła się Olimpiada Wiedzy o AIDS. Wzięli w niej udział uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjów całego powiatu kwidzyńskiego. Organizatorem imprezy, która miała miejsce 15 grudnia, była SP nr 5 oraz Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Kwidzynie. Nagrody dla zwycięzców oprócz organizatorów ufundowało Centrum Edukacji Ekologicznej w Gdańsku.



Podczas rozwiązywania testu

Uczestnicy rozwiązywali zadania pisemne, które oceniała komisja w składzie: **Jolanta Żak**, **Jolanta Ważna** - nauczycielki z SP 5, **Jadwiga Supera** - pielęgniarka w SP 3 i SP 5, **Gerard Kaptur**, **Alija Głodkiewicz** i **Piotr Murawski** z Zarządu Wojewódzkiego LOP w Gdańsku. Uczniowie opierali się głównie na wiedzy zdobytej na lekcjach przyrody czy biologii, ale też na wiadomościach dodatkowych. Np. w SP 5 wszystkie klasy od IV do VI miały cykl zajęć na temat AIDS. Obok głównego konkursu równolegle prowadzony był konkurs na plakaty i album wiedzy o AIDS. Prace te rozdane były na stołach i rozwieszane na ścianach auli.

I miejsce w konkursie głównym zajęli: **Marta Krychowiak** z SP 2 w Prabutach, podopieczna pielęgniarki **Tere-**

reaci zdobyli po 30 punktów na 31 możliwych, II miejsce zajęli: **Agnieszka Plebańska** z ZS nr 1, **Dorota Wojnowska** z ZS nr 2 i **Sebastian Konicz** z ZS nr 1. Na trzecim miejscu uplasowali się: **Agnieszka Pawłowska** z ZS w Wandowie, **Tomasz Kowalczyk** z SP 5, **Magdalena Pomierska** z ZS w Gardai, **Karolina Olszewska** z SP 3, **Marzena Maroń** z ZS w Sadlinkach, **Dariusz Buszko** z ZS 1 w Prabutach, **Justyna Gaça** z ZS 3 w Kwidzynie oraz **Tomasz Bielówka** z ZS w Sadlinkach. Wyróżnieni zostali: **Karina Mroczek** z Miejskiego Ośrodka Wychowawczego oraz **Lukasz Juszczyński** z SP 7 w Kwidzynie. Nagrody za wykonanie albumów o AIDS otrzymali: **Ewelina Ważna**, **Ewelina Krasowska**, **Dominka Wiecek** i **Marta Sikora** - wszystkie z SP 5.

Celem konkursu - jak stwierdzili organizatorzy - było nie tylko wyłonienie zwycięzców, ale przede wszystkim propagowanie wiedzy o wirusie HIV i chorobie AIDS. Wiado-



Laureaci i nagrody ze swoimi opiekunkami

mo, że jednym lekarstwem przeciwko „dżumie XXI” wieku jest wiedza na temat zachowań bezpiecznych i ryzykownych w kontakcie z chorym lub nosicielem. Takich osób jest wśród nas coraz więcej, a brak wiedzy powodować będzie ich przyrost. Konkurs uczyć ma również tolerancji wobec tych osób. Są to tacy sami ludzie i o takich samych cechach psychicznych jak ludzie zdrowi. Tak samo czują, tak samo przeżywają, a od innych oczekują wsparcia i zrozumienia.  
- Analizując każdą edycję, muszę przyznać iż wiedza na temat AIDS wśród młodych ludzi jest coraz większa. Pozwala to optymistycznie spojrzeć na problem choroby i mieć nadzieję, że to wy - młodzi - nie będziecie ofiarą wirusa - powiedział Jolanta Żak.

tekst i zdjęcia  
Michał Klain



Wręczenie nagród

**sy Liszewskiej** oraz **Milosz Blicharz** z ZS w Ryjewie przygotowany przez nauczycielkę **Jolanę Pilczuk**. Obydwoje lau-

R E K L A M A

**Centrum Finansowo Biurowe**  
w Kwidzynie, ul. Chopina 26

oferuje do wynajęcia wolne pomieszczenia biurowe (II, III piętro)

- atrakcyjne położenie w centrum miasta
- wysoki standard pomieszczeń
- własny parking

tel. (055) 261-50-18  
0605 399 929

CFB

**KURIER KWIDZYŃSKI**  
ul. Chopina 26  
82-500 KWIDZYN  
tel. (055) 279 30 59, 279 22 64  
fax (055) 279 40 63

przyjmuje ogłoszenia i reklamy do dzienników

RZECZPOSPOLITA ILLUSTROWANY KURIER POLSKI

## KWIDZYŃSKIE KOŁO STOWARZYSZENIA MŁODEJ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

Koło zawiązało się w maju br. Przewodniczącym koła jest Tomasz Czermiński, który jest również członkiem Rady Powiatowej SLD i Rady Wojewódzkiej SLD, sekretarzem stowarzyszenia jest Grzegorz Czeszejko-Sochacki. W swoich szeregach kwidzyńskie koło skupia głównie młodzież ostatnich klas szkół średnich - uczniów liceów, ZSA. Stowarzyszenie współpracuje z kołem SLD, młodzi korzystają z biura parlamentarnego Sojuszu, gdzie organizują swoje spotkania.

SMLD było członkiem sztabu wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego. Członkowie kwidzyńskiego stowarzyszenia brali czynny udział w pracach przy kampanii prezydenckiej: zbierali podpisy, rozwieszali plakaty.

W styczniu, kwidzyńskie SMLD planuje wieczorne spotkanie młodzieży z podróznikiem Romualdem Koperskim (w tym czasie w teatrze odbędzie się wystawa jego fotografii - przyp. red.). W spotkaniu uczestniczyć będą członkowie koła i młodzież kwidzyńskich szkół. Romuald Koperski pokáže slajdy i opowie o swoich dwóch wyprawach na Syberię.

Koło SMLD współpracuje z kwidzyńskim Stowarzyszeniem Wspierania Samorządności. Przewodniczącym tego stowarzyszenia - Antoni Wejnert wspomógł młodych w pracach przy organizacji Młodzieżowego Forum Bałtyckiego.

Kwidzyńskie stowarzyszenie jest współorganizatorem trzyniodniowego Forum Bałtyckiego, które odbędzie się wiosną w Gdańsku. Celem spotkania będzie problem bezrobocia wśród ludzi młodych, w tym czasie odbędzie się szereg spotkań, wykładów i szkoleń. W Forum uczestniczyć będą zaproszeni pracy - przedstawiciele urzędów pracy, władz lokalnych, organizacji pozarządowych, przedstawiciele władz centralnych SLD. Planowane jest również przyjazd gości z Danii, Szwecji, Niemiec i Wielkiej Brytanii.

Osoby zainteresowane działalnością stowarzyszenia mogą kontaktować się z Tomaszem Czermińskim - nr tel. 0501 238 508

Wioletta Rodzicz-Wójcik

## „Spacery po historii ziemi kwidzyńskiej” CZTERDZIEŚCI ARTYKUŁÓW ALFONSA LEMAŃSKIEGO

Towarzystwo Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej wydało kolejny, drugi numer „Zeszytów Kwidzyńskich”, poświęcony działalności Alfonsa Lemańskiego, który na-pisał prawie trzydzieści artykułów poświęconych ziemi kwidzyńskiej. W zeszycie znalazło się czterdzieści wybranych tekstów.

Alfons Lemański był aktywnym działaczem kulturalnym i społecznym, publicystą, którego twórczość regionalna „stanowi duży wkład w poznanie i zrozumienie dziejów »Małej Ojczyzny«” - pisze we wstępie zeszytu przewodniczący TMZK **Henryk Michalik**. Działalność publicystyczna pana Alfonsa przybliżyła historię naszego miasta i okolice, odkrywa nieznane dzieje Kwidzyna. Jego artykuły ukazywały się przez okres ponad trzydzieści lat w różnych gazetach i tygodnikach.

W wybranych tekstach zachowany został język autora, niewielkie zmiany wprowadzone w dwóch artykułach dokonane zostały za zgodą małżonki pana Alfonsa. W zeszycie znalazło się również dwanaście kwidzyńskich podań.

Alfons Lemański piastował stanowisko organizatora i kierownika pierwszego polskiego muzeum w Kwidzynie. W Muzeum Zamkowym spędził dwadzieścia pięć lat. Równocześnie rozwijał szeroką akcję zbioru zabytków i pamiątek histo-

ALFONS LEMAŃSKI  
SPACERY PO HISTORII  
ZIEMI KWIDZYŃSKIEJ



NR 2

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI KWIDZYŃSKIEJ  
KWIDZYN 2000

rycznych, którą propagował w prasie. Był jednym z organizatorów Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, później jego prezesem. Redagował pierwsze kwidzyńskie pi-

smo, miesięcznik „Wiadomości Kwidzyńskie”. Od 1970 roku był członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej.

Wioletta Rodzicz-Wójcik

## Kultura fizyczna i turystyka WYKORZYSTAĆ WALORY

Zwiększenie uczestnictwa mieszkańców powiatu w różnych formach wypoczynku, turystyki i rekreacji poprzez jak najlepsze wykorzystanie bazy rekreacyjno-sportowej w powiecie, modernizację i rozbudowę istniejących obiektów, jak również przez przywrócenie walorów przyrodniczych, geograficznych, krajoznawczych i historycznych to podstawowe założenie przyjętego „Programu Rozwoju Kultury Fizycznej i Turystyki w Powiecie”.

Epoka zmian, tempo, rozwój cywilizacyjny - wszystkie te zjawiska niosą za sobą wiele ujemnych skutków, w tym obniżenie aktywności ruchowej człowieka, Sport i rekreacja to zjawiska, które mogą zapobiec fizycznej i psychicznej degradacji osobowości. Ruch i ćwiczenia fizyczne uprawiane systematycznie mają korzystny wpływ na wszechstronny rozwój organizmu młodego człowieka, a dla dorosłego są niezbędne do podtrzymania jego aktywności życiowej, zdrowia i dobrego samopoczucia. Biorąc pod uwagę powyższe zagadnienia, autorzy programu wyszczególnili działania, jakie należałoby podjąć w celu zwiększenia uczestnictwa mieszkańców powiatu w różnorodnych formach czynnego wypoczynku.

Przed wszystkim należy dążyć do wykorzystania bazy rekreacyjno-sportowej i jej modernizacji, wykorzystywać walory przyrodnicze i geograficzne, które sprzyjają uprawianiu i rozwojowi

form turystyki i rekreacji.  
Jeziora, kompleksy leśne, bogata przyroda, walory historyczne, liczna baza noclegowa i gastronomiczna stanowią dogodne warunki do wypoczynku i aktywnego spędzania wolnego czasu. Popularne formy rekreacji w regionie Dolnego Połwieśa to:

turystyka piesza - liczne szlaki turystyczne i ścieżki dydaktyczne, turystyka konna - szkółki jeździeckie oraz wczas w siodło, turystyka rowerowa i kajakowa.

Lasy to raj dla grzybiarzy, jeziora i oczka wodne sprzyjają wędkowaniu. **Kwidzyn** przyciąga zabytkami i bogatą historią, okolice miasta to tereny graniczące z Wisłą, które odznaczają się wyjątkową malowniczością krajobrazu, licznymi zabytkami architektury i ośrodkami rekreacji.

Prabuty położone są w atrakcyjnym otoczeniu jezior - Dzierżogńskiego, Sojicy i rezerwat przyrody jeziora Liwieniec. Jeziora i

rzeka Liwa sprzyjają uprawianiu różnych form turystyki wodnej.

**Gmina Gardaj** to mnogość terenów leśnych i jeziora. Na terenie gminy znajdują się liczne ośrodki wypoczynkowe oraz cztery ośrodki jeździeckie organizujące wypocznik w siodło, szkółki jeździeckie, kuligi.

**Gminy Sadlinki i Ryjewo** to gminy graniczące z Wisłą. Cechą ich krajobrazu są liczne lasy sprzyjające turystyce rowerowej i pieszej. Ścieżki dydaktyczne utworzone w lasach stanowią doskonałą formę edukacji sprzyjającą wędrowaniu.

Dłatego też - zdaniem autorów programu - powiat kwidzyński z racji swego położenia oraz walorów przyrodniczych powinien oferować szeroki wachlarz usług turystycznych, atrakcyjnych dla gości z Polski i Europy. Z tego względu turystyka masowa i powinna stać się jedną z dźwigni rozwoju gospodarczego regionu.

Wioletta Rodzicz-Wójcik

Gmina Kwidzyn

**HERB, FLAGA I OPLATEK**

19 radnych uczestniczyło w czwartek 21 grudnia w obradach XVIII-tej, a ostatniej w tym Tysiącleciu sesji Rady Gminy Kwidzyn. Wzięli w niej udział również goście m.in. ksiądz pralat Aleksander Jasikowski z Rakowca oraz Leszek Jerzy Świerczek prezes Pomorskiej Izby Rolniczej i radny powiatu, którego wypowiedzi na temat aktualnej sytuacji polskiego rolnictwa zburzyła nieco świąteczny nastrój. Po raz kolejny obyło się bez interpelacji i zapytań radnych. Jak stwierdził przewodniczący rady Józef Świokło - ostatnio aktywność radnych wyraża się głównie w pracach w komisjach.

**Herb gminy czyli trzy w jednym**

Po 28 latach od powołania gminy doczekała się ona własnego herbu i flagi. Herb nawiązuje do znanego już w XIV w. na tych terenach godła i przedstawia polora z pastorałem, trzema listkami i - wreszcie kłosaми - wszystkie koloru złotego, na czerwonym tle. W ten sposób udało się połączyć w jedno trzy bliskie sobie elementy: orzeł św. Jana Ewangelisty to znak powiatu kwidzyńskiego, pastorał biskupa to znak miasta Kwidzyna a trzy kłosa symbolizują gminę. Flaga gminy składa się z herbu gminy umieszczonego na zielonym tle. Autorami koncepcji herbu i flagi są heraldycy z Uniwersytetu Gdańskiego, a autorem projektu plastycznego jest artysta grafik z Gdańska Wawrzyniec Samp.

**Niepokój prezesa**

Leszek Jerzy Świerczek skomentował obecną sytuację rolnictwa. - Budżet państwa na rok 2001 w dziale rolnictwo nie napawa nas optymizmem. Niepokój może budzić sprawa paliwa dla rolników, a także dopłat do odsetek do kredytów (dopłaty wyniosły tylko 66 proc.), cen skupu itd. Mój sprzeciw wzbudza również to co się dzieje w kraju np. z pielegniarkami. Wczoraj byłem świadkiem zepchnięcia przez policję blokadę zorganizowanej przez pielegniarki w Tczewie. To było przerażające, godzące w godność ludzka. W przyszłym roku rolnikom naszej gminy trudno liczyć na jakąkolwiek dotację z programów europejskich. Kończąc proszę jednak o przyjęcie gorących i serdecznych życzeń świątecznych - powiedział Leszek Świerczek.

**Zyczenia i oplatek**

Po jednogłośnie przyjęciu wszystkich uchwał zyczenia ogólnie złożyli ksiądz Aleksander Jasikowski oraz Józef Świokło, który powiedział m.in.: - Życzę aby ten pierwszy rok nowego tysiąclecia i wszystkie następne był rokiem szczęśliwym, w którym nie zabraknie tych trzech elementów niezbędnych do życia: chleba, wody i miłości. Następnie zebrani połamali się oplatekmi i już indywidualnie złożyli sobie zyczenia świąteczno-noworoczne.

**Pozostałe uchwały przyjęte w czasie sesji:**

- Rada uchwaliła zmiany w budżecie gminy na rok 2000. Wzrosły niektóre dochody (np. ze środków z Urzędu Miasta na budowę szkoły w Brachlewie) i wydatki gminy (np. na budowę szatni sportowej w Korzeniewie).  
- Uchwalono obniżenie średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do ustalenia wysokości podatku rolnego na rok 2001. Średnią cenę 35,82 zł/q obniżono do kwoty 32



Przewodniczący Rady Józef Świokło prezentuje projekt herbu gminy

zł/q.  
- Rada wyraziła zgodę na zbycie w drodze bezprzetargowej dwóch działek położonych w Liczu.  
- Ustalono wysokość stawek podatku od nieruchomości na 2001 r. oraz zasady zwolnień od tego podatku.  
- Określono wysokość stawek podatku od środków transportu na 2001 r.  
- Określono stawki, zasady ustalania i poboru oraz terminy płatności podatku od posiadania psów.  
- O treść ostatnich uchwałach poinformujemy szerzej w następnym numerze „KK”.

Michał Klain

**Uchwała Rady Miejskiej w Kwidzynie z dnia 21 grudnia 2000 roku w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek i poboru opłaty targowej**

Rada Miejska w Kwidzynie uchwala co następuje:

- § 1  
Ustala się wysokość dziennych stawek opłaty targowej za sprzedaż na targowiskach miejskich:
- 1) przy sprzedaży obnośnej, przy zajęciu powierzchni do 1 m<sup>2</sup> - 3,00 zł  
- za każdy dodatkowy m<sup>2</sup> - 4,00 zł
  - 2) przy sprzedaży ze stanowiska o wymiarach nie większych niż 2m x 1m, dla:
    - a) kwiatów, warzyw, owoców i pozostałych produktów rolnych - 6,00 zł
    - b) pozostałych towarów - 10,00 zł
    - za każdy dodatkowy m<sup>2</sup> - 5,00 zł
  - 3) przy sprzedaży ze stałego stanowiska zadaszono (straganu) o wymiarach nie większych niż 2m x 1m, dla:
    - a) kwiatów, warzyw, owoców i pozostałych produktów rolnych - 8,00 zł
    - b) pozostałych towarów - 12,50 zł
    - za każdy dodatkowy m<sup>2</sup> - 6,00 zł
  - 4) przy sprzedaży z pojazdów bez względu na rodzaj sprzedawanego towaru:
    - a) z samochodu osobowego, dostawczego, platformy, wozu konnego, przyczepy samochodowej - 16,00 zł
    - b) z samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 3,5 tony - 25,00 zł

- § 2  
Ustala się dzienna stawka w wysokości 4,50 zł za korzystanie ze stanowisk handlowych na targowisku przy ul. H. Kołtątaja
- § 3  
Ustala się wysokość dziennych stawek opłaty targowej za sprzedaż na targowiskach miejskich z ustawionych własnych namiotów:
- 1) przy sprzedaży z namiotów o powierzchni do 9 m<sup>2</sup> - 23,00 zł
  - 2) przy sprzedaży z namiotów o powierzchni powyżej 9 m<sup>2</sup> do 15 m<sup>2</sup> - 34,00 zł
  - 3) przy sprzedaży z namiotów o powierzchni powyżej 15 m<sup>2</sup> - wg stawek ustalonych w § 1 uchwały.

- § 4  
1) Obniża się o 50 proc. opłatę targową pobieraną od emerytów i rencistów sprzedających wyłącznie używaną odzież oraz owoce, kwiaty i warzywa.  
2) Zwolnienie, o którym mowa w § 4 ust. 1 nie dotyczy statych stoisk zadaszonych na targowisku

- 3) W przypadku sprzedaży z pojazdu i równocześnie z dodatkowo wystawionego stoiska lub straganu, sprzedający uiszczą należność oddzielnie za pojazd oraz oddzielnie za stoisko lub stragan.

- § 5  
1) Inkasentem będzie Kwidzyński Inkubator Przedsiębiorczości.  
2) Z tytułu poboru opłaty targowej inkasent otrzymywać będzie prowizję w wysokości 45 proc. zainkasowanej kwoty.

§ 6  
Traci moc uchwała Rady Miejskiej Nr XV/181/99 z dnia 16 grudnia 1999r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek i poboru opłaty targowej.

§ 7  
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 8  
Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kwidzynie oraz na tablicach ogłoszeń na poszczególnych targowiskach Miasta Kwidzyna.

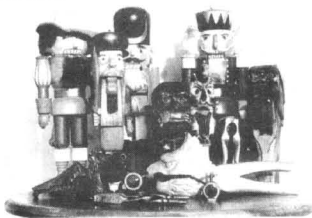
§ 9  
Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2001r.

Z kolekcją w świat

**DZIADKI W STOLICY**

W samo południe dnia 9 grudnia br. W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w Muzeum Techniki jego dyrektor Jerzy Jasiuk otworzył kolejną wystawę kolekcjonerską Jana Łomnickiego z Czarnego Górnego i Witolda Tchórzewskiego z Warszawy.

foto. archiwum



Tematem wystawy był zgniatacz do orzechów, znany pospolicie jako „dziadek do orzechów”. Komisarzem wystawy jest Piotr Zarzycki, Kierownik Działu Przemysłu w Muzeum Techniki w Warszawie. Jest to już 28 rok wystawiania tej kolekcji (po raz trzeci w tym mie-

scu). Wzbogaciła się ona o dalsze egzemplarze, gdyż po każdej wystawie mamy przyjemność otrzymywać od darczyńców nieraz niezwykle, nieraz zwykłe, ale zawsze ciekawe dziadki. Przygodkowo pan Tomasiak z Kwidzyna, emerytowany nauczyciel, dołożył do kolekcji dwa piękne dziadki rzeźbione w drzewie wraz z historią ich powstania (co rzadko się zdarza). W czasie otwarcia wystawy dr nauk medycznych Andrzej Kidawa, ordynator urologii szpitala paskiego, odznaczył obydwu kolekcjonerów orderem „dziadka” w postaci zażytkowych eksponatów, których to pozbył się na rzecz

już znanej w Polsce kolekcji. Świadkami tego wydarzenia było bardzo liczne grono zaproszonych gości, wśród nich dr Wojciech Ratański, wiceprezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych w Polsce, członkowie Akademii Inżynierskiej prof. Antoni Kwiatkowski i prof. Stanisław Pachuta.  
Prelekcję na temat orzecha i dziejów dziadka do orzechów wygłosiła Janina Mazurkiewicz, kustosz i kierownik Muzeum Mikołaja Kopernika w Toruniu, która jednocześnie jest Prezesem Miłośników Kolekcji D.d.O. Następnie szanowni goście zjedzili wystawę, gdzie mogli zobaczyć m.in. prace malarskie dzieci z Trumiej i Tczewa o tematyce związanej z dziadkiem do orzechów. W czasie zwiedzania kolekcjonerzy obypywani byli pytaniami przez media i gości.

sipaj



- Instalacje gazowe w miedzi i stalowe  
- Budowanie domów  
- Kompleksowe remonty  
- Instalacje wod-kan i CO

**WYKONUJE**

Firma PBP "IZOGAZ"  
Kwidzyn ul. Kościuszki 43  
tel. 279-33-32 oraz 0601-94-11-22

**KOMINKI**  
SPOKOJNYCH I CIEPŁYCH ŚWIĄT

KOMINY ZE STALI KWASOODPORNEJ  
SYSTEMY CENTRALNEGO ODGRZEWANIA  
ODGRZEWANIE POWIETRZNE

**VENTO**  
KWIDZYN, ul. POLNA 20A  
tel./fax 055 279 12 22

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o. o. w Kwidzynie informuje, że z dniem 1.01.2001 Uchwałą Rady miejskiej nr XXVI/242/2000 z dnia 30.11.2000 zostaną wprowadzone nowe ceny na dostawę wody i odbiór ścieków tzn.

cena wody socjalnej	(netto)	2,18 zł/m3
cena wody przemysłowej	(netto)	2,79 zł/m3
cena ścieków	(netto)	1,66 zł/m3

Proszę odbiorców zainteresowanych rozliczeniem usług na koniec roku o podanie stanów wodomierzy pod numer telefonu 279-33-19 i 279-39-19.

**Firma "IZA"**  
pragnie złożyć obecnym i przyszłym Klientom najlepsze życzenia z okazji nadchodzącego Nowego Roku 2001 Życzymy Państwu aby w Nowym Tysiącleciu spełniły się wszystkie marzenia



# Lech Wiczyński KOMINIARSKA BALLADA

Rok 1956. Nad kraj nadejgały chmury buntów. Robotnicy z fabryk wychodzili na bruk. Płony gnieźmie oblicza i czerwone sztandary. W tym ważnym dla Polski momencie w niewielkiej pod kwidzyńskiej wsi rozlegał się krzyk niemowlaka. Masz babo płacek!

W Poznaniu krew się leje, a tam normalnie rodzą się dzieci. Rodzice agresywno rycerzom nadali staropolskie imię Lech. Ludzie oczami mieli, że jak rodzi się więcej chłopców, to będzie wojna. I jak tu nie wierzyć w mądrość ludowych przepowiedni...

Czas uciekał w las, a Lechu Wiczyński rośl jak na drzewach. Pozornie nie różnił się niczym od rówieśników znaną z jeziora. Laził przez dziury w płotach, wdrapywał się na czereśnie i kolana poparatane miewał niemożliwe. Lecz kiedy z trwogą dostrzeżono, jakie potrafi harce wyprawiać na dachu, wniosek nasuwał się jeden: ten chłopak nie zna leku wysokości, i powinien zostać lotnikiem lub taternikiem. Lech Wiczyński po ukończeniu podstawowych edukacji w myślach nie sięgał aż tak wysoko i w roku 1972 został praktykantem w Spółdzielni Kominiarskiej. Robota dawała mu

rzetelną satysfakcję, no i pieniędzy, kawalerowi tak niezbędne. Z wysokich kominów i dachów ogładał widoki, o jakich przeciętniakowi się nawet nie śniło. A ludzie tam w dół snuli się jak baśniowe figuorki.

Czuł się wtedy jak ptak, jednak pamiętał, że nie ma skrzydeł i chyba dlatego bezpiecznie przepracował dwadzieścia osiem lat, walcząc z sadzą. W wieku dwudziestu trzech lat zdał egzamin czeladniczy w Gdańsku. W trzy lata później we Wrocławiu nadano mu tytuł mistrza. W roku 1996 przejął firmę na własny rachunek i zredagował do dziś. Za trudnią tylko Marka Jasnowskiego. Roboty sporo, lecz kandydatów w tym niebezpiecznym fachu brak.

W mediach ciągle trąbi się, że w Polsce studuje za mało młodzi, że za mało obywateli się kształci. Czyżby? Jeżeli wszyscy będziemy studentami, filozofami, biznesmenami i bezrobotnymi,

to kto nam te ekstrawaganckie będzie finansował? Kto pojedzie w buraki, do śmieci, kopalni, piekarni, kolei? Żądni zaś mocnych wrażeń i pracy powinni rozpocząć studia kominiarskie na Wydziale Sadzologii. Studenci będą mieli zapewnione nauczanie na najwyższym poziomie, adrenalina ze strachu skoczy powyżej uszu. Adepci nauczą się ekonomii zarządzania niewielkimi, ciężko zapracowanymi pieniędzmi...

Twarz mistrza Wiczyńskiego pogodnie, gdy wspomina dawne czasy, w latach siedemdziesiątych wsi srogie było i długasne. W kilkudziesięciostopniowym mrozie drożać należało rowerem aż po krancie powiatu. Do Glinek, Rusinowa, Nebrowa, zaś tam od chałupy do chałupy czyszczenie kominów przez drzewiczki wycierowe na strychu to pestka! Kaskaderka zaczynała się, gdy należało wejść na strzechy



czy zmruszały dach papowy. Z zimna grabiały ręce i uszy. Arcytrudnym zadaniem okazało się usuwanie gniazd kawek z kominów Muzeum Zamkowego w Kwidzynie. Ciepłe mieszkanka psząz uniemożliwiały przepływ

ku na dachach czerwonych. Czemu? Trudno wytłumaczyć.

Z dozą nostalgii pan Lech stwierdza, że nieuchronnie zatracca się romantyka jego zawodu, i stara miłe tradycje. Przed świętami Wielkanocy panowie zwoływali nakazujący go spoziom obdarowywanie kominiarzy kurzymi jajkami. Nieraz panom w cylindrach uzbierało się do kosza 200-300 sztuk. Natomiast przed Bożym Narodzeniem ich torby napełniano rąbką wieprzową, piętami swoich kielbas z czosnkiem. Nieradko po cichu wiano szklanek gorzałki, bo przecie był post. Tuż przed Nowym Rokiem w sylwestra kominiarzyzacy nawiedzali mieszczańskie domostwa, aby złożyć życzenia noworoczne. Wyciskiwali co powabniejsze dziewczęta skrzętnie wykorzystując okazję. Niejedną panią, mimo pospolonych sadzą polkow, spiełka raka z radością.

Gdzieś w cywilizacyjnym pospiechu przepady urokliwej pocztówki noworoczne z rumanymi kominiarzami. Starzy kwidzyńczacy zapewne pamiętają mistrzów kominiarskich: Onufrego Makowskiego, Kazimie-

rza Koterasa, Pawła Pierneckiego czy wreszcie sympatycznego Gracjana Smej. Oni na stałe wpisali się do kwidzyńskiego kronik.

O ile czas i ziona pozwalają, mistrz Wiczyński uderza na ryby! Nie po ryby! Podkreśla, złowi coś, dobrze, nie tonie. Liczy się odpocznik i obcowanie z przyrodą. Jędzi w okolicie nadwiślańskiej, na lachy Wisły, jeziora, tam gdzie są jego ulubione wsie: Glinki, Rostowo, Kaniekzi. Łowi na spinning, czasem wędkę. Największą sztuką, jaką dostał, był tryklogramowy szczupak "złapany" na złotego karaska. Pan Lech traktuje zabawy z wędką jak dobry wypocinek na łonie natury.

Gdy był małym chłopcem, pamiętam, dzieci straszono kominiarzem, ale pan Koterasa śmiał się z tego i na czarnych od sadzy paluszkach pokazywał malcom sztukę: wchodził kominiarz do drabiny, fiku, miku już w kominie... Boże, kiedy tu było? Pamiętaj zblizają się święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok, mistrz Lech Wiczyński życzy wszystkim ludziom dobrej i niedobrej woli: Do Siego Roku 2001-go.

Jerzy Wiśniewski

## Historia kwidzyńskiego handlu 25 LAT W ŻELAZNYM

Pochodzą spod Bydgoszczy. Zanim trafili do Kwidzyna, jeździli po kraju, byli w Walbrzychu, pod Szczecinem. Kiedy przyjechali do Kwidzyna, często chodzili na starówkę, Marian Chelmiński pamięta, że jeszcze pod koniec lat czterdziestych na placu obok katedry stał duży, oszklony dom towarowy. Był on zamknięty i nie użytkowany, niektóre okna były powybijane, ale ogólnie znajdował się w dobrym stanie. Ratusz jeszcze stał, ale miał spalony dach.

### Dom Chłopa

Zanim zaczął pracę w PSS, pracował w Sztumie, Prabutach. W Rakowcu prowadził Dom Chłopa, czyli inaczej młóć - knajpę. Każdy poprzedni kierownik miał tam manko, a tu przyszedł nowy człowiek i zrobił... superlatę. Nie chcieli go puścić. Kiedy zaczął pracę w Kwidzynie, najpierw pracował jako inwentaryzator, a po pół roku przejął sklep. Był to sklep z... przybarami szwemskimi i znajdował się przy ulicy Batalionów Chłopskich, obok starej bożnicy żydowskiej (budynek ten istnieje do dziś i nadal znajduje się tam placówki handlowe). Sprzedawało się w nim skóry - miedką i twardą, gumę na obcasy, akcesoria, dodatki itd. Dziś mogłoby się wydawać nie do pomyślenia, że na takie artykuły było zapotrzebowanie, ale wtedy było - i to bardzo duże. Zaopatrywano się tam także rzemieślnicy - szewcy i rymarze, a było ich wtedy naprawdę wielu, tak że sklep robił duże obroty. Przyjeżdżali nawet klienci spod Warszawy. Wraz z panem Marianem pracowała żona - Stefania. W domu było pięćdziesiąt dzieci, nie było lekko, więc i ona musiała włączyć się do pracy. Jednak sklep został niebawem zlikwidowany.

### Ruskie garnki

Był rok 1957. Pan Marian przeniósł się na ulicę Targową do „żelaznego nr 23”. Tam też był kierownikiem. Był to duży sklep przemysłowy, pracowało w nim 7 osób załogi, w podwórzu miał trzy spore magazyny. W Kwidzynie był to wówczas jedyny sklep tej branży. Sprzedawało się tam m.in. artykuły gospodarstwa domowego, akcesoria hydrauliczne - centralne ogrzewanie, wanny. Takie artykuły były na przykład i nietawo było sprowadzić je do sklepu. Zazwyczaj po prostu „zatwardziło się”. Jeździło się do Rybnika po naczynia kuchenne, po kryształ do Inowrocławia. Ale nie wyglądało to tak jak dziś. Wiało się po prostu w pociąg i jechało do fabryki. Potem towar przyjeżdżał koleją - wagonami. W fabryce garnków pamięta zabawne zdarzenie. Zabłądził raz do działu z towarem... rosyjskim. Napisy, pieczątki - wszystko po rosyjsku. Sprzedawali to u nas w kraju jako zagraniczne, choć wyprodukowane było w Polsce. Kupowało się też od prywatcyzi - na giełdzie w Poznaniu. Były też towary importowane - czeskie naczynia, rosyjskie rowery itd., ale było ich mało. Sprzedawcy za ładną nie mogli siedzieć na krzesle, trzeba było cały czas stać. Dlatego często narzekali na bóle nóg, zrykali itp. W pracy obowiązywały czarne fartuchy i białe kołnierzyki.

### Święty Mikołaj na wystawie

Pani Stefania zajmowała się także wystawą sklepową.

Szczególnie w czasie świąt Bożego Narodzenia sklep wyglądał pięknie. Był Święty Mikołaj, sanki, śnieg, choinka. Wszystko jak żywe. Za tą wystawę dostała nagrodę. W sklepie były cztery stoiska: hydraulika (to stoisko prowadziła pani Stefania), garnki, talerze, szkło. „Schodziło” wszystko i to bardzo szybko. Przepis był taki, że jeśli towar leżał w sklepie więcej niż 90 dni, trzeba było go przecenić. Jeśli towar zakupiony był u prywatnego rzemieślnika, to po tym okresie trzeba było go zwrócić. Ale takie sytuacje były rzadkością. Zazwyczaj ludzie czekali już przed przywiezieniem towaru do sklepu. Budownictwo w Kwidzynie i w okolicach rozwijało się szybko, dlatego grzejniki, piece, wanny były towarem deficytowym. Ale jeśli kierownik był operatywny, to miał duży obrót. Taka zasada panuje i dziś, ale dziś trzeba obracać się wokół klienta, a nie wokół towaru.

### Obcinanie „kominów”

Patrząc ze strony sprzedawcy, to klientów było czasem żal. Np. kupienie zwykłych szklanek było sztuką. Stały się bardzo drogie w koleje, a kiedy trzeba było „przychodziła część milicja, były pilnowane porządku. Patrzący ile się sprzedaje. Nie można było jednej osobie sprzedać ich więcej niż sześć. Trochę łatwiej zrobiło się w latach 70-tych. Było więcej prywatcyzi, przemysł się rozkręcił.

Jeśli sklep robił zbyt duży obrót i miał za dużo zysku, prezes spółdzielni zwoływał naradę, aby „obcinać komin”. Nie można było po prostu za dużo zarabiać. Raz, kiedy chodziło o... 1 grosz, pan Marian zamknął sklep na klucz i poszedł do domu. Prezes nie mógł nie zrobić - musiał ustąpić i... oddać ten grosz. Ale nie można narzekać. Jeśli kierownik nie pił, nie chuliłgani, zaopatrywał sklep w towar - miał dobre. Zarobki były średnie, ale dało się wyżyć. Przykładowo w 1964 r. - 2541 zł miesięcznie. Kto się orientuje, łatwo sobie obliczy: Nie było dużej różnicy między zarobkami prezesa a np. pensją kierownika sklepu.

Spółdzielnia dbała o swoich pracowników, a było ich sporo, około 1000 osób. Na święta były paczki, zabawy choinkowe dla dzieci, zabawy dla dorosłych. Na początku odbywały się w tzw. MHD (budynek na rogu Brat. Narodów i Słowiańskiej) na piętrze. Była tam duża sala.

W 1982 roku po 25 latach pracy w sklepie nr 23 pan Marian Chelmiński przeszedł na emeryturę. Pani Stefania także, choć jeszcze w domu prowadziła agencję sklepu spożywczy. Mają czwórkę dzieci, osiemro wnuków, a nawet jednego prawnuka. Pan Marian uważa, że do handlu ma smykałkę. Przejął ją chyba po ojcu, który też prowadził sklep. Również jedna z córek poszła w tym kierunku - pracuje w sklepie AGD. Jednak kiedyś sprzedawcom powodziło się lepiej.

tekst i zdjęcie  
Michał Klain



Stefania i Marian Chelmińscy

R E K L A M A

Szkoła Podstawowa nr 4 dziękuje p. Wiesławowi Kazimirowskiemu - Prezesowi Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie "PROMYK" za świąteczne prezenty dla dzieci. Pedagog szkolny dziękuje Prezesowi Stowarzyszenia za doposażenie gabinetu pomocy potrzebne do pracy z dziećmi.

Dyrekcja i Rada Szkoły w Korzeniewie składają serdeczne podziękowania dla PRZE DSIEBIOBRSTWA WIELOBRANŻOWEGO "ALCOR" za pomoc okazaną Szkole Podstawowej w Korzeniewie. Jesteśmy usatysfakcjonowani i bardzo wdzięczni. Liczymy na dalszą współpracę

**eljot se**  
ŚWIAT LAZIENEK  
ul. Parkowa 78  
86-300 Grudziądz  
76-506/46-11-684  
eljotsc@poczta.wp.pl

**OLEJ OPALOWY**  
**OLEJ NARĘDOWY**  
**BENZYNY**  
Oleje i Smary SPRZEDAŻ HURTOWA  
PW. EXPRIM Kwidzyn  
tel./fax: 0-55 279-79-84 lub 0 604 79 70 88  
**ATRAKCYJNE CENY**

**HESTIA**  
INSURANCE  
Satuka ubezpieczeń  
Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeń Hestia Insurance S.A.  
Oddział w Ławie, ul. Jagiellońska 16, lok. 216  
tel. (0 89) 648 35 45, tel./fax (0 89) 648 90 80  
e-mail: agla@post.pl, www.hestia.pl

**KANZA**  
ZAKŁAD HANDLOWO-PRZEMISŁOWY  
Polecamy:  
- Żaluzje zewnętrzne  
- Żaluzje pionowe  
- Rollety zewnętrzne - siding  
- Rollety wewnętrzne  
Okna i drzwi PCV - ceny producenta  
ul. Piłsudskiego 22  
82-500 Kwidzyn  
tel. (055) 261 13 11  
0 608 689 867

# Z NAMI W NOWY ROK



**Marek Sidor. Redaktor Naczelny.**

Od urodzenia kwidziniak... I od razu strzelec. Edukację rozpocząłem od Przedszkola nr 1, potem przeleciałem przez Szkołę Podstawową nr 4 i w końcu zaliczyłem Liceum ogólnokształcące w Kwidzynie. Niestety, na czas studiów musiałem opuścić swoje miasto i osiedliłem się w przepięknym grodzie Kopernika, gdzie ukończyłem Wydział Prawa i Administracji. Tam też miałem pierwszy kontakt z mediami i Służbą Bezpieczeństwa. Z grona strażników socjalistycznych wartości nikogo nie pamiętam, za to w Studenckiej Agencji Radiowej pracowałem razem z Katarzyną Dowbor i Sławomirem Wiercholskim. Najmilej wspominam pierwsze oblane podejście z prawa karnego u pani Alicji Grześkowiak.

Po czterech latach wróciłem do macierzy z silnym postanowieniem odpracowania stypendium fundowanego przez Warmińskie Zakłady Przemysłu Owocowego, gdzie przez trzy lata byłem szefem kadr. Ostatecznie postawiłem na niezależność i od tej pory założyłem własną firmę „Simar”, w ramach której wydawałem pod koniec lat dziewięćdziesiątych miesięcznik społeczno-polityczny „Puls”.

Od dwóch lat zajmuję się bardzo poważnie destrukcją samorządu, co mają mi za złe lokalni decydenci, nie potrafiący dostrzec w mojej skromnej osobie istotnych zalet.



**Wioletta Katarzyna Rodziej-Wojcik. Redaktor.**

Urodziłam się w znaku Barana w roku 1974 w miasteczku Choszczno w obecnym województwie zachodniopomorskim. W dzieciństwie wielokrotnie zmieniałam miejsce zamieszkania, ostatecznie szkołę średnią ukończyłam w Gorzowie Wielkopolskim, studia na Uniwersytecie Szczecińskim - kierunku filologia polska ze specjalizacją dziennikarską. Już w trakcie studiów rozpocząłam współpracę z oddziałem PAP w Szczecinie.

Męża Ryszarda poznałam w czasie studiów. Nie wchodził do akademika normalnym wejściem (nie chciano do wpuszczyć), tylko przez okno. Pewnego dnia pojawił się w oknie pokoju, gdzie sama borykałam się z tajnikami obsługi komputera. Okazał się ciepłym i wyrozumiałym pedagogiem.

Do Kwidzyna przyjechałam w sierpniu w roku 1999 - „przez męża”, który po studiach postanowił związać się z solidną firmą. Obecnie jest inżynierem w fabryce PCIP.

Największym naszym szczęściem i utrapieniem (również dla mojego szefa) jest trzyletni syn Kuba, aktywny przedszkolak, który ostatnio poinformował mnie, że „będzie mieć dwa „synki”, ale kobiety nie będzie mieć, chyba, że Martę, a Marta jest dziewczynką”.

Nie jestem uzależniona od używek. Cenię spokój i jednocześnie aktywny odpoczynek. Ważny jest dla mnie dom, gdzie chowam się przed światem. Tam też oddaję się sprzątaniu (które lubię), gotowaniu, muzyce i słodyczom. Gdy mam wolny czas - ale to już sfera marzeń - czytam. Najbardziej lubię wyjeżdżać do domu i znajomych, od których się oddaliśmy. Zdarza się to coraz rzadziej, ale jeżeli wyjeżdżamy, są to dla nas najaktywniejsze dni. Wówczas zeglujemy (latem), jeździmy po lasach, objeżdżamy stare kąty, rodzinę i znajomych od Gorzowa po Szczecin. Uwaga! - od niedawna poruszam się samochodem.



**Michał Klain. Redaktor.**

Urodziłem się w Kwidzynie w kwietniowy czwartek 1971 roku o godzinie 13.55 (dokładnie 101 lat wcześniej urodził się Włodzimierz I. Lenin, ale to tylko przypadek).

Wykształcenie posiadam wszechstronne - od złobka po uniwersytet

Moje zainteresowania to turystyka (przodownik turystyki pieszej PTK), literatura, muzyka, historia i dzień dzisiejszy Kwidzyna. W wolnych chwilach - wycieczki rowerowe, podróże, zwiedzanie nowych miejsc.

Ulubione potrawy: zupa cebulowa, pizza, budyni czekoladowy.

Ulubiony napój: herbata.

Marzenia: zwiedzić Syberię i Daleki Wschód.



**Paweł Kuniec. Specjalista DTP, grafik komputerowy.**

Co robisz?

Pracuję jako specjalista DTP i grafik komputerowy (zajmuję się składem gazety).

Nalogi brak :) (no może za wyjątkiem dobrej muzyki i filmu. Dobrej tzn. rocka i wszystkiego, co pod niego podchodzi, jeśli idzie o film - głównie thriller i Monty Python).

Co lubisz?

Piwko (ale nie rozcieńczane z wodą), jak już wspominałem - muzykę, dobrą rozmowę.

Humor pod każdą postacią. Wymiany pogląd z tatusem (klótnie) ; i wędkowanie ze szwagrem. Książki? Z całą pewnością dominuje Sapkowski, ale nie pogardzam Herbertem i Simmonsem.

Czego nie lubisz?

Nietolerancję, wszechobecną głupotę ludzką, kisielu pomarańczowego, i seriali brazylijskich.

Co cenisz?

Przyjaciół, dobre towarzystwo, no i oczywiście wypieki w wykonaniu mamusi (nie obraż się Dorota, ale z twoich zakalców to głównie babeczki pobudzają moje podniebienie).

Zamiłowania?

Lenistwo, więcej lenistwa, denerwowanie innych ludzi (za wyjątkiem szefa).



**Krystyna Maniewicz. Specjalista DTP.**

Pracę swoją staram się wykonywać najlepiej, jak potrafię. W życiu cenię przede wszystkim uczciwość, prawdziwość i bezinteresowność. Dostrzegam niedostatek i cierpienie innych ludzi.

Nie mam skłonności do nalogów, chyba że jest nim uśmiech, dobre słowo i zyczliwość.

Co lubię? Na pewno spotkania w interesującym gronie, taniec, dobrą muzykę i ciekawą lekturę przed snem oraz plażek nadmorskiej plaży i szum górskiego potoku.

Czego mi ǳal? Chyba tylko siedmiu czerwonych róż w „płonącym lesie”.



**Stanisław Wojski. Redaktor sportowy.**

Od redakcji

Pomimo usilnych starań nasz kolega nie potrafił „sklecić” o sobie paru zdań. Cóż, życie to nie sport!

Jednak zdecydowaliśmy się umieścić chociaż zdjęcie z naszym ulubieńcem (Wam Drodzy Czytelnicy też zapewne przypadnie ono do gustu).

## Sami o sobie

**FABRYKA STYROPIANU**  
PRODUKCJA, HURT, DETAL

☞ CENY PRODUCENTA DO NEGOCJACJI

☞ PARAMETRY DO UZGODNIENIA

☞ DOWÓZ DO KLIENTA

☞ UPUSTY RABATY

**CZARNE DOLNE**  
82-520 GARDEJA  
tel. (055) 275-17-11 fax. (055) 275-27-85

**Centrum Finansowo Biurowe**  
w Kwidzynie, ul. Chopina 26

dysonuje salę konferencyjną z przeznaczeniem na:

- konferencje,
- szkolenia,
- prezentacje,
- spotkania firmowe itp.

atrakcyjne położenie, wysoki standard

tel. (055) 261-50-18  
0 605 399 929

**Marian Strzelczyk**  
**KOTŁY CO "WERY"**

NA OPAL:

- WĘGIEL
- KOKS
- DREWNO
- MIESZANKA

**NOWA TECHNOLOGIA**  
**50%**  
**OSZCZĘDNOŚCI NA OPALE**

82-500 Kwidzyna  
ul. Owcza 7  
tel. 0 607 386 325



## Z NAMI W NOWY ROK



Małgorzata Stypuła. Specjalista ds. Reklamy.

Urodziłam się 25.01.1966 r. w Kwidzynie. Ukończyłam Technikum Przemysłu Wikliniarskiego i Studium Ekonomiczne, obecnie studiuję na II roku Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Warszawie (specjalność: public relations). Lubię ciągły ruch, bezustanną zmianę i różnorodność sytuacji. Nie toleruję bezczynności, wygodnictwa, nie cierpię ogólniactw reklam. Ponad wszystko cenię sobie ciepło rodzinnego ogniska, całym światem jest dla mnie mój mąż Andrzej, syn Marcin i córka Hania. Moje zalety: samodzielność, aktywność, innowacyjność.



Beata Kropievska-Drap Administrator budynku.

Jestem osobą odpowiedzialną za porządek i bezpieczeństwo w Centrum Finansowo-Biurowym. To praca wymagająca komunikatywności, umiejętności pracy z ludźmi, pozwala ona na wykorzystanie mojej wiedzy oraz stwarza możliwość rozwoju zawodowego i osobistego. Staram się być porządną, przyjazną, lojalną dla otaczających mnie ludzi. Cenię ambicję, pracowitość i prawdomówność.



Bogumiła Bótkowska. Sekretarz redakcji.

W „Kurierze Kwidzyńskim” od czerwca 2000 r. jako specjalista DTP. Jestem zodiakalnym strzelcem. Ukończyłam Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego w Kwidzynie; szlak pracy zawodowej rozpocząłam w Tartaku Przemysłu Drzewnego w Ryjewie. Mam dwie córki - Joannę i Magdalенę - oraz dwie wnusie, psa, który wabi się Kama; grupę przyjaciół - tych samych od lat, najwierniejszy z nich jest Adam.

Lubię podróże, nasze morze i góry, uwielbiam zwiedzać różne zakątki Polski. Bezustannie zmiany i ciągły ruch sprawiają, że utrzymuję się w formie, nie lubię szarych jesiennych dni, lubię za to spotkania z przyjaciółmi, jazdę samochodem, dobrą książkę i muzykę. Nie palę.



Karolina Jankowska. Sekretarka.

Jestem osobą uczciwą, pogodną, z optymistycznym nastawieniem do życia. U ludzi cenię lojalność, szczerść i pracowitość. Bardzo lubię podróże, w które udaję się z córeczką Paulą. Wzorem do naśladowania jest dla mnie moja mama.

Niedziela 7 stycznia 2001

„KONCERT  
SERCEM  
WYŚPIEWANY”

Już tylko 11 dni dzieli nas od IX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku zbieramy pieniądze dla ratowania życia najmłodszych - noworodków i niemowląt, ze szczególnym uwzględnieniem diagnostyki. W Kwidzynie serce orkiestry bije już od kilku miesięcy i jak co roku znajduje się ono w Szkole Podstawowej nr 2. Tegoroczny finał Orkiestry w zabrzmi jeszcze donośniej niż dotąd, ponieważ przyłączyły się wszystkie gminy powiatu kwidzyńskiego.

W ostatnim finale w całym kraju Orkiestra zebrała 25 milionów złotych dla ratowania życia dzieci z chorobami nerek. Z tych pieniędzy już na początku 2000 roku zakupiono 123 cylindry dla dzieci, 7 ambulansów do przewozu dzieci na dializy oraz 5 centralnych stacji uzdatniania wody do dializ. W listopadzie zakupiono 13 aparatów do hemodializ, 9 aparatów do plazmoferezy, 14 urządzeń do uzdatniania dializatorów, 15 aparatów do ciągłego pomiaru ciśnienia krwi, 19 kardiomonitorów, 7 aparatów do badań urodynamicznych, 10 cystoskopów z torem wizyjnym i 30 pomp infuzyjnych - dla wszystkich dziecięcych stacji dializ w Polsce. Oprócz tego Orkiestra kupiła sprzęt medyczny dla Ośrodka Chirurgii Ambulatoryjnej Centrum Zdrowia Dziecka, a także karetkę pogotowia (to już 18 zakupiona przez fundację) i wiele innego niezwykle potrzebnego sprzętu.

Przypominamy, że pod internetowym adresem: [wosp-kwidzyn.ckj.edu.pl](http://wosp-kwidzyn.ckj.edu.pl) można znaleźć zdjęcia wielu przedmiotów podarowanych do licytacji. Każdy zainteresowany może złożyć propozycję swojej ceny. Istnieje również adres e-mail: [wosp-kwidzyn@ckj.edu.pl](mailto:wosp-kwidzyn@ckj.edu.pl), a wszelkich informacji można zasięgnąć pod numerem telefonu: 0 606 170 616. Podajemy także numer konta bankowego, na które można wpłacić pieniądze: PBS 83000009-94227-2700-6/4. Za tydzień więcej o orkiestrze.

oprac. Michał Klain

Zespół Szkół nr 3  
IX FINAŁ  
ORKIESTRY

Organizatorzy IX Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przy Zespole Szkół nr 3 w Kwidzynie (dawna Szkoła Podstawowa nr 8) zapraszają wszystkich mieszkańców na imprezę, które odbędzie się w dniu 7 stycznia 2001 roku.

Do największych atrakcji należeć będzie pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu par z Klubu Tańca Towarzystwskiego „Progress”, mecz piłki nożnej oraz zarządu miasta i powiatu. Odbędzie się również aukcja gadżetów z logo WOSP, które organizatorzy otrzymali od Jurka Owsiańskiego oraz bombek malowanych przez burmistrza ds. oświaty Romana Berę, pełnomocnika burmistrza Jadwigę Piotrowską, przewodniczącą Rady Miejskiej Mirosława Po-

tułskiego, radną i przewodniczącą komisji Barbarę Wilk-Malinowską oraz byłych dyrektorów szkoły: Janinę Bebyn i Janusza Walora.

W ciągu całego dnia można będzie wypić kawę i zjeść pyszne ciastko w kawiarence „Pod serduszkami”.

W godzinach wieczornych odbędzie się ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek. Cała impreza zakończy się „Świąteczkiem do nieba”.  
RW

R E K L A M A

OGŁOSZENIE  
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ  
WŁASNOŚCIOWYCH

- prestiżowy budynek
- najlepszy punkt w Kwidzynie
- nowo wybudowana kamienica
- parking samochodowy
- od 1890 za m<sup>2</sup>
- wysoki standard

Mieszkania 1, 2, 3, - pokojowe z loggia lub balkonami o powierzchni od 36 qm do 64 qm położone w Kwidzynie przy ul. Piłsudskiego (róg deptaku).

Telefon 0 601 62 86 86

200280



Wszystkim naszym  
Czytelnikom życzymy  
szczególnie dobrego  
Roku 2001.



R E K L A M A

200218

KUCHNIE

TWOJE

Kwidzyn  
ul. Kopernika 25

PROMOCJA  
projekt gratis

261 22 33

CITROËN Postek

nowa XSARA SAXO

Już od: 41.300 3.000 taniej!!!

SUPER CENY na SAMOCHODY DOSTAWCZE

82-300 Elbląg Władysławowo 40  
tel.(0 55) 234 18 14 tel./fax 236 16 80

## Komputer w szkole

# BARDZO DOBRZE - DOSTATECZNIE

Wybitny autorytet z dziedziny dydaktyki informatyki, prof. Maciej M. Sysło określił ogólne zasady nauczania tego przedmiotu mówiąc: „...zasadniczym celem zajęć z elementóW informatyki jest nauczanie sposobów rozwiązywania prostych problemów za pomocą komputera i uczenia się z komputera i jego oprogramowania pomocy rozszerzających intelektualne możliwości ucznia...”. Tak sformułowane cele nauczania, po potwierdzeniu zresztą także w podstawie programowej Ministerstwa Edukacji Narodowej, są jasne, lecz bardzo ogólne i mogą z tego powodu prowadzić do wybrania diametralnie różnych sposobów ich realizacji.

Podobne - wielokrotnie powtarzane na łamach naszej gazety - jest zdanie autora książki informatycznego. Komputer jest tylko i wyłącznie pomocnym narzędziem ułatwiającym rozwiązywanie wielu zadań, nie tylko matematycznych czy „czysto” informatycznych, ale nie jest celem samym w sobie, o czym niektórzy zapominają. Elementy informatyki nie są nauką obsługi komputera, lecz przedmiotem umożliwiającym nabycie umiejętności wykorzystywania go do różnych celów i sprostania wymogom, jakie stawia przed nami, a szczególnie przed młodym pokoleniem, rewolucja informacyjna. Kto tego nie rozumie, powinien zrezygnować z nauczania informatyki.

Na co w takim razie powinien położyć nacisk nauczyciel przygotowujący do nauczania „elementów informatyki”? W „Poradniku dyrektora i nauczyciela - informatyka w szkole” znana środowiskom szkolnym firma Vulcan z Wrocławia, w której większość informatyków to byli nauczyciele albo osoby związane z oświatą, możemy przeczytać, że: „...zasadniczym wysiłkiem należy skierować na znanostwienie uczniów ze sposobami rozwiązywania za pomocą komputera problemów typowych (np. korzystania z baz danych, redagowania i przetwarzania tekstów, planowania przedsięwzięć finansowych) oraz problemów bezpośrednio związanych z kierunkiem ich kształcenia (np. wspomaganie projektowania w

szkolach zawodowych, grafika komputerowa w szkołach artystycznych). Ponadto pożądanym jest wykształcenie u ucznia poprzez różnorodne metodycznie dobrane przykłady umiejętności określania sytuacji, w której komputer, a właściwie - działający w nim program, może być mu pomocny.” W tym kontekście jawi się przed nauczycielem informatyki bardzo poważny problem, do którego nawiązuje tytuł artykułu - jak oceniać uczniów i jakie stosować zasady i kryteria oceniania? O tym, jak bardzo różnicowany jest poziom dzieci i młodzieży w fazie rozpoczynania edukacji informatycznej w szkole, nie trzeba nikogo przekonywać. Czy uczeń, który ma w domu komputer, często wielokrotnie wyższej klasy niż sprzęt, z którym spotyka się w szkolnej pracowni komputerowej, i potrafi go doskonale obsługiwać, powinien awansować dostatek wyższą notę? Czy uczeń, który po raz pierwszy spotyka się z urządzeniami komputerowymi i przeżywa z tego powodu wyjątkowo silny stres, ma mieć na starcie od razu gorsze szanse? Ogromną rolę może tu odegrać indywidualizacja nauczania. Nie polega jednak ona na tym, jak niektórzy próbowali wymuszać autorowi artykułu, aby uczniowie realizowali różne treści programowe, ale na tym, aby w trakcie prowadzenia zajęć otrzymywali zadania o różniocowanym stopniu trudności (nawet na ten sam temat!) i uzyskiwali różnej jakości i o różnicowanym zakresie

oceniania. W całym cyklu kształcenia powinno dążyć się do wyrównywania poziomu, wykorzystując również na lekcjach koleżeńską pomoc ze strony uczniów uzdolnionych. Celowość oceniania uczniów nie ulega wątpliwości. Sprawa jednolitości oceniania młodzieży jest zagadnieniem ważnym i niełatwym, gdyż wszelkie, nawet w uświeleniach nauczyciela najbardziej obiektywne oceny są w gruncie rzeczy na wskroś subiektywne. Bardzo trudne zadanie ma w tym procesie nauczyciel informatyki. Nie dość, że otrzymuje on do edukacji grupę uczniów o skrajnie różnym przygotowaniu do pracy ze sprzętem, to w większości szkół siedzą oni po dwóch na jednym stanowisku komputerowym i pracują jednocześnie na jednym komputerze. Nawet w komfortowej, zdawałoby się, sytuacji, gdy każdy uczeń ma do dyspozycji odrębny komputer, nigdy nie zapominajmy o wzajemnym zagładaniu się sąsiednich monitorów, czy przekazywaniu uwag i podpowiedzi, ze względu na usytuowanie sprzętu i stolików uczniowskich w szkolnej pracowni komputerowej, w związku z koniecznością zachowania odpowiednich przepisów BHP. Pisaliśmy już o tym poprzednio kilkakrotnie. Idealną sytuacją byłoby zrezygnowanie z monitorów elektronicznych i wyposażenie stanowisk w monitory ciekłokrystaliczne - wówczas stanowiska mogłyby być ustawione praktycznie dowolnie, na podob-

nych zasadach jak w laboratoriach językowych. Niestety, na razie jednak się na to nie zanosz, ze względu na ogromne koszty takiego przedsięwzięcia, którym nie podoba żadna szkoła. Nauczyciele informatyki nie mając jasnych wytycznych i jednolitych ustaleń narazeni są na krytykę i niezrozumienie opracowanego przez siebie systemu oceniania uczniów z dwóch stron - ze strony dyrekcji szkoły i rodziców. Niestety, trzeba z przyszłością stwierdzić, że dyrektorzy szkół, a może bardziej wicedyrektorzy odpowiedzialni za kontrolę oceniania wewnątrzszkolnego, zasklepiwszy się w rutynie, sztywnym trzymaniu się wytycznych zawartych w rozporządzeniu MEN dotyczącym oceniania i klasyfikowania uczniów, nie potrafią odnaleźć właściwego dyktanda i zrozumieć specyfiki oceniania uczniów na lekcjach informatyki. Nie jest to bynajmniej osobiste zdanie, ale opinia wielu nauczycieli z różnych miejsc naszego kraju, z którymi autor ma kontakt poprzez Internet. Nauczyciele informatyki stoją na każdej lekcji przed dylematem, jak ocenić pracę uczniów. Niekiedy są to bowiem klasyczne schematy oceniania - z prostego powodu: tenże uczeń musi obsługiwać urządzenia i sprzęt komputerowy, tak jak uczeń szkoły zawodowej tokarkę, szlifiernię, piec piekarniczy, krosno tkackie, płótno malarzkie czy pojazd samochodowy. Możliwe przy tym są różnorodne schematy oceniania:

1) Zrobiles źle - niedostateczny.

2) Zrobiles źle, spróbuj jeszcze raz - niedostateczny w przypadku kolejnego niepowodzenia.

3) Zrobiles źle, rob tak długo, aż będzie dobrze - niedostateczny w przypadku porażki w każdej próbie.

4) Zrobiles źle - czy wiesz jakie popełniles błędy? Może mogę ci pomóc?

Uważamy, że czwarte rozwiązanie jest najkorzystniejsze i nie wymaga to chyba żadnego komentarza. Ocena na lekcjach informatyki nie jest najważniejsza, ważne jest, aby uczeń mógł osiągnąć sukces w postaci samodzielnego wykonania przedstawionego mu zadania.

Dyrektorom odpowiednich departamentów Ministerstwa Edukacji Narodowej i ich dziesiątkom urzędników wynagradzanych z naszych podatków zajmujących się edukacją informatyczną proponujemy, zamiast zajmowania się bzdurnymi pomysłami o likwidacji przedmiotu „elementy informatyki” w szkole średniej, opracowanie zasad oceniania uczniów z tego przedmiotu. Korzystne, zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli, byłoby uzupełnienie Rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 19 kwietnia 1999 roku w sprawie zasad oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych i w szkołach o uprawnieniach szkół publicznych, w paragrafie 6 ustęp 2 o zapis następującej treści: Przy ustalaniu oceny z wychowania fizycznego, techniki, muzyki, plastyki i informatyki, należy brać także pod uwagę wyniki wykonywane przez ucznia w wywiązywaniu się z obowiązków wynikających ze specyfiki tych zajęć.

Marek Luliński

## W tym moim bloku

Wiem, że nie jestem jakiś specjalny, zbyt kulturalny, ani nachalny, ale czy trzeźwy, czy lekko wcięty, to zawsze w miarę inteligentny.

Pogadać umiem z ludźmi, a jakże, tylko, niestety, jest taki fakt, że ze sąsiedziami, co mieszkam w bloku mam jakieś „ale” na każdym kroku.

Na przykład wczoraj ten z góry chłopak wyzwał mi dziecko, to dałem kopę, lekko, lekusko, no przecie jasne, że małe dziecko mocno nie trzśnie...

Przybiegła z buźką matka chłopaka, drze się, to mówię „taka, nie taka” (akurat byłem po małym drinku) „żeż nie zakłóć mi odpoczynku”

Trochę wnerwiony od drzwi odchodem, jakieś mnie krzesło stało na drodze, jak pragne szczęścia, traciłem letko, lustro się stukło wraz z toaletką.

Kobita z dziećmi biadła chórem, a sąsiad z dołu już wali w rurę, „Synku, puść głośno coś z dysko-pola siódma godzina, więc wolna wola!”

Gdy syn muzyką rurę zagłuszył, poczułem w nerwach, że coś mnie suszy, trzasnąłem drzwiami, wyszłem na klatkę, na psa sąsiedów jeszcze się natknę,

A, że, jak zwykle, patrzył z ukosa, to mu po drodze tak trochę w nosa, bo wiem na pewno, jutro się wkurzę, widząc na klatce nową kałużę.

Jeszcze na dole przekleństw słówkiem, bo znów nam motłoch ukradł żarówkę, „dobrze, że jeszcze domofon cały” drzwi zatrzasknąłem, aż zajęczały.

Dopiero w sklepie, po jednym piwie, czułem spokojniej się i szczęśliwiej, myślę, że jakoś trzeba po trochu żyć w takim bloku pośród motłochu...

Marek Szulc

R E K L A M A

Sieć Handlowa

# STABIL

Składa

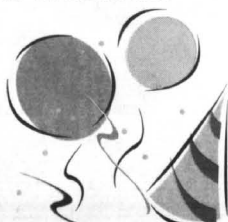
najserdeczniejsze życzenia

noworoczne, życzymy wspaniałej zabawy sylwestrowej i hucznie otwartego szampana.

Chcemy zostać w waszych sercach przez okres noworoczny, Niech nowy rok będzie dla Was spokojny, przepelniony radością i uśmiechem na Waszych twarzach.



Nowy Rok z SIMPLUS-em



Jesteśmy siecią sklepów RTV i AGD, posiadamy autoryzację na sprzedaż telewizji cyfrowej Wizja TV, Cyfra + oraz POLSAT.

Działamy na rynku od ponad 10 lat nasz atut to niskie ceny i wysoka jakość obsługi.



BONY 50 i 100 zł PROMOCJA BOSCH

1000 PRODUKTÓW RENOMOWANYCH FIRM W ZASIĘGU RĘKI

Nowy Rok

Kwidzyn ul. Sztumska 14 tel. 261 24 24



# Ogłoszenia drobne

## DZIAŁKI 05

KUPIE działkę budowlaną w Kwidzynie, (055) 645 30 12, wieczorem. K030590.11

DZIAŁKA budowlana 66 arów, uzbrojona, wylane ławy na garaże, plany na dom. Kolo Kwidzyna, pilnie sprzedam, tel. 0 602 711 556. K030104.12

SPRZEDAM działkę budowlaną na ubrzoju, 0,37 ha w Korzenowie, tel. (055) 275 18 65. K030508.12

DZIAŁKI budowlane sprzedam, Kwidzyn, Spacowca, tel. (055) 279 37 36. K030115.12

SPRZEDAM działkę budowlaną na ubrzoju 1400 m<sup>2</sup> w Kwidzynie przy ul. Przyszcznej, tel. (055) 279 37 49. K030115.12

## GARAŻE 06

SPRZEDAM garaż murowany w szeregu, Kwidzyn, ul. Wsłana, (055) 279 40 57. 180080a

GARAŻ ul. Mickiewicza, sprzedam, tel. (055) 279 78 22, 16.00-20.00. K030211.12

## LOKALE 03

M-3 lokatorsko-własnościowe w Sadlinkach, tel. (055) 261 64 27. K030231.10

SPRZEDAM mieszkanie M5,72 m<sup>2</sup>, wysoki parter, Zatorze II, tel. (055) 279 13 18 po 18.00. K0301413.11

SPRZEDAM mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, ul. Polomskiego 437, tel. (055) 279 49 27. K030116.11

SPRZEDAM lub wydzierżawię lokal wolnostojący 10-10 m<sup>2</sup> w centrum miasta. Wiadomość: tel. (055) 279 31 15, kom. 0 606 372 467. K0301021.11

SPRZEDAM mieszkanie 62 m<sup>2</sup>, 0 608 42 84 37. K030327.11

SPRZEDAM mieszkanie 76 m<sup>2</sup>, stare budownictwo - garaż w rozliczeniu może być Kawalerka, tel. (055) 279 43 55. K030228.11

SPRZEDAM pawilon handlowy z płytą atlantys, 42 m<sup>2</sup>, (055) 279 69 36. 180080

SPRZEDAM kawalerkę 41 m<sup>2</sup> w Kwidzynie, ok. Piastowskie, tel. (055) 261 13 93 lub 0 606 94 16 21.

K030101.12  
SPRZEDAM lub wynajmie mieszkanie - pełne umeblowanie, 3 pokoje, 65 m<sup>2</sup> przy ul. Gebika z garażem, tel. (055) 279 47 92, 0 603 950 923. K030105.12

KOMFORTOWE, czteropokojowe mieszkanie w Kwidzynie na Staszica 22, sprzedam, tel. (055) 279 02 89. 180082

KWIDZYN, sprzedam lokal użytkowy o pow. 70 m<sup>2</sup> przy ul. Torunskiej 1, 0 605 071 791. K030111.12

SPRZEDAM lokal handlowy o pow. 49 m<sup>2</sup> w centrum Kwidzyna, wiadomość: tel. (055) 261 08 13 wieczorem. K030211.12

MIESZKANIE M-4, Kwidzyn, ul. Sokola, parter, dobry rozkład, słoneczne, podłogi i glazura, okazyjne, tel. (055) 279 78 22, 16.00-20.00. K030411.12

MIESZKANIE 53 m<sup>2</sup>, I piętro, stare budownictwo, garaż, sprzedam, kontakt: 0 601 638 173. K030811.12

OKOLICE Kwidzyna, sprzedam lub zamienie komfortowe mieszkanie 130 m<sup>2</sup>, garaż, ogród, teren rekreacyjny na 3 pokojowe mieszkanie z garażem w Kwidzynie, tel. 0 602 138 061. K030101.12

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe, II piętro, 60 m<sup>2</sup>, nowe budownictwo, tel. (055) 645 17 76 po godz. 18.00. K030213.12

MIESZKANIE dwupokojowe, 1065 m<sup>2</sup>, sprzedam, 1650 zł/m<sup>2</sup>, cena 2 zł za m<sup>2</sup>, tel. 0 607-575-087

SPRZEDAM zabudowanie, dom mieszkalny plus działka 6,500 m<sup>2</sup>, uzbrojone, 1,400 m<sup>2</sup>, las ocha 7,600 m<sup>2</sup> (szła-torfove kl. I, punkty 1/2/3); może być w całości, tel. 0-607-575-087

SPRZEDAM mieszkanie - Dębieniec 48 m<sup>2</sup> z garażem - bardzo tanio, tel. 0601-683-038

**MOTORYZACYJNE** sprzedaję 11  
SPRZEDAM Suzuki wagon R+, rok produkcji 1999, tel. 0 601 624 592. K030107.12

FIAT Cincquecento 700, 1995, serwisowany, stan bardzo dobry, cena 10,500 zł, Salon Fiat Kwidzyn, tel. (055) 279 50 28. K030911.12

CHRYSTEL 300M, 3,5 L, rok prod. 2000, bogate wyposażenie, tel. 0-607-598-006

BORCES 309 - kemping, BOXER MAXI - 2,5 diesel, 1996 r., tel. 0-605-291-669

MOTOCYKL Honda 450, ROK 1988, TEL. 0-501-6229-332

PEUGEOT 306 kombi 1.90, 08.1999, bogate wyposażenie, tel. (0-56) 46-48-470

POLONEZ CARO 1500, 1993 r., wyposażenie - autoalarm na pilota, cena 5 000 zł, tel. (0-56) 46-46-600

SAMOCHÓD kemping, tel. (0-56) 46-33-666

SPRINTER 312D, średni, podwyższony, 3-osobowy, klimatyzacja, faktura VAT (zmiana), rok prod. 1996, tel. (0-56) 46-48-444

SPRINTER 212D, 9-osobowy, klimatyzacja, bogate wyposażenie, faktura VAT (zamiana), rok prod. 1996, tel. (0-56) 46-48-444

TOYOTA LEXUS 1993 r., LS 400 sprzedam (samochód uszkodzony), tel. 0601-625-655

**NIERUCHOMOŚCI**  
SPRZEDAM ziemię o pow. 3,80 ha na Marezje, tel. (055) 279 38 19 lub (055) 279 68 90. K030229.11

**PRACA**  
PRACA dla energicznych i ambitnych w wiodącym na rynku kwidzyńskim towarzystwie ubezpieczeniowym, 0 601 056 480. K030112.12

TOWARZYSTWO Ubezpieczeniowe Wintertur zatrudni managerów, agentów, kandydatów na agentów - telemarketerów, wykształcenie min. średnie, wiek powyżej 25 lat, (055) 261 13 23, (055) 236 22 92. 180080

OPIEKUNKE do starszej kobiety-możliwość zakwaterowania, (055) 279 52 37. K030112.12

24 LETNI, wykształcenie wyższe techniczne (3-letnie doświadczenie - stolarka budowlana, prawo jazdy, komputer) poszukuje pracy. ZOSTAŃ konsultantką AVON, tel. (0-56) 46-54-869

**RÓŻNE**  
KREDYT bez poręczycei,

0 608 46 20 10. K030690.11

**100% SPRZEDAŻ** 16  
SPRZEDAM łade chłodnicza dwumetrowa, 0 602 57 37 31. 180074

PRZYCZEPA 4,5t, sztywna, zarejestrowana, tania, (055) 279 75 34. K030113.12

PIECE CO gazowe i olejowe dwufunkcyjne „Vaillant” i „Viesmann”, tel. 0-501-629-332

PIECE elektryczne akumulacyjne z wentylatorem, piece olejowe na olej opałowy do ogrzewania garaży lub pomieszczeń, tel. 0-603-800-036

**KUPNO** 07  
KUPIE telefon komórkowy na kartę SIMPLUS, tel. (0603) 817-746

**SPRZĘT rolniczy**  
SPRZEDAM: przyczepy sztywne, wyrotki. Różny tonaż, ceny od 1-5 tys. zł, dwa sieiwniki zbożowe 2,7 m i 4 m, rozrzutnik obornika, tel. (055) 2 781 556. K030308.12

**USŁUGI**  
CEKOLOWANIE, malowanie, tapetowanie, tel. (55) 275 18 50. K030223.11

PROMOCJA! Okna PCV 150x150=680,00 złotych! Markizy, rolety, żaluzje, duży wybór Montaz gratis! (055) 279 61 18, 0 502 109 549. 180081

ABAK - usługi księgowe w pełnym zakresie, świadectwo kwalifikacyjne Ministra Finansów nr 11722/99, tel. (055) 279 52 53, (055) 279 08 85. 180084

NOWO otwarty salon fryzjerski „Dagmą” zaprasza 9.00-17.00, ul. Kosciuszki 7A/1, tel. (055) 279 32 42. K030414.12

**WYNAJEM** 04  
WYNAJME mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, tel. 0 602 57 37 31. K030324.11

MIESZKANIE 80 m<sup>2</sup> w centrum, stare budownictwo, tel. 0 604 22 53 59. K030427.11

WYNAJME mieszkanie 2-pokojowe, wiadomość tel. (055) 279 43 49 po godz. 16.00. K030109.11

POKÓJ do wynajęcia, tel. (055) 261 50 49. K030128.11

ODDAM w najem mieszkanie 3-pokojowe w Kwidzynie, tel. (055) 279 24 83 lub 0 601 643 709. K030304.12

POSZUKUJE lokalu do wynajęcia, tel. 0 605 599 456. K030204.12

WYNAJME pokój, tel. 0 603 87 54 00. K030408.12

KWIDZYN - lokal dwupokojowy 130 m<sup>2</sup>, telefon, ul. Wschodnia 2B do wynajęcia, tel. 0 604 292 829. K030208.12

WYNAJME 4 pomieszczenia w nowo wybudowanym budynku w centrum, ul. Braterstwa Narodów 40A, tel. (055) 261 01 32, 0049 17156618 09. K030108.12

MIESZKANIE do wynajęcia 42,5 m<sup>2</sup>, tel. 0 603 636 975. K030511.12

DO wynajęcia lokal (na sklep, biuro) pow. 50 m<sup>2</sup> w centrum Kwidzyna, wiadomość Tel. (055) 279 80 27 w godz. 7.00-15.00. 180086

ODDAM w najem mieszkanie dwupokojowe w centrum 40 m<sup>2</sup>, tel. (055) 261 14 40. K030318.12

MIESZKANIE do wynajęcia, 2 pokoje, (055) 279 96 40. K030218.12

WYNAJME lokal użytkowy w Kwidzynie przy ul. Grudziądzkiej 21, tel. do 17.00 (055) 645 28 28, po 17.00 (055) 279 16 75, 0 603 512 658. K030219.12

MIESZKANIE dwupokojowe, Kwidzyn-Starówka, wynajme, możliwe na dłuższy okres od 10.01.2001, telefon: 091/ 48 78 679, 0 501 963 123. K030121.12

**MATRYMONIALNE** 20  
KAWALER, lat 44, rencista pozna samotną pannę lub wdowę. Oferty - Redakcja „Gazety Grudziądzkiej” (nr 070)

WDOWA lat 63, z mieszkaniem, samotna poszukuje pana do 70 lat, tel. (0-56) 642-74-97

**R E K L A M A**  
**City PIZZA**  
Zatrudni na stanowisko BARMANKI osobę z doświadczeniem i aktualną pracowniczą książeczką zdrowia Kwidzyn ul. Grudziądzka 22

# INFORMATOR Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

## PORZĄDEK NAJŚWIĘTYSZYCH

Parafia p.w. Św. Jana Ewangelisty

Porządek Mszy Św. w niedzielę: 7.30, 9.30, 11.00, 12.30, 18.00 w dni powszednie: 7.00, 18.00 Biuro parafialne czynne jest: wtorki i środy w godz. 10.00-12.00 czwartki i piątki w godz. 15.00-17.00

Parafia p.w. Św. Brata Alberta Chmielowskiego

Porządek Mszy Św. w niedzielę: 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00 w dni powszednie: 18.00

Parafia p.w. Św. Trojcy

Porządek Mszy Św. w niedzielę: 7.30, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 18.00 w dni powszednie: 7.00, 18.00 Kancelaria parafialna czynna jest: wtorki i piątki w godz. 15.00-17.00

Parafia p.w. Miłosierdzia Bożego

Porządek Mszy Św. w niedzielę: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00 w dni powszednie: 6.30, 7.00, 18.00

Parafia p.w. Św. Wojciecha

Porządek Mszy Św. w niedzielę: 8.00, 9.15, 11.00, 12.15, 18.00 w dni powszednie: 18.00

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### Parafia Konkatedralna Św. Jana Ewangelisty

Przy parafii istnieją wspólnoty i grupy modlitwiane: Odnowa w Duchu Świętym, Caritas, Żywy Różaniec, Trzeci Zakon, grupa ministrantów i lektorów.

**1 stycznia 2001 r.** Msze Św. odprawiane będą jak w każdą niedzielę. Serdecznie zapraszamy.

### Parafia p.w. Brata Alberta Chmielowskiego

Przy parafii istnieje grupa ministrantów i lektorów oraz zespół muzyczny pod kierownictwem Anny Głogowskiej-Firlej.

**31 grudnia br. o godz. 24.00** zapraszamy do wzięcia udziału w Mszy Św. z okazji rozpoczęcia Nowego Tysiąclecia.

**Od godz. 21.00** trwać będzie adoracja Najświętszego Sakramentu z podziękowaniem, przeroszeniem i wyrażeniem uwielbienia dla Chrystusa.

**1 stycznia 2001 r.** Msze Św. odprawiane będą jak w każdą niedzielę.

### Parafia p.w. Świętej Trójcy Ojcowie Franciszkanie

Przy parafii istnieje pięć Wspólnot Neokatechumenalnych, Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Światło-Życie, Oaza dla Dzieci Bożych, Franciszkański Zakon Świeicki, Oddział Caritas, Wspólnota "Betania", Duszpasterstwo Trzeźwości, ministranci i lektorzy, Franciszkańska Wspólnota "Pokój i Dobro", Duszpasterstwo Młodzieży.

**31 grudnia br. o godz. 18.00** odprawiona będzie Msza Św. dziękczynna za miniony rok, z prośbą o błogosławieństwo Boże na cały Nowy 2001 Rok.

**1 stycznia** przypada uroczystość Matki Bożej Rodzicielki Jezusa Chrystusa oraz Dzień Modlitw o Pokój na całym świecie. Tego dnia Msze Św. odprawiane będą jak w niedzielę.

### SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

### Parafia p.w. Świętego Wojciecha

Przy parafii istnieje oddział Caritas, Koło Różańcowe, Oaza Dzieci Bożych, ministranci i lektorzy.

**1 stycznia 2001 r.** zapraszamy na Msze Św., które odprawiane będą jak w niedzielę.

Krystyna Manciewicz

## R E K L A M A

## SERWIS OGUMIENIA

200196 F.H.U. L. Rosiński

DUŻO ZDROWIA I RADOŚCI ZADOWOLENIA W ŻYCIU OSOBISTYM 2001 ROKU ŻYCZY SERWIS OGUMIENIA PRZY UL. HALLERA 22

61/51

**AUTO SYSTEM** Sprzedaje samochody DAEWOO

Zapraszamy do salonu Elbląg, ul. Grunwaldzka 2 tel. (055) 239 73 99

\* klient płaci te kwoty podpisując umowę na samochód MATIZ  
\*\* dotyczy planu półroczowego - klient ma prawo płacić 50% raty do momentu odbioru samochodu  
\*\*\* po odbiorze samochodu

61/51

## Szanowni Klienci

Uprzejmie informujemy, że ogłoszenia drobne do Dziennika Pomorskiego do numeru 52 (27.12.2000 r.) przyjmujemy tylko do 22.12.2000 r. (piątek) do godz. 12.00, do numeru 1 (3.01.2001 r.) do piątku 29.12.2000 r. również do godz. 12.00

## R E K L A M A

Poradnia Leczenia Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia Czynna: poniedziałek czwartek 8.00 - 18.00

200243 Kwidzyn piątek 8.00 - 15.00 ul. Grudziądzka 6 tel. 279-32-01

## Szkoły ponadgimnazjalne „KOMPETENCJE” DYREKTORA

Reforma oświaty szkolnictwa ponadgimnazjalnego oraz szereg zagadnień budzących wątpliwości i niepokój pedagogów oraz dyrektorów tychże szkół był tematem konferencji przygotowanej dla dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych powiatu kwidzyńskiego, malborskiego i nowodworskiego. Konferencja odbyła się na zamku, a jej organizatorem była wizytator Barbara Szykarczyn, kuratorium oświaty w Gdańsku, starostwo oraz gospodarz obiektu - Antoni Pawłowski.

Podczas konferencji padło wiele gorzkich słów pod adresem reformy, krytycznie odnośnie do sposobu jej realizacji, wskazano brak szeregu uregulowań, bez których wszelkie działania okazują się działaniami „na oślep”. Dyrektorzy sami muszą borykać się z wszelkimi przeciwnościami i innowacjami, jakie pojawiły się wraz z reformą. Reforma wymaga od nich ogromnej inicjatywy oraz odpowiedzialności za szereg wewnętrznych uregulowań jakie pojawiły się w ich gęstwi.

Dostrzegając te problemy, wicekurator **Piotr Wiśniewski** przybliżył dyrektorom kwestie związane z awansem zawodowym nauczycieli. Wyjaśnił, że wiele istotnych decyzji i kwestii należy do nich samych, m.in. obowiązek określenia kryteriów pomocnych w ocenie stażu, czy zatwierdzenie planu zawodowego danego nauczyciela. Plan zawodowy to problem umiejscowiony w realiach szkoły, ściśle związany z daną placówką, który zakłada doskonałość, a o doskonałości tym decyduje przede wszystkim dyrektor, który powinien brać pod uwagę potrzeby placówki, jak również plan rozwoju zawodowego danego nauczyciela - te dwie kwestie nie mogą być rozbieżne.

Wicekurator wyjaśnił istotę nadzoru pedagogicznego, gdzie ważną jest nie tylko rola kuratorium, ale również jednostek samorządowych, wizytatorów i dyrektorów, którzy stanowią tzw. nadzór wewnętrzny i ich obowiązkiem jest również mierzenia jakości pracy. Odnosił się również do kwestii powoływania komisji kwalifikacyjnych oceniających kolejne stopnie w karierze nauczyciela. Padło szereg pytań dotyczących procedur prowadzących do awansu. Okazało się, że i tu również brak precyzyjnych wyznaczników i dyrektorzy muszą opierać się na swoich własnych, wewnętrznych uregulowaniach i zasadach, a pomocy może okazać się plan rozwoju nauczyciela, którego forma i sposób realizacji uzależniony jest od również samego dyrektora.

Dyrektor Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego Kuratorium Oświaty **Jarosław Śliwa** zwrócił uwagę na kilka kwestii z projektów rozporządzeń; swoją wypowiedź zaczął od słów:

- Nie mamy do tej pory żadnego dokumentu, który w sposób jasny precyzowałby pewne rzeczy i dawał takie przekonanie o tym, że jest to jakaś całość skonieczna - powiedział.

Następnie odniósł się do kwestii profilowania w liceach, planu sieci szkół ponad-



Uczestnicy konferencji

gimnazjalnych, planów nauczania, trybu oraz warunków przyjmowania uczniów do szkół, zasad oceniania i klasyfikacji. Przywołał kwestię szkolnych komisji egzaminacyjnych, co poruszyło salę i wywołało szereg pytań i krytycznych uwag pod adresem okręgowej komisji egzaminacyjnej.

Dyrektor **Śliwa** powiedział, że uczniowie, którzy nie zdadzą w tym roku matury, wchodzi w tryb nowej matury i prawdopodobnie nie będzie żadnego okresu przejściowego - brakuje jednak związanych z tym regulacji prawnych i urzędowych.

Uczestnicy konferencji na jej zakończenie zwrócili uwagę na żywość reformy, brak określn kompetencji dyrektora, pojawiły się prośby, by przeprowadzać gruntowne szkolenia dyrektorów szkół, którzy w tej chwili sami się edukują, a to nie wystarcza, by odpowiadać na szereg pytań, na jakie są narażeni ze strony nauczycieli czy rodziców.

W konferencji brał udział również **Bogusław Nowopolski**, dyrektor Delegatury Komisji Okręgowej w Tczewie, a także przedstawiciele urzędu starosty.

## Gardeja OSTATNIA SESJA

28 grudnia 2000r. w sali GOKSiR w Gardce odbędzie się ostatnia w tym roku XXIII Sesja Rady Gminy, na której zostaną zaproponowane zmiany w składzie Rady Gminy. Tematem sesji będzie m.in. rozpatrzenie koncepcji gospodarki ściekowej w gminie, informacja Zarządu Gminy o działalności w okresie między sesjami i sprawozdanie z działalności Komisji Rady Gminy za II półrocze 2000 roku.

Lidia Nowacka

fol. Michał Klain



## OPLATEK Z UKOSA



## CHOINKA PRZED MODEXEM



Tradycynie jak to ma miejsce już od kilku lat przed biurowcem firmy „Modex” ustawiona została świąteczna choinka. Ta przywieziona została chyba z daleka, bo wyglądem nie przypomina rachitycznych świerzków z podkwiżdżnych lasów. Nasz reporter uwiecznił skomplikowaną akcję ustawiania drzewa.



fol. Katarzyna Sidor



W ciągłej sprzedaży modele Felicia, Octavia, Fabia do wybranych modeli atrakcyjne pakiety doposażenia i ubezpieczenia w cenach aut

**Škoda**  
AUTO ZŁOMAŃCZUK S.

Serwis oferuje pełny zakres usług gwarancyjnych i pogwarancyjnych. Udzielamy gwarancji dożywotniej mobilności. W ciągłej sprzedaży oryginalne części zamienne i akcesoria

tel. (0-56) 46-400-71  
fax (0-56) 46-400-72  
serwis tel. (0-56) 46-400-73  
czynne pn.-pt. 8.00-18.00  
sob. 8.00-13.00

**AUTO ZŁOMAŃCZUK S.**  
SPÓŁKA KOMANDYTOWA  
86-300 Grudziądz  
ul. Magazynowa 1

**SALON I SERWIS SUZUKI**  
82-300 ELBLĄG, ul. Giermków 9, tel. (055) 232 66 98

**OSOBOWE • TERENOWE • DOSTAWCZE**

● legendarna japońska jakość  
● bardzo niskie zużycie paliwa  
● trzy lata gwarancji

**GRAND VITARA**  
Już od 44 680 DEM\*\*

**GOTÓWKA RATA LEASING**

**Nowy SWIFT** Już od 26 490 zł  
miesięczna rata 395 zł\*

**WAGON R+** od 34 500 zł  
miesięczna rata 540 zł  
\* Przy wpłacie „0” zł  
odbiór samochodu natychmiast.

Teraz dodatkowo prezenty

**Auto Komis** Przyjmujemy i sprzedajemy samochody używane wszystkich marek za gotówkę i na raty.

**Restauracja BAJKA**  
Organizacja zabaw  
**SYLWESTROWA**

Zgłoszenia telefoniczne lub osobiście od godz. 10.00 - 17.00  
☎ 279-64-00 lub 279-27-79

**SKLEP MEBLOWY PIK**  
Do końca roku RABAT 50% przy zakupie zestawu

**VOX**  
Kwidzyn 82-500  
ul. Kubienna 15

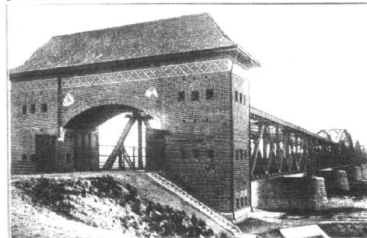


## CO W WODZIE PISZCZY? WISŁA



Według kolejności miało być dziś o Klasztornym, ale jak tu przy okazji wejścia w nowe tysiąclecie nie skreślić paru słów o największym polskim łowiisku, królowej naszej rzeki, o Jej Wysokości Wiśle.

Przez dziesięciolecia traktowana po macoszemu, przyjmowała pokornie wszystkie dostępne svinstwa świata. Truta, zaniedbana i zapomniana. Głosy trwogi wypowiadane przez wędkarzy - i coraz częściej przez rodzaje się ruch ekologów - nie mogły się przebić przez ścianę wszechobecnego głupoty i wiezionej niemocy. Dzięki Bogu „idzie na lepsze”. 1092 km biegu rzeki to tysiące wędkarskich stanowisk, raj dla ryb, pławactwa, wodniaków i dla tysięcy osób wypoczywających nad brzegami tej cudnej rzeki. Najbogatszy rybstan, poligon dla adeptów wędkarstwa i eldorado dla wytrawnych repów wędk. Zdecydowana większość z nas wdawała lub otwiera się w jakiś sposób o wiślane łowiiska. Przez wiele stuleci żyła i broniła nas. Wdźwięczność nasza była iście szatańska. Mam nadzieję, że „solenie i pieprzenie” to przeszłość.



Występujące na niej - uciążliwe dla gospodarki - stany wysokiej wody i powodzie są w jakiś sposób zbawienne. Korzystnie zmieniają stan osadów. Czyszczenie dna nie idzie jednak w parze z napływem innych truczyn wymyślanych podczas opadów z góry. Oddawanie do użytku nowych kolejnych oczyszczalni ścieków, szczególnie gminnych, przyczynia się w znacznym stopniu do obniżenia poziomu stężeń i ogólnej poprawy stanu sanitarnego rzeki. Z innymi niepożądanymi związkami, np. metali, w tym jak trujące rtęci, bywa różnie - żeby nie powiedzieć: źle. Zgodnie z zaleceniami Unii Europejskiej rozpoczęto monitoring związków mających znaczny wpływ na zdrowie ludzi koszących związki halogenoorganicznych. Te chloroorganiczne związki do środowiska naturalnego (czyt. Wiśły) dostają się głównie za sprawą przemysłu celulozowo-papierniczego, chemicznego oraz procesów związanych z uzdatnianiem wody przez chlorowanie. Oby tu pokorna rzeka nie wystawiła nam kiedys straszego rachunku.

Ale dosyć krakania, zostawmy trochę pracy naszym łowcom, ciągle rozwijającym się ekologom. Co by nie powiedzieć złego o wiślanej wodzie (wiślanym roztworze?), faktem jest, że jej rybstan z roku na rok jest bogatszy. Wbrow logicznie ryby mają się nieźle, jest ich sporo - i co najważniejsze, coraz dorodniejsze sztuki wyrównują się przez naszych wędkarzy. Brzegi rzeki na powrót zaroiły się wdękującymi, ciężko o dobre miejsce na rybnych główkach, a obfite pokłady są częstym finałem naszych wiślanych wypraw. Widoki bezpośredniego otoczenia (pradolina) dostarczają dodatkowych emocji i wrażeń, stwarzając przychylny klimat dla wy-

pożyczających rodzin, a posiadaczom dobrych łornetek fundują panoramę Gniewa, Nowego i ciekawej zachodniej ściany Kwidzyna. Godnym zwiedzania jest system urządzeń wodnych: Wisła - Nogat - Liwa. Stara słuza wraz z infrastrukturą z pewnością zacieka wi nasze rodziny, dzieci i młodzież. Biała Góra zaprasza.

Amatorów kąpeli wodnych przestrasza przed lekko-myślnością. Chyba nie ma w kraju drugiej tak niebezpiecznej rzeki. Uskok gruntów, lepki lub usuwający się podłoże, wiry, potworna siła nurtu i wątpliwy stan sanitarny, to główne zagrożenia na jakie natknąć się amator letniej kąpeli - wątpliwa to i niebezpieczna przyjemność. Amatorom mięta przypomina, że do końca lutego ustawodawca położył szlaban na jego połowy. Według opinii wielu wiślanów, odcinek Grabowo - Nebrowo to królestwo tułustego leszcza, szczupaka, klenia i grubego suma (przed laty specjalność braci Śniegów). Odcinek Grabowo - Lipianki to, szczupak, bolon, węgorz, oraz sandacz i sum na zrzucie „celulozy”. I odcinek Lipianki - Biała Góra, to znowu gruby leszcz, węgorz, klen, szczupak, gruby bolon i taki sam sandacz. Z uwagi na niedomowienia związane z odłami sieciowymi przeprowadzanymi na przywiślanskich łachach informuję koleżków, że całonocne prawo do ich odłowów posiadają dwie spółdzielnie rybackie: „Troć” i „Losos”. Umowy dzierżawne obejmują koryto główne Wiśły i przyległe, ale zawarte między wałami głównymi łachy. Wyjątek stanowią inne zbiorniki powstające okresowo np. na skutek powodzi. Niezależnie od miejsca ich powstania, prawo do odłowów trwa na nich tylko 21 dni, liczonych od dnia zejścia dużej wody. Oczywiście jest, że rybaków obowiązują przepisy dotyczące wymiarów i okresów ochronnych ryb.

Już na zakończenie: co by nie powiedzieć o smaku wi-



ślanych zdobyczy, to jednak daje się odczuć nietypowy raczej dla ryb zapach. Likwidując go w prosty, podnoszący jednocześnie znakomicie ich smak sposób. Sprawione ryby przekładam grubymi plastrami cebuli, skrapiam je obficie sosem z cytryny i na parę godzin chowam do lodówki. Smaczne, już bez cebuli ryby, nie tylko wiślane, mają specjalny, niepowtarzalny aromat i smak. Spróbować!

Polamania kija i pomyslności w Nowym 2001 Roku żyć

Zbyszek Frelek

## W KNIEI...



## CZY WIESZ, ŻE...

Kolegom Myśliwym, Lesnikom i Przyrodnikom, Wszystkim Czytelnikom Kuriera Kwidzyńskiego Do Siego Roku!



Członkiem kół z najdłuższym stażem jest Kol. Bogdan Zarzycki. Poluje nieprzerwanie od 1955 roku. Przez wiele kadencji był prezesem kół.

nielegalnie strzelca karano jak złodzieja: „śmiercią lub co najmniej więz.” Z polecenia i inspiracji króla sądy karaly za te winy, nie rozpatrując ich jako zbrodni głównych.

Czy wiesz, że...

W 1904 roku w polowaniu na tokach cietrzewi wziął udział Henryk Sienkiewicz - honorowy członek Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Prawidłowego Myślistwa. Wieczorem, z myśliwskiego dworku w Osieku myśliwi udali się na ciagi słońce. Z uwagi na słabe ciagi strzelano do kaczek na przelotach. Sienkiewicz popisał się tu pięknym strzałem. W nocy wyruszone na taki cietrzewi. Upolowano ich dziesięć. Wśród nich był jeden, piękny kogut Sienkiewicza.

Czy wiesz, że...

Mimo umiłowania przez poddanych król Stefan Batory miał być zgładzony przez spiskujących Andrzeja i Krzysztofa Zborowskich. Ponieważ Batory chętnie uczestniczył w łowach, zaplanowano spisek na polowaniu. Na szczęście plany spiskowców nie zostały zrealizowane, a Stefan Batory pozostawił po sobie trwałą pamiątkę dla historii łowictwa w naszym kraju. Przede wszystkim zgłodził prawa łowieckie. Dotychczas złapanego przy zwierzu ubitym

się przyjeżdżała na polowania ze swym mężem, który pełnił rolę naganiacza. Wielkich sukcesów łowieckich nasze Diany nie osiągnęły, choć w kronice kół zapisany jest fakt strzelenia przez Panią Teresę na polowaniu zbiorowym w łowisku Maryczki. Członkostwo pań w kole spowodowało wzrost kultury słowa mówionego na polowaniach. Pani Ewa zrezygnowała z łowictwa w 1964 roku, zaś Pani Teresa w 1970 roku wyjechała na inny teren.

Czy wiesz, że...

Członkami kół z najdłuższym stażem są Bogdan Zarzycki (od 1955 roku), Michał Baraniak (od 1959 roku) i Zdzisław Sobol (od 1961 roku).

Kolega Michał Baraniak jest do dnia dzisiejszego rekordzistą kół. W listopadzie 1977 roku strzelił on dziką odyńca o rekordowej jak na nasze warunki wadze 180 kilogramów po wypatroszeniu. Oceniła się za wagę żywego odyńca ocynowała w granicach 220 kilogramów. Czy rekord ten zostanie pobity?

Z łowieckim Darz Bór!  
Leszek Parus

## FELIETON

### PLEBISCYTY I WNIOSKI

nia wstaniemy nie za wcześnie i nie za późno, drugiego półdnia do pracy, przeważnie z narzekaniem. Cztery wielkie reformy będą się toczyć nadal, pochłaniając po drodze nie tylko cenny majątek naszego państwa, ale także czas, zdrowie i nerwy jego obywateli. Założmy, że trzeciego będziemy mieli już dość, czwartego jednak okaże się, że nie na to nie możemy poradzić, piątego popadniemy w depresję jesienno-zimową, szóstego okaże się, że mimo wcześniejszych postanowień o nowym trybie życia sil nam starczy jedynie do obsługi pilota, siódmego...

Sódmego będzie niedziela i jeśli doczytali państwo do tego miejsca nie porwawszy uprzednio gazety, można się już odprężyć. Bardzo chętnie skończyć te fatalistyczne wyliczankę. Szczerze mówiąc, wiem tylko tyle, że początek stycznia w naszym kraju stoi pod znakiem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Takiej wiedzy warto się trzymać.

Skąd jednak niepokój?

Bo jednak szkoda, że nie dało się inaczej wykorzystać świetnej przecież okazji. Do czego?... Nie żebym żaraz coś zarządzać, zmieniać, usprawniać, wiadomo - to niemożliwe. Okazji do myślenia. To już bardzo dużo. Każdy kolorowy magazyn, od brukowca do polityczno-społecznego tygodnika poświęcił mnóstwo miejsca na podsumowanie ostatnich stu lat. Wprowadzono kategorie, plebiscyty, głosowania... Dwa tygodnie temu pisałem, że wołę to od wrożeń i fusów i przepowiedni, po czym przekornie zadadem sobie nieco trudu i przejrzałem kilkanaście pism. Teraz nie jestem tego już taki pewien. Zamiast perspektywy otrzymałmy niepojęty wyścig, w którym pośrednio decydowało się, czy noga Marilyn Monroe była ważniejsza, czy mniej ważna od mózgu Einsteina, czy bardziej liczy się to, że I wojna światowa była pierwsza, czy to, że II wojna światowa była strasniejsza. W programach telewizyjnych smutni panowie toczyli jałowcy spór o to, czy ważniejszy jest Internet, czy klonowanie. Ten rodzaj kabaretu został odkryty na początku lat siedemdziesiątych przez Jana Tadeusza Stanisławskiego, który dowodził wyższości Kwiat Wielkiej Nocy nad świętami Bożego Narodzenia. Kto wie, czy nie było to właśnie największe odkrycie naszego wieku...



Albert Duzinkiewicz

Mimo poczynionych niedawno zapewnień, że nie rusza mnie koniec wieku, tysiącletnia czy jak tam jeszcze liczyć będziemy, muszę przyznać się do coraz większego niepokoju. Nie wynika on bynajmniej ze strachu przed końcem, który tak naprawdę końcem nie jest, końcówką co najwyżej, a jeśli już, to przelotem, tymczasem, jak wiadomo choćby od bohatera filmu dziesięciolecia (kto wie, czy nie stulecia), Jerzego Kilara, że: „trzeba twardym być, a nie miętlim”, więc łamać się nie trzeba, o czym świadczą też referencje piosenki roku 1997 śpiewanej przez zwycięzce plebiscytu na tekturza lat dziewięćdziesiątych i trzeciego w plebiscytcie na wokaliste ostatnich dwudziestu lat dwudziestego wieku Muńka Staszczka z zespołu T. Love, który... no, mniejsza z tym, referencje własnie: „Chłopaki nie płaczą” każe nie poddawać się nawet w tak dramatycznych okolicznościach jak koniec, tłu, przelotem, zresztą zostawmy ten problem kalendarzowi. Mnie osobście bardziej niż koniec tysiąclecia interesuje w omawianych względach koniec miesiąca, zwłaszcza miesiąca grudnia, bowiem kiedyś już zdarzyło się tak, że wypłata pojawiła się na koncie dopiero w dzień imienn Melanii i Sylwestra.

Skąd więc niepokój? Założmy, że wypłata będzie na czas, święta upłyną w spokoju, w gronie będzie płynęła woda, a nie środek do płukania rui, ktoś z naprzeciwką swąd nocy, czy magneton z nieładnymi dźwiękami ustawi w otwartym oknie zbyt blisko krawędzi parapetu i spadnie on (magneton, rzecz jasna) tak nieszczęśliwie, że nie będzie go można już nigdy naprawić. Założmy, że pierwszego stycz-

## Liceum Pedagogiczne - matura 1948 i 1949 WSPOMNIENIA ZE ZJAZDU



Od lewej: Alina Harczyńska, Lucyna Brzezińska, Lucyna Przeździecka, Michał Kulak, Halina Rychłowska, Urszula Grzywacz, Barbara Czajkowska, Halina Kostorek, Anna Kędzierska, Jerzy Kacper, Zofia Frelek, Ksawery Sosnowski, Maria Sosnowska, prof. Duch - nauczyciel języka angielskiego, Cecylia Drozdowicz, Danuta Torlińska, Jerzy Dumałski.

Dziękujemy za pomoc pani Zofii Frelek

# Program TKK

27 grudnia środa	28 grudnia czwartek	29 grudnia piątek	30 grudnia sobota	31 grudnia niedziela	1 stycznia poniedziałek	2 stycznia wtorek
09:00 Teleszkupy MANGO 09:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	09:00 Teleszkupy MANGO 10:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	09:00 Teleszkupy MANGO 10:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	09:00 Teleszkupy MANGO 10:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	08:30 Teleszkupy MANGO 10:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	09:00 Teleszkupy MANGO 10:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	09:00 Teleszkupy MANGO 10:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka
10:25 Pomysłowy Dobromir 10:35 Choinka 10:55 Anna Karenina cz. 1. 11:55 Anna Karenina cz. 2. 13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	10:25 Pomysłowy Dobromir 10:35 Choinka 11:02 List gończy 12:32 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 13 13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	10:25 Pomysłowy Dobromir 10:34 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 11:00 Agresja na Chiny Wojsny 12:00 Gen. Władysław Anders Wojskowy 13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	10:25 Pomysłowy Dobromir 10:34 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 11:00 Abilene Town Western 13:11 Pomysłowy Dobromir 13:20 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	10:26 Pomysłowy Dobromir 10:35 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 11:02 Wsi moja sielska, anielska... 13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	10:26 Pomysłowy Dobromir 10:35 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 11:00 Pięć wieczorów 13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	10:26 Pomysłowy Dobromir 11:02 Bonanza odc. 7 11:57 Druga B odc. 23. 12:27 Pech Rozmaitości 13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka
13:11 Pomysłowy Dobromir 13:30 Polska Narodowa Pielgrzymka - Ziemia święta 2000 K O L E D Y 13:43 Podróż ze sztuką odc. 8 14:00 Rozmaitości 14:25 STUDIO INFOR 14:33 Zemsta odc. 173. 17:35 Język zwierząt odc. 9 18:02 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:10 Pomysłowy Dobromir 13:19 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:30 Polska Narodowa Pielgrzymka - Ziemia święta 2000 K O L E D Y 14:00 Język zwierząt odc. 9 14:25 STUDIO INFOR 14:33 Zemsta odc. 174. 17:35 Jak chronić prawa człowieka? odc. 5 18:02 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	12:00 Gen. Władysław Anders Wojskowy 13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:10 Pomysłowy Dobromir 13:19 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:30 Różni ludzie, różne sprawy 14:00 Jak chronić prawa człowieka? odc. 5 14:25 STUDIO INFOR 14:33 Prawo ziemi odc. 20. 17:35 Podróż ze sztuką 18:12 Pomysłowy Dobromir 19:08 Zemsta odc. 175. 20:27 Pokonaj przemoc 21:27 Druga B odc. 21. 21:54 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 16 19:08 Prawo ziemi odc. 20 22:15 Z jak zdrowie odc. 17 22:30 Z modą i urodą odc. 3	13:00 Z jak zdrowie odc. 3 13:45 Podróż ze sztuką 14:25 STUDIO INFOR 14:33 Zemsta odc. 175. 17:35 Jak chronić prawa człowieka? odc. 6 18:02 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 18:13 Pomysłowy Dobromir 18:22 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 18:30 Podróżnicy odc. 11. 19:02 Bezpieczeństwo na drodce odc. 7 19:08 Świat bez tajemnic odc. 8. Pop-nauk. 19:35 Morskie opowieści 20:25 Wsi moja sielska, anielska... 22:15 Różni ludzie, różne sprawy	13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:11 Pomysłowy Dobromir 13:20 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:30 Różni ludzie, różne sprawy 14:00 Jak chronić prawa człowieka? odc. 6 14:17 Tajemnice natury 14:33 Świat bez tajemnic odc. 8. Pop-nauk. 15:00 Morskie opowieści 15:30 Pięć wieczorów 17:35 Chanterelle Festival 18:13 Pomysłowy Dobromir 18:30 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 19:07 Szczęśliwsi lat z Bobem Hopem 20:25 Bo to jest miłoś? 21:25 Podróżnicy odc. 11. 21:52 Pech Rozmaitości 22:15 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:11 Pomysłowy Dobromir 13:20 Podróżnicy odc. 11. 13:57 Bezpieczeństwo na drodce odc. 7 14:00 Chanterelle Festival 14:32 Szczęśliwsi lat z Bobem Hopem 15:30 Koncert zespołu Dżem 17:35 Świat anielski 17:57 Czas sepa 18:02 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka	13:00 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:11 Pomysłowy Dobromir 13:20 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:30 Dźwięki przyrody Koziołka Matołka 13:43 Świat dalekich podróży odc. 1 14:22 Czas sepa 14:25 STUDIO INFOR 14:33 Dwie słynne blondynki Kultury 17:35 Życie zwierząt odc. 1. 17:56 Kołes jedyne na wycieczkę 18:13 Pomysłowy Dobromir 18:30 Trudne rozmowy cz. 8 19:08 Prawo ziemi odc. 21. 20:25 Jazz w muzeum 21:17 Kołes telefonuje 21:20 Druga B odc. 25. 21:27 Z wiatrem na łyżwach - icesurfing Sport 22:00 Kapusta Rozmaitości 22:15 Różni ludzie, różne sprawy

# Program radia PM FM / 94,8 MHz

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
06.00-9.00 Program poranny Radia PM FM / Rafał Pawłowski 10.00-11.00 „Echo Dolnego Po- wiśla” / Adam Gaworski / 11.00-12.00 „Auto świat” - pro- gram dla smotaryzowanych 12.00-13.00 Panorama dnia 14.00-15.00 Przebieg trzech po- koleń - babcia, mamy i mój / Le- szek Teofilak / 15.00-16.00 Stare przebiegi w nowych wersjach / Leszek Teo- filak / 16.00-17.00 „Na żywo” - maga- zyn o życiu gwiazd 17.00-19.00 program popu- ludniowy 21.00-06.00 Muzyka NonStop	06.00-9.00 Program poranny Radia PM FM / Rafał Pawłowski / 10.00-11.00 „Echo Dolnego Po- wiśla” / Adam Gaworski / 11.00-12.00 Dwa kwadransy z „Panią domu” 12.00-13.00 Panorama dnia 14.00-15.00 „Stare ale Jare” / Leszek Teofilak / 15.00-16.00 Lista przebiegów dla Oldbójów - edycja polska / Leszek Teofilak / 16.00-17.00 CKM - magazyn dla facetów 17.00-19.00 program popu- ludniowy 21.00-06.00 Muzyka NonStop	06.00-9.00 Program poranny Radia PM FM / Rafał Pawłowski 10.00-11.00 „Echo Dolnego Po- wiśla” / Adam Gaworski / 11.00-12.00 „Dziewieczna” - magazyn dla dziewcząt 12.00-13.00 Panorama dnia 14.00-15.00 Lista przebiegów dla Oldbójów / Leszek Teofilak / 15.00-16.00 Muzyka poczta PM FM / Leszek Teofilak / 16.00-17.00 „Popcorn” - maga- zyn młodzieżowy 17.00-19.00 program popu- ludniowy 21.00-06.00 Muzyka NonStop	06.00-9.00 Program poranny Radia PM FM / Rafał Pawłowski 10.00-11.00 „Echo Dolnego Po- wiśla” / Adam Gaworski / 11.00-12.00 „Mamo to ja” - pro- gram nowoczesnych rodziców 12.00-13.00 Panorama dnia 14.00-15.00 Flashback, czyli w światach starszy dyskoteki / Le- szek Teofilak / 15.00-16.00 Soul - muzyka dużo / Leszek Teofilak / 16.00-17.00 „Komputer świat” - program komputerowy 17.00-19.00 program popu- ludniowy 21.00-06.00 Muzyka NonStop	06.00-9.00 Program poranny Radia PM FM / Rafał Pawłowski 10.00-11.00 „Echo Dolnego Po- wiśla” / Adam Gaworski / 11.00-12.00 „Sekrety serca” / Blaski i cienie 12.00-13.00 Panorama dnia 14.00-15.00 Radiowa szafa grajaca cz.1 / nowości / 15.00-16.00 „Auto świat” - program dla smotaryzowanych 16.00-17.00 Radiowa szafa grajaca cz.2 / stare przebiegi / 18.00-19.00 Mega Mix / Rafał Bujkowski & Daniel Liszew- ski / 21.00-08.00 Muzyka NonStop	08.00-10.00 Program poranny Radia PM FM / Rafał Pawłowski / 10.00-11.00 „Echo Dolnego Po- wiśla” / Adam Gaworski / 11.00-13.00 „Gwiazdozbiór” / Roman Dąbrowski / 13.00-14.00 CKM - program dla facetów 15.00-17.00 Plotki, ploteczki / Rafał Bujkowski / 17.00-19.00 „TOP20”-Lista Przebiegów Radia Power Music FM / Wojciech Rejkiewicz & Rafał Bujkowski / 21.00-08.00 Muzyka NonStop	08.00-11.00 „Muzyka ze zna- kiem jakości” / Roman Dąbrow- ski / 12.00-14.00 Mój program na antenie, Komputer świat / Krzysztof Jurkiewicz / 15.00-17.00 Mój program na antenie, Popcorn / Rafał Buj- kowski / 17.00-19.00 Mój program na antenie, Auto świat / Wojciech Rejkiewicz / 21.00-06.00 Muzyka NonStop

Wiadomości lokalne co godzinę od 07.00 - 19.00  
Stale pasmo antenowe „Gramy nie przeszkadzamy”  
w godz. 09.00 - 10.00, 13.00 - 14.00, 19.00 - 20.00

## Regionalna giełda CENY PALIW Z dnia 21 grudnia

	ON	Uniw.	Pb-95	Pb-98	Gaz
Kwidzyn Insubud ul. 11 listopada	2,74	3,08	3,08	3,27	—
Kwidzyn Insubud ul. Lotnicza	2,74	3,08	3,08	—	—
Kwidzyn PKN ul. Sportowa	2,73	3,00	3,00	3,30	1,68
Kwidzyn Primo ul. Malborska	2,74	3,09	3,09	—	—
Kwidzyn PKS ul. Zwirowa	2,74	—	3,09	—	1,58
Kwidzyn Rafineria Gd.	2,74	3,09	3,09	3,27	1,61
Kwidzyn Petra ul. Hallera 71	2,66	3,00	3,00	—	—
Gardeja Lenkiewicz	2,69	2,99	2,95	3,27	1,55
Sadlinki Lenkiewicz	2,67	2,98	2,98	—	—
Sztum Górki	2,72	2,98	2,98	—	—
Sztum ul. Czarnieckiego	2,70	2,99	2,99	—	—
Sztum ul. Jagielly	2,71	3,02	3,01	3,29	—
Prabuty ul. Malborska	2,72	3,00	3,00	—	—
Prabuty Orien ul. Warszawska	2,69	3,01	3,01	—	—
Rakowiec Petra	2,65	3,00	3,00	—	—
Rakowiec Bak	2,65	3,00	3,00	—	—
Brachlewo Dudziński i Parol	2,79	3,12	3,12	—	—
Ryjewo Dudziński i Parol	2,79	3,12	3,12	—	—
Nebrowo Primo	2,87	—	2,98	—	E-94 2,98
Nowy Dwór Kwidzyński Expom	2,75	3,09	3,09	—	—

Opr. Krystyna Mancewicz

## DYŻURY APTEK

- 27.12. Apeka „Lek”, ul. Sokola 1A
- 28.12. Apeka „Pod Złotą Wagą”, ul. Kopernika 25A
- 29.12. Apeka „Medica”, ul. Staszica 22
- 30.12. Apeka „Eskulap”, ul. Kamienna 11 F
- 31.12. Apeka „Centralna”, ul. Chopina 6
- 1.1. Apeka „Nova”, ul. Chopina 9
- 2.1. Apeka „Cefarm”, ul. Korczaka 10B

## KINO ZAPRASZA

- 27-28. grudzień  
„Wygrane marzenia”  
USA od lat 15  
godz. 18.00  
„Maybe baby”  
W. Brytania od lat 15  
godz. 20.00
- 29.30. grudzień  
„Wygrane marzenia”  
USA od lat 15  
godz. 18.00  
„Cela”  
USA od lat 15  
godz. 20.00

## Dyżury radnych Rady Miejskiej godz. 15.00 - 16.00

- 27 grudnia (środa)  
Kazimierz Gorlewicz  
Jerzy Sarbicki
- 28 grudnia (czwartek)  
Miroslaw Potulski - Przewodniczącego Rady
- 27 grudnia (środa) (godz. 16.00 - 17.00)  
Marek Sidor  
Piotr Wilk

## KONKURS MUZYCZNY

Prawidłowa odpowiedź na pytanie z poprzedniego numera brzmiała: **Melvin Flynt - Da Hunter**. Nagrodę w postaci płyty otrzymał: p. **Damian Janstke z Kwidzyna**.

Dla przypomnienia podajemy treść pytania, na które nie udzielono jeszcze prawidłowej odpowiedzi:

**Jaki tytuł nosi ostatnia płyta CAPTAIN JACKA?**  
Pytanie konkursowe na bieżący tydzień:

Jak zatytułowana jest ostatnia płyta zespołu Queensryche?

Osoba, która pierwsza zadzwoni do redakcji „KK” (nr tel. 279-30-59) i poda prawidłową odpowiedź - otrzyma nagrodę. Fundatorem nagród jest właściciel sklepu MUSIC BOX - Grzegorz Ludew.

Krystyna Mancewicz

### Rozkład jazdy PKP

Odjazdy	Kierunek	Przyjazdy
5:41 E 6:42 7:45 B 8:51 14:00 C 15:27 17:13 19:50 21:30	<b>Malbork</b>	6:14 7:30 C 9:50 12:38 F 12:51 G 14:38 16:24 19:09 20:35 22:02 H
12:38 F 12:52 G 20:36 22:02 H	<b>Grudziądz</b>	5:40 A 6:41 7:41 19:58 21:29
6:15 9:51 14:37 16:24 19:09	<b>Toruń</b>	6:50 15:28 17:12

Legenda:  
A - Kursuje w D oraz 1 XI oprócz 23.24 VI, 14 VIII, 2 V.  
B - Kursuje w D oraz 1 XI oprócz 23 VI - 31 VII 27-29 XII, 29 I - 9 II, 2 V.  
C - Kursuje w D oraz 1 XI, 22 VI, 14 VIII, 2 V.  
D - Kursuje w E oprócz 21 - 23 VI, 13, 14 VIII, 10, 11, 24, 25, 31 VII, 15, 30 IV, 1, 2 V.  
E - Kursuje od 1 IX w D oraz 1 XI oprócz 27 - 29 XII, 29 I - 9 II, 2 V. G - Kursuje w D od 21 VI.  
H - Kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt  
I - Kursuje od poniedziałku do soboty oprócz świąt

**INFORMACJA**  
279-26-31

### Kwidzyn - Rozkład jazdy PKS

Przyjazdy	Kierunek	Odjazdy
9:33 UV 17:33 U	<b>Bydgoszcz</b>	7:45 U 16:20 UV
7:40 U 13:55 U 16:17 UV	<b>Ełbląg</b>	6:00 U 9:35 UV 17:35 U
10:55 U 14:25 U 20:43 Un	<b>Gdańsk</b>	12:45 U 15:15 Un
9:56 F 11:48 U 13:26 U 16:48 U	<b>Grudziądz</b>	7:30 F 8:30 U 10:30 U 13:00 U
9:52 F 13:31 U	<b>Hawa</b>	9:00 U 11:30 F
9:42 U	<b>Malbork</b>	10:50 U
5:20 6:25 A 6:30 U 7:25 S	<b>Prabuty</b>	4:15 5:15 U 6:15 U <sup>1</sup> 6:30 7:35 S 7:25 F 7:35 S 8:00 U <sup>1</sup> 8:30 F 8:50 C 9:00 F <sup>1</sup> 9:40 U <sup>1</sup> 11:40 <sup>1</sup> 12:15 A 12:45 F 13:45 F 13:20 <sup>1</sup> 14:00 A 15:05 S 15:15 U 15:30 S 15:45 <sup>1</sup> 16:45 U 17:50 U <sup>1</sup> 18:50 19:30 F <sup>1</sup> 20:20 U 21:20 22:15 F 23:45
6:25 A	<b>Susz</b>	12:45 F 15:30 A
	<b>Sztum</b>	12:00 F

Odjazdy	Prabuty - Kwidzyn
4:50 ** 5:55AM 6:30 U 7:34 S 7:35 S 7:10 F	** - kursuje na trasie Prabuty Kwidzyn (Lotnicza)
8:00 F 8:20 C 8:30 F 9:10 U 10:1A 11:10 U 12:00 F	- kursuje na trasie Kwidzyn Prabuty (Sanatorium)
12:50 ** 13:30 A 14:35 S 14:45 U 15:00 S 15:15 16:15 U	
17:20 U 18:20 18:00 F 19:50 U 20:50 ** 21:45 F 23:15	

F - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku  
S - kursuje w dni robocze w soboty, pierwszego przejazdu dla młodzieży szkolnej  
A - nie kursuje 28.12. i 01.11 pierwszy dzień Wielkanocy  
U - nie kursuje w niedziele i święta  
M - pierwszeństwo przejazdu dla posiadaczy biletów miesięcznych  
C - nie kursuje 24.31 grudnia i w soboty przed Wielkanocą  
S - kurs w soboty niedziele i święta  
V - kurs przypięzyczny

**INFORMACJA**  
279-20-06

Rozkład obowiązuje od dnia 01.11.2000



## Już dwa z trzech BRYDŻ SPORTOWY

W ostatnim tygodniu rozegrano już drugi (z cyklu trzech) turniej par miksowych w brydżu sportowym o puchar KCSiR. Poniżej wyniki ostatniego turnieju oraz klasyfikacje: par po dwóch turniejach, a także indywidualne kobiety i mężczyzn po 9-ciu rundach.

### Wyniki turnieju par miksowych

1. Bożena Rybus - Mirosław Troper	68,75 proc
2. Mirosława Makul - Janusz Świder	64,37
3. Katarzyna Karas - Ryszard Kozieł	63,12
4. Beata Szulinińska - Zbigniew Barszcz	52,50
5. Cecylia Danielak - Marek Chodorowski	51,87
6. Kazimiera Pinkowska - Janusz Pinkowski	45,00
7. Grażyna Barszcz - Bogdan Szuliniński	43,12
8. Grażyna Matysiak - Adam Karas	43,12
9. Jarosława Bogucka - Radosław Bogucki	43,12
10. D. Dziurkowska - Tomasz Dziurkowski	40,62
11. Magda Klejzmit - Stanisław Klejzmit	34,37

### Klasyfikacja po 2-ch turniejach

1. Bożena Rybus - Mirosław Troper	128 pkt.
2. Mirosława Makul - Janusz Świder	120
3. Beata Szulinińska - Zbigniew Barszcz	104
4. Katarzyna Karas - Ryszard Kozieł	100
5. Danuta Dziurkowska - Tomasz Dziurkowski	96
6. Grażyna Barszcz - Bogdan Szuliniński	92
7. Kazimiera Pinkowska - Janusz Pinkowski	92
8. Grażyna Matysiak - Adam Karas	72
9. Cecylia Danielak - Marek Chodorowski	64
A. J. Boguckie - R. Bogucki	64
11. Magda Klejzmit - Stanisław Klejzmit	48
12. Elżbieta Lebska - Marek Szymeczko	48
13. Mariola Kaczor - Jacek Kaczor	36
14. Halina Bukowska - Wiesław Kita	28
15. Aleksandra Borówka - Andrzej Lorkowski	20
16. Anna Cybulska - Rafał Cybulski	16

### Indywidualna klasyfikacja kobiet (po 9-ciu turniejach - pierwsza piętnastka)

1. Bożena Rybus	216 pkt.
2. Katarzyna Karas	210
3. Kazimiera Pinkowska	178
4. Danuta Dziurkowska	164
5. Elżbieta Lebska	156
6. Elżbieta Bachowiecka	70
7. Mirosława Makul	70
8. Beata Szulinińska	52
9. Grażyna Barszcz	48
10. Aleksandra Borówka	36
11. Grażyna Matysiak	36
12. Cecylia Danielak	32
13. Magda Klejzmit	24
14. Agnieszka Bogucka	24
15. Mariola Kaczor	18

### Indywidualna klasyfikacja mężczyzn (po 9-ciu turniejach - pierwsza dwudziestka)

1. Mirosław Troper	340 pkt.
2. Janusz Świder	284
3. Stanisław Klejzmit	270
4. Edward Duchnowski	266
5. Ryszard Kozieł	258
6. Marek Chodorowski	246
7. Ryszard Borowski	243
8. Leszek Czarnobaj	243
9. Eugeniusz Nadolecki	228
10. Wiesław Grabowski	228
11. Tomasz Dobrowolski	208
12. Janusz Pinkowski	206
13. Zbigniew Myrcha	204
14. Adam Karas	202
15. Zbigniew Barszcz	186
16. Jan Strychalski	182
17. Jerzy Koszaliński	184
18. Tomasz Dziurkowski	184
19. Roman Jucewicz	182
20. Bogdan Szuliniński	172

## III bieg przełajowy Sztum DOBRA POSTAWA BIEGACZY

Biegacze z Kwidzyna i powiatu kwidzyńskiego wzięli udział w III-cim biegu przełajowym o Grand Prix Sztumu. Zgodnie z tradycją biegi rozegrano w czterech kategoriach młodzieżowych oraz w kategorii open. W najmłodszej grupie chłopców (rocznik 90) zwyciężył Piotr Janusz z Tychnow. W kategorii dziewcząt (roczniki 88-89) druga była Aneta Janusz ze SP Tychnow przed swoją koleżanką Ewą Grębską. Wśród młodzieży (roczniki 86-87) druga na mecie była Justyna Gruz z ZS w Liczu, a trzecia Aleksandra Wiśniewska z ZS 3 w Kwidzynie. W młodzieżowej klasyfikacji drużynowej w biegach przełajowych Zespół Szkół w Liczu znajduje się na 2-giej pozycji i wyprzedza Szkołę Podstawową z Rakowca.

W kategorii open kobiet zwyciężyła Kamila Cwiek z kwidzyńskiego MTS-u a trzecia na mecie była jej siostra Angelika. Spośród panów Łukasz Zieliński (MTS Kwidzyn) był drugi tuż przed swym bratem Cezarym. Cieszy dobrą formą przełajowców i sumienna praca ich szkoleniowców. Gratulujemy.

## REDAGUJE STANISŁAW WOLSKI

### Liga miejska piłki nożnej IZA I TOR-PAL NA PROWADZENIU

#### Wyniki IV rundy

PSM Renawa - Trzeźwym Okiem	6:3
Tapet Boys - Oldboy Prabuty	3:0 w.o.
FC Bolek - PSM Renawa	4:3
Oldboy Prabuty - Philips	4:0 w.o.
Tapet Boys - Philips	3:4
BE & K - Firma Iza	5:5

#### Tabelki Grupa A

1. Firma Iza	3	7	14-12
2. PSM Renawa	4	6	18-14
3. FC Bolek	3	6	14-12
4. BE & K	4	5	17-19
5. Victoria	3	4	10-10
6. Solidarność IP 1	2	3	12-7
7. Trzeźwym Okiem	2	0	12-21

#### Grupa B

1. Tor Pal	2	6	14-6
2. Mr Elbląg	4	6	29-23
3. Solidarność IP 2	2	6	10-6
4. Tapet Boys	3	3	11-13
5. Philips	3	3	12-22
6. Perła	2	0	11-17

Zgodnie z regulaminem rozgrywek, drużyna Pogoń Oldboy z Prabut została wycofana z rozgrywek (oddanie 2 meczów walkowerem).

Najlepsi strzelcy: **9 bramek** - Grzegorz Ramsz (Mr Elbląg), **8** - Mirosław Radomski (Mr Elbląg) i Jacek Szymański (FC Bolek), **7** - Daniel Rogala (Perła) i Daniel Mirosław (Tor Pal), **6** - Marek Cybowski (Solidarność IP 1) i Radosław Fidler (Renawa), **5** - Tomasz Urbiński (Mr Elbląg), Rafał Cybulski (FC Bolek) i Marcin Kazimierski (PSM Renawa).



Dalsze rozgrywki ligi miejskiej piłki ręcznej niebawem

### Seria „A” I ligi piłki ręcznej

## TROCHE STATYSTYKI

#### Najwyższe zwycięstwa

Zagłębie Lubin - Spójnia Gdańsk (4 runda)	36-19 (+17)
Wybrzeże Gdańsk - Olimpia Piekary (1 runda)	31-17 (+14)
Wybrzeże Gdańsk - Metalplast Ob. (2 runda)	32-18 (+14)

#### Najwięcej bramek w meczu

Spójnia Gdańsk - Warszawianka (5 runda)	27-35 (62)
Warszawianka - Orlen Plock (6 runda)	27-31 (58)
Śląsk Wrocław - MMTS Kwidzyn (5 runda)	31-26 (57)

#### Najmniej bramek w meczu

Strzelec Kielce - Orlen Plock (1 runda)	18-17 (35)
---	------------

#### Bilans bramkowy zespołów

1. Wybrzeże Gdańsk	+ 65 bramek
2. Strzelec Kielce	+ 48
3. Orlen Plock	+ 47
4. Warszawianka	+ 39
5. Śląsk Wrocław	+ 22
6. Zagłębie Lubin	+ 18
7. MSPR Łódź	- 22
8. MMTS Kwidzyn	- 24
9. Olimpia Piekary	- 33
10. Metalplast Oborniki	- 37
11. AZS Biała Podlaska	- 47
12. Spójnia Gdańsk	- 78

#### Wyniki MMTS-u

1. Metalplast	bramki w/d pkt
2. AZS AWF	25-22 w 2
3. MSPR	23-22 w 2
4. Strzelec	20-27 d 0
5. Śląsk	26-31 w 0
6. Orlen	22-28 w 0
7. Zagłębie	26-28 d 0
8. Spójnia	29-29 d 1
9. Olimpia	29-30 w 0
10. Warszawianka	25-34 w 0
11. Wybrzeże	20-24 d 0

272-296 6/5 7

### 1997 Kosz juniorów MTS uznał wyższość Trefla



ostatnie spotkanie ligowe, rozgrywane przez koszykarzy kwidzyńskiego MTS-u w roku 1997 wypadło bardzo ciekawie. Przeciwnikami kwidzyńskich byli zawodnicy Trefla Gdynia, którzy uważani są za najlepszą drużynę w rozgrywkach ligi strefowej juniorów starszych. Pomimo bardzo dobrej gry kwidzyńscy nie zdołali pokonać rywali i po raz drugi ulegli drużynie z Gdyni, tym razem w stosunku 71 : 76, do przerwy prowadząc 35 : 33.

MTS Kwidzyn: Zieliński 5, Król 9, Majewski 8, Samulewicz 8, Zachara, Mielnik 9, Bar 21, Prokurat 3, Pukarowski 12, Wojciechowski, Wisniewski 4. Trener kwidzyńskiego zespołu miał nadzieję, że przeciwko dawnym kolegom z MTS-u nie zagra Bartek Potulski, rozgrywką także spotkania w Lidze. Życzenie Bogdana Zamośnego spełniło się, Bartek nie przyjechał do naszego miasta, ale Trefl bez pomocy tego zawodnika także odniósł zwycięstwo. Jeszcze przed meczem przepowiednia bardzo zajęta grę, gdyż oba zespoły znają siebie bardzo dobrze i w końcowym rozrachunku ważny może być każdy zdobyty punkt. [...]

Po meczu poprosiliśmy trenera MTS-u Kwidzyn Bogdana Zamośnego o kilka słów komentarza do przebiegu tego spotkania.

Początek tego spotkania to bardzo nerwowa gra. Przez pierwsze cztery minuty na tablicy świetlnej widniał wynik 0:0, a następnie nie potrafiliśmy wykorzystać siedmiu kolejnych rzutów osobistych. Gra zaczęła się układać dopiero od 7-8 minuty. Trefl grał tutaj szybką kontry, a mając skuteczniejszych i co najważniejsze, wyższych zawodników, praktycznie opanował deski. Zmieniłem wówczas system krycia na strefowy 1-3-1, co przyniosło efekt w postaci wygranej końcówki pierwszej połowy 13:21 prowadzenie po pierwszych dwudziestu minutach 35:33. Podobnie przebiegał początek drugiej połowy tego meczu, gdzie Kwidzyn spisywał się w miarę dobrze do 34 minuty. Wówczas to jeden nieodpowiedzialny rzut Łukasza Króla spowodował dosłownie lawinę niebezpieczeństw. m.in. Hubert Mielnik zszedł z boiska w konsekwencji piątego przewinienia, a Wojtek Pukarowski otrzymał przewinienie techniczne. Należy tutaj dodać, że spotkanie nie było w najlepszej formie. W końcowych minutach meczu Trefl odczołczył na 10 punktów i jedynym wyjściem były rzuty za 3 pkt. Niestety, zabrakło czasu. Jest to jedna bardzo silny i wymagający przeciwnik. W dniu dzisiejszym pierwszy zespół rozegra spotkanie z Mazowszanką Pruszków, tak więc nie przyjeżdżaj tutaj: B. Potulski, P. Frasniewicz, F. Dylewicz i Tomek Rozpara, którzy grają pierwsze skrzypce w tej drużynie. Jest to najlepszy kandydat do tytułu mistrza Polski w juniorkach starszych. Myślę, że kibice mieli możliwość obejrzenia naprawdę dobrej gry, więc emocjonującej, gdyż obie drużyny bardzo ciekawie walczyły w obronie.

### Dokończenie ze str. 16. Szczyptornictwo MKS w Szczecinie

Piłkarki ręczne MKS Kwidzyn zdobyły trzecią lokatę i puchar na XIV Międzynarodowym Turnieju Poczty Polskiej w Szczecinie. W turnieju wystartowało 16 zespołów z czwólkami krajowej rocznika 1982-83 oraz drużyny ze Szwecji. Podopieczni trenera Jerzego Zdzienickiego rywalizowały w grupie z drużynami krajowymi. W kolejnych meczach pokonały zespoły: Łącznościowca Szczecin 21:19, Juweni Szczecin 32:18, Hermesa Gryfino 26:16 oraz SMS Gliwice 19:18, a bramkę na wagę zwycięstwa w tym meczu Kamila Fijałkowska zdobyła w ostatniej sekundzie spotkania. Kwidzianki zremisowały w meczu z reprezentacją Makroregionu Szczecin 17:17 oraz przegrały w dogrywce w spotkaniu decydującym o pierwszym miejscu w grupie z SP 19 Opole 17:18. W najlepszej siódemce szczyptorniczej imprezy znalazła się Ewa Zdzienicka, która zajęła także drugie miejsce wśród najlepszych snajperek, rzucając podczas całego turnieju 49 bramek. [...]

Pojechaliśmy na ten turniej, aby zobaczyć jak prezentujemy się na to głównych kandydatek do tytułu mistrza Polski rocznika 1982-83 i okazało się, że konfrontacja wypadła zupełnie nieźle. W najbliższym czasie czeka nas kolejny turniej 9-11 stycznia w Gliwicach - dodaje trener zespołu Jerzy Zdzienicki.

### 1998 Promyk nadziei - piłka nożna

Zarząd Rodła Kwidzyn nie widząc szans na wywalenie klubu z tragicznej sytuacji w jakiej się znalazł, oddał się (czy też raczej klub) do dyspozycji Zarządu Miasta. Od dłuższego czasu byłym zawodnikom sytuacji w Rodle mówili wiceburmistrz do spraw oświaty, kultury i sportu Roman Bera. Do tej pory nie mogliśmy jednak ingerować w działalność samodzielnego stowarzyszenia jakim jest Rodło. Teraz, gdy zarząd klubu sam zwrócił się do nas o pomoc, spoczywa na nas moralny obowiązek ratowania piłki nożnej w Kwidzynie. Rzeczywiście trudno sobie wyobrazić, że nasze miasto mogłoby zostać pozbawione seniorskiej drużyny w tej najpopularniejszej dyscyplinie sportu. Zarząd Miasta ma jednak pomysły o zrobieniu, nie doszło do najgorszego, czyli do wycofania drużyny seniorów z rozgrywek. Wszelkie wątpliwości mają się wyjaśnić w ciągu najbliższych kilku dni. Mówi się, że Rodło mogłoby zostać przejęte przez Kwidzianki. Odrędy Piłkarski, który do tej pory zajmował się tylko i wyłącznie szkoleniem młodzieży. Sprawa jest jednak bardzo skomplikowana. Rodło jest „panną bez posagu”, w dodatku o nie najlepszej w świecie piłkarskiej reputacji. Dlatego rozmowy na temat ewentualnej fuzji będą trudne i wcale nie jest przesadzone, że zakończenie się happy endem.

### 1999 Dwie drużyny - piłka ręczna

Tydzień temu meczem z Kia Motors Łódź szczyptornicy MMTS Kwidzyn zakończyli pierwszą rundę rozgrywek. Trzeba przyznać, że finisz był efektywny, bowiem kwidzianki pewnie pokonały lidera rozgrywek. Wcześniej jednak MMTS zanotował kilka potknięć. Z pięciu spotkań wyjazdowych przegrał aż cztery. W trzech przypadkach porażek można było uniknąć. W meczach z Wolsztyniankami, Chrobrym i Tęczą kwidzianki kilka minut przed końcem prowadziły, a jednak z parkietu schodziły pokonani. Byli od rywali lepsi, jednak nie potrafili tego udowodnić na boisku. Zupełnie inaczej wyglądały mecze w Kwidzynie. Tutaj nikt nie potrafił z kwidziankami nawiazać wyrównanej walki. Nawet niepokonani wcześniej Heder. W rundzie rewanżowej MMTS musi jednak zacząć zdobywać punkty również poza Kwidzynie, oczywiście jeśli marzy o awansie. Układ gier jest dość korzystny. Mecze ze Stilonem gramy u siebie, a wyjazdy zwycięstwa można pokusić się w Katowicach, Warszawie i Grodkowie. Poniżej prezentujemy bramkowe dokonania naszych zawodniczek w pierwszej rundzie: Piotr Frelek - 85 bramek - 10 meczy, Marek Boneczko - 68 - 11, Michał Janusiawicz - 51 - 11, Paweł Kaszubski - 41 - 10, Maciej Mroczkowski - 36 - 11, Maciej Klemm - 26 - 9, Witold Maciejewski - 18 - 8, Tomasz Grodecki - 17 - 9, Dariusz Skup - 9 - 9, Dariusz Kawczyński - 8 - 7, Andrzej Jaśkiewicz - 8 - 8, Zbigniew Deuter - 1 - 1, Łukasz Lewandowski - 0 - 2, Branka - 0 - 2, Dariusz Gurzyński - 1 - 11, Robert Stasiewicz - 0 - 11, Piotr Jurkiewicz - 0 - 7.

### RAV

RAV

RAV

RAV

RAV

RAV

RAV

RAV

RAV

RAV

RAV



„Kurier Kwidzyński” donosił  
**WIGILIE 1991-1999**

Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok skłaniają do wielu refleksji. Osobistych, rodzinnych, tych sprzed roku i tych sprzed lat kilkadziesiąt. Wracamy myślniami do spędzonych wspólnie wydarzeń. Często również natury sportowej. Z tej okazji, w dniu dzisiejszym krótkie przypomnienie wydarzeń sportowych sprzed lat, o których donosił „Kurier Kwidzyński” w ostatnich numerach mijających 365 dni.

**1991  
Pełna pula dla koszykarek „Rodła”**

Kwidzyńskie dziewczęta zakończyły z kompletem zwycięstw swoje występy w jesiennej rundzie rozgrywek o mistrzostwo III ligi. W ostatnią sobotę, odniosły w hali wojskowej zdecydowanie zwycięstwo nad Wisłą Tczew 62:35 (34:18). Mecz miał ciekawy przebieg tylko do 15 minut. Wisłańskie zaczęły z wielkim animuszem i już po kilku minutach objęły prowadzenie 6:0, były przy tym bardzo agresywne i wkrótce miały na swym koncie 8 przewinień osobistych. Nasze koszykarki natomiast dały w tym okresie pokaz niezwykłej indolencji rzutowej. Do 10 minut oddały tylko dwa celne rzuty. Najpierw swą normalną skuteczność zaczęła odzyskiwać Kunicka, później kilka wejść Giczeli i wynik robi się korzystny dla naszych dziewcząt. W 17 minucie „spada” za 5 przewinień osobistych Joanna Szczesna, jedna z lepszych zawodniczek Tzewa. Przewaga kwidzyńsierek, błyskawicznie wzrasta i po 20 minutach gry wynosi 16 punktów. Po przerwie przewaga nadal się powiększa. W kwidzyńskim zespole można wyróżnić, zdaniem trenera Demidowicza, M. Kunicką i G. Giczelę, a sam poziom meczu trener ocenia jako bardzo przeciętny. Punkty dla „Rodła” zdobyły: Kunicka 38 (w tym 6 razy za 3 punkty), Giczela 10, Pałaczewska 5, Tarasiewicz 4, Poźniak 3, Siernadzka 2. Nie wystąpiła Iwona Chodakowska. „Rodło” przystąpi do wiosennej rundy jako samodzielny lider - brawo dziewczęta i ich trener. AT

**1992  
Cenny remis tenisistek**

Bardzo dobrze spisały się, grające w II lidze, tenisistki stolowe kwidzyńskie „Rodła”. W kolejnym meczu o mistrzostwo punktu zremisowały w Gdanku z MKKS-em 9:9. Punkty dla „Rodła” zdobyły: Paul 3,5, Kwinteczka 2,5 oraz Wawryniuk i Sabieszewska po 1,5. Jak informuje nas trener pan Wawryniuk mecz, trwający 5,5 godziny miał niezwykle dramatyczny przebieg. Szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę, by wreszcie zatrzymać się na remisie. Cieszy zdobyty punkt, a przede wszystkim powrót do formy Paul i coraz większe umiejętności Kwiateckiej. WB

**Wczoraj i dziś kwidzyńskiego żeglarsstwa**

Dzisiejsza opinia o żeglarsztwie zamierzam podać Państwu w dwóch częściach. Dla większości Państwa będzie niewątpliwym zaskoczeniem, że w Kwidzynie istnieją dwa kluby, by nie żeglarskie, bo przecież ani jeziora, ani morza tu nie uświadczy. A jednak kluby: „Liwa” i „Vega” od wielu lat tworzą tradycję żeglarską Kwidzyna. [...] Zatem nie będzie dziś naszą opinią o żeglarsztwie, a raczej o życiu Jacht Klubu „Vega”. Cofnijmy się do roku 1976. Jedenaście mają trzydziestu sześciu chętnych do uprawiania żeglarsstwa odbywa w klubie „Celuloza” zebranie. Inicjatorem jego jest ówczesny główny informatyk w ZCP pan Marek Szymański. Po-

na i SP nr 7 z Ellbaga. W ramach turnieju rozegrano również dwa konkursy indywidualne: w pierwszym w słalomie z kozłowaniem pilki wygrał Bartek Potulski; w drugim w słalomie z kozłowaniem i rzutem na kosz zwyciężył Grzesz Dron - obaj z SP 6. W konkursie osobistych na pierwszym rzutów osobistych na pierwszym miejscu ex aequo uplasowały się drużyny SP nr 6 z Kwidzyna i SP nr 7 z Ellbaga. Na zwycięzców czekały puchary i upominki ufundowane przez Hurtownię Melba i MTS. A nad sprawnym przebiegiem turnieju czuwał główny jego organizator, pełen znakomitych pomysłów pan Mirosław Dudek. WB

**1993  
Sportowy weekend**

Z prawdziwą przykrością informuję o śmierci wszystkich miłośników sportu, w tym w okresie świąteczno-noworocznym nie będzie w Kwidzynie żadnych II imprez sportowych. Jedynie kierownictwo krytej pływalni nie zapomniało o miłośnikach sportów pływackich i nie zamyka basenu na kłódkę. Więcej, w okresie świątecznym znacznie obniża ceny biletów aby umożliwić korzystanie z kąpieli wszystkim chętnym. WB

**Z Jackiem Krukowskim o...**

„Kurier Kwidzyński”: W ubiegłym roku byłeś najlepszy z Polaków na olimpiadzie w Barcelonie, w tym roku zaszedłeś najdalej na Mistrzostwach Europy w Niemczech, czy to znaczy, że jesteś najlepszym polskim jeźdźcą?  
Jacek Krukowski: Takie pytanie trzeba by raczej zadać libisowi.  
KK: Kilka słów o ME, z różnych źródeł dopływały rozbieżne wiadomości.  
JK: Startowaliśmy tylko we dwojkę, indywidualnie, bowiem inni zawodnicy nie

**REDAGUJE STANISŁAW WOLSKI**

**1994  
W Kielcach drugie**

Świętne spisały się za wodniczek kwidzyńskiego MKS-u, piłkarze ręczne, niekiedy drugie miejsce w Kielcach. Być może występ MKS zakończyły się jeszcze bardziej okazałe, gdyby nie awaria samochodu w drodze na zawody. A tak kwidzyńscy przybyli do Kielc, po kilkunastodniowej podróży zmęczone i zmarnowane, na siedem minut przed rozpoczęciem swego pierwszego spotkania (przebiegały się w samochodzie i trudno się dziwić, że mimo ambitej postawy inauguracji grę z SP 8 Tarnów przegraly, ale tylko 10:12. Później, kiedy doszły do siebie, było już normalnie. Sądziec trenerów J. Zdzienickiego i Z. Hajdukiewicza kolejno rozbiły Amorit Łuków 14:4, Famar Kielce 21:3, Siemion Siemianowice 15:3, Ochota Warszawa 17:8, Viktorie Toruń 18:3 i Montex Lublin 15:8. Ewa Zdzienicka została bezkonkurencyjną królową strzelczyń turnieju rzucając 59 bramek, a Kama Fijałkowska otrzymała nagrodę dla najlepszej zawodniczki. W Kielcach kwidzyńscy niekiedy grały w składzie (w nawiasie ilość zdobytych bramek): Ala Jackiewicz, Małgorzata Deuter, Kama Fijałkowska (10), Anna Krzeszowska (3), Katarzyna Żuka (16), Ewa Zdzienicka (53), Agnieszka Korczyńska (8), Joanna Borkowska (6), Magda Omelan (2), Agnieszka Droń (8), Marta Zip (6), Alicja Ludzkowska i Ola Sumińska. Wyjazd na turniej możliwy był dzięki rodzinnym zawodniczek (państwu Korczyńskim i Droniom), którzy nie licząc się z kosztami zawieźli ekipę prywatnymi samochodami. Wielokrotnie już zwracaliśmy uwagę, komentując występy dziewcząt, że rośnie nam wspaniały zespół piłkarek ręcznych. Oby tylko kilkulatnia praca włożona przez trenerów i działaczy Międzyszkolnego Klubu Sportowego nie poszła na marne. Trzeba otoczyć ten zespół wyjątkową opieką (tu ukłon w stronę Rady Miasta), aby za kilka lat nie mówić o kolejnych zmarzonych talentach. WB

**1995  
Siatkarze ZSMR najlepsi**

Z udziałem ZSR Pieniężno, ZSR Barlewicki i gospodarzy kwidzyńskiego ZSMR rozegrano finałowy turniej piłki siatkowej o mistrzostwo województwa elbąskiego szkół rolniczych. Grano systemem „każdy z każdym” i gospodarze odnoszą dwa zwycięstwa zdobywając pierwsze miejsce i tytuł mistrzów województwa. Szczególnie zaciepiło ich spotkanie z późniejszym wicemistrzem ZSR Pieniężno, a o wygranej zdecydował tie-break, w którym udanymi zagraniami popisywał się R. Kopczyński. Nowi mistrzowie województwa, uczniowie Zespołu Szkół Mechanizacji Rolniczej w Kwidzynie wystąpili w składzie: Sewerny Chmura, Ryszard Kopczyński, Krzysztof Struzik, Marcin Szerocki, Sebastian Swarc, Arkadiusz Treichel i Arkadiusz Zarebski - w finale, z powodu kontuzji nie mógł zagrać Bartosz Szewczyk.

**1996  
Jeźdźcy na topie**

W dniach 12.96 r. w największej hali Targów Poznańskich odbyły się III Halowe Mistrzostwa Polski w skokach przez przeszkodę. Wystąpiła na nich także dwójka jeźdźców z kwidzyńskiego „Nadwiślanina”, Łukasza Jończyka i młody (19 lat), utalentowany jeździec debiutował na imprezie tej rangi. Występując na koniach Karpacek i Grey zgubił dobre VII miejsce. Dzięki zawodnikowi to Mieczysław Zagor, który startując na koniach Burgundi i Zagłoba spisał się bardzo dobrze. Po dwóch dniach rozgrywek prowadził i przed rozgrywką finałową był faworytem. Niestety, skończyło się inaczej i M. Zagor sklasyfikowany został na pozycji IV. Mówi się co prawda, iż jest to najgorsze miejsce, jednak stanowi to naprawdę wynik godny uwagi. Był to bodaj najlepszy dotychczasowy występ kwidzyńskich jeźdźców na imprezie tej rangi. Należy oddać hold organizatorom za profesjonalną organizację mistrzostw - przy licznej publiczności i dobrej muzyce występując się całkiem inaczej. MW

**1997  
Dział sportowy „Kuriera Kwidzyńskiego” życzy wszystkim sportowcom, działaczom i kibicom spokojnego 2001 Roku.**

**1998  
W Kielcach drugie**

Świętne spisały się za wodniczek kwidzyńskiego MKS-u, piłkarze ręczne, niekiedy drugie miejsce w Kielcach. Być może występ MKS zakończyły się jeszcze bardziej okazałe, gdyby nie awaria samochodu w drodze na zawody. A tak kwidzyńscy przybyli do Kielc, po kilkunastodniowej podróży zmęczone i zmarnowane, na siedem minut przed rozpoczęciem swego pierwszego spotkania (przebiegały się w samochodzie i trudno się dziwić, że mimo ambitej postawy inauguracji grę z SP 8 Tarnów przegraly, ale tylko 10:12. Później, kiedy doszły do siebie, było już normalnie. Sądziec trenerów J. Zdzienickiego i Z. Hajdukiewicza kolejno rozbiły Amorit Łuków 14:4, Famar Kielce 21:3, Siemion Siemianowice 15:3, Ochota Warszawa 17:8, Viktorie Toruń 18:3 i Montex Lublin 15:8. Ewa Zdzienicka została bezkonkurencyjną królową strzelczyń turnieju rzucając 59 bramek, a Kama Fijałkowska otrzymała nagrodę dla najlepszej zawodniczki. W Kielcach kwidzyńscy niekiedy grały w składzie (w nawiasie ilość zdobytych bramek): Ala Jackiewicz, Małgorzata Deuter, Kama Fijałkowska (10), Anna Krzeszowska (3), Katarzyna Żuka (16), Ewa Zdzienicka (53), Agnieszka Korczyńska (8), Joanna Borkowska (6), Magda Omelan (2), Agnieszka Droń (8), Marta Zip (6), Alicja Ludzkowska i Ola Sumińska. Wyjazd na turniej możliwy był dzięki rodzinnym zawodniczek (państwu Korczyńskim i Droniom), którzy nie licząc się z kosztami zawieźli ekipę prywatnymi samochodami. Wielokrotnie już zwracaliśmy uwagę, komentując występy dziewcząt, że rośnie nam wspaniały zespół piłkarek ręcznych. Oby tylko kilkulatnia praca włożona przez trenerów i działaczy Międzyszkolnego Klubu Sportowego nie poszła na marne. Trzeba otoczyć ten zespół wyjątkową opieką (tu ukłon w stronę Rady Miasta), aby za kilka lat nie mówić o kolejnych zmarzonych talentach. WB

**1999  
Dział sportowy „Kuriera Kwidzyńskiego” życzy wszystkim sportowcom, działaczom i kibicom spokojnego 2001 Roku.**

Dalszy ciąg sportowych wspomnień na str. 15.

**1994  
W Kielcach drugie**

Świętne spisały się za wodniczek kwidzyńskiego MKS-u, piłkarze ręczne, niekiedy drugie miejsce w Kielcach. Być może występ MKS zakończyły się jeszcze bardziej okazałe, gdyby nie awaria samochodu w drodze na zawody. A tak kwidzyńscy przybyli do Kielc, po kilkunastodniowej podróży zmęczone i zmarnowane, na siedem minut przed rozpoczęciem swego pierwszego spotkania (przebiegały się w samochodzie i trudno się dziwić, że mimo ambitej postawy inauguracji grę z SP 8 Tarnów przegraly, ale tylko 10:12. Później, kiedy doszły do siebie, było już normalnie. Sądziec trenerów J. Zdzienickiego i Z. Hajdukiewicza kolejno rozbiły Amorit Łuków 14:4, Famar Kielce 21:3, Siemion Siemianowice 15:3, Ochota Warszawa 17:8, Viktorie Toruń 18:3 i Montex Lublin 15:8. Ewa Zdzienicka została bezkonkurencyjną królową strzelczyń turnieju rzucając 59 bramek, a Kama Fijałkowska otrzymała nagrodę dla najlepszej zawodniczki. W Kielcach kwidzyńscy niekiedy grały w składzie (w nawiasie ilość zdobytych bramek): Ala Jackiewicz, Małgorzata Deuter, Kama Fijałkowska (10), Anna Krzeszowska (3), Katarzyna Żuka (16), Ewa Zdzienicka (53), Agnieszka Korczyńska (8), Joanna Borkowska (6), Magda Omelan (2), Agnieszka Droń (8), Marta Zip (6), Alicja Ludzkowska i Ola Sumińska. Wyjazd na turniej możliwy był dzięki rodzinnym zawodniczek (państwu Korczyńskim i Droniom), którzy nie licząc się z kosztami zawieźli ekipę prywatnymi samochodami. Wielokrotnie już zwracaliśmy uwagę, komentując występy dziewcząt, że rośnie nam wspaniały zespół piłkarek ręcznych. Oby tylko kilkulatnia praca włożona przez trenerów i działaczy Międzyszkolnego Klubu Sportowego nie poszła na marne. Trzeba otoczyć ten zespół wyjątkową opieką (tu ukłon w stronę Rady Miasta), aby za kilka lat nie mówić o kolejnych zmarzonych talentach. WB

**1995  
Siatkarze ZSMR najlepsi**

Z udziałem ZSR Pieniężno, ZSR Barlewicki i gospodarzy kwidzyńskiego ZSMR rozegrano finałowy turniej piłki siatkowej o mistrzostwo województwa elbąskiego szkół rolniczych. Grano systemem „każdy z każdym” i gospodarze odnoszą dwa zwycięstwa zdobywając pierwsze miejsce i tytuł mistrzów województwa. Szczególnie zaciepiło ich spotkanie z późniejszym wicemistrzem ZSR Pieniężno, a o wygranej zdecydował tie-break, w którym udanymi zagraniami popisywał się R. Kopczyński. Nowi mistrzowie województwa, uczniowie Zespołu Szkół Mechanizacji Rolniczej w Kwidzynie wystąpili w składzie: Sewerny Chmura, Ryszard Kopczyński, Krzysztof Struzik, Marcin Szerocki, Sebastian Swarc, Arkadiusz Treichel i Arkadiusz Zarebski - w finale, z powodu kontuzji nie mógł zagrać Bartosz Szewczyk.

**1996  
Jeźdźcy na topie**

W dniach 12.96 r. w największej hali Targów Poznańskich odbyły się III Halowe Mistrzostwa Polski w skokach przez przeszkodę. Wystąpiła na nich także dwójka jeźdźców z kwidzyńskiego „Nadwiślanina”, Łukasza Jończyka i młody (19 lat), utalentowany jeździec debiutował na imprezie tej rangi. Występując na koniach Karpacek i Grey zgubił dobre VII miejsce. Dzięki zawodnikowi to Mieczysław Zagor, który startując na koniach Burgundi i Zagłoba spisał się bardzo dobrze. Po dwóch dniach rozgrywek prowadził i przed rozgrywką finałową był faworytem. Niestety, skończyło się inaczej i M. Zagor sklasyfikowany został na pozycji IV. Mówi się co prawda, iż jest to najgorsze miejsce, jednak stanowi to naprawdę wynik godny uwagi. Był to bodaj najlepszy dotychczasowy występ kwidzyńskich jeźdźców na imprezie tej rangi. Należy oddać hold organizatorom za profesjonalną organizację mistrzostw - przy licznej publiczności i dobrej muzyce występując się całkiem inaczej. MW

**1997  
Dział sportowy „Kuriera Kwidzyńskiego” życzy wszystkim sportowcom, działaczom i kibicom spokojnego 2001 Roku.**

**1998  
W Kielcach drugie**

Dalszy ciąg sportowych wspomnień na str. 15.

**1999  
Dział sportowy „Kuriera Kwidzyńskiego” życzy wszystkim sportowcom, działaczom i kibicom spokojnego 2001 Roku.**

**JUŻ TERAZ! Wszystko o nas w Internecie! www.wpomorskie.com.pl**  
aktualności, ogłoszenia, ogłoszenia, przetargi od teraz w sieci

**KURIER KWIDZYŃSKI**  
Kurier Kwidzyński. Tygodnik informacyjno-publicystyczny powiatu kwidzyńskiego. 100 proc. kapitału polskiego. Redakcja: ul. Chopina 26, 82-500 Kwidzyn. Tel. (055) 279 30 59, fax (055) 279 40 63, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.com.pl Redaguje zespół w składzie: Marek Sidor (red. nac.), Bogumiła Bólkowska (sek. red.), Paweł Kuniec (skład).  
Biuro Reklam i Ogłoszeń: kierownik Jacek Jankowski, ul. Chopina 26, 82-500 Kwidzyn, tel. (055) 279 22 64, fax (055) 279 40 63 (za treść reklam redakcja nie odpowiada). Kolportaż i prenumerata: kierownik Marek Lewandowski, ul. Kwiatowa 11, 83-110 Tczew, tel. (058) 532-81-70. Prenumerata dla zakładów pracy i instytucji (wymagalna jednostki kolportażowej „Ruch”) na terenie całego kraju (bezpłatna infolinia 0-800-150-047). Wydawca: Grupa Wydawnictw Pomorskie sp. z o.o., ul. Gdańska 32, 83-110 Tczew, tel. (058) 530-24-62, fax (058) 531-25-70, skr. poczt. 93, e-mail: biuro@wpomorskie.com.pl; www.wpomorskie.com.pl Prezes Czesław Czyżewski (tel. 058/532-40-02), dyr. ds. pras. Krzysztof Myjkowski (tel. 058/530-24-69). Druk: WP - Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego, ul. Kwiatowa 11, 83-110 Tczew, tel. (058) 532-81-66, fax (058) 532-42-57. Indeks 324965, ISSN 1232-0099



**Ś**wiat wprawdzie nie kusił ich tysiącem błyskotek, nie oferował tylu atrakcji, ile daje współczesnym, ale też nie narzucał tak szalonego jak dziś tempa.

Dawnym Polakom żyło się zatem spokojniej, a czasu, zwłaszcza zimą, nie brakowało. Musieli go sobie wypełniać i przyznać trzeba, że czynili to z inwencją godną pozazdroszczenia.

Tak na Pomorzu jak w innych dzielnicach potrafili się bawić, znajdowali też rozmaite rozrywki, wypełniając długie wieczory. Mieli nie tylko przysłowiową szlachecką fantazję, a i talenty, które w dobie królowania telewizji przepadły, jak się zdaje, ostatecznie. Umiełi mianowicie mówić i potrafili słuchać.

## GAWĘDY I ZGADYWANKI

Repertuar „zabaw domowych”, jak je nazywa niestrudzony Jędrzej Kitowicz w swym „Opisie obyczajów z panowania Augusta III”, tylko na pozór był niewyszukany. Domentą płci pięknej pozostawały wszelkie ręczne robotki - panie haftowały, tkwały na krosnach, robiły pończochy, wiązały siatkę z cienkiej nici, „które do stroju swego zamiast koronek i na fartuchy używały”. Wyszywały ornaty, ręczniki, alby, ofiarowując je - na chwałę Bożą - kościołowi. Mężczyźni zaś z lubością uganiali się po kolejkach w pogni za zwierzyną, a potem wspomnieniom z polowań oddawali się w rozmowach przy kufelku bądź kielichu, siedząc w domowym zaciszu przy kominku.

Jeśli wierzyć wrażeniom odwiedzających nasz kraj z granicznych przybyszów, nie posiadali ówczesni Polacy daru konwersacji, czyli błyskotliwej rozmowy. Zadzziwiali natomiast skłonnością do gawędziarstwa, umiejętnością żywej i bardzo plastycznej narracji. W szlacheckich zaściankach wiele zresztą ceniono takie osoby, goszcząc je nader chętnie i z honorami. Chciwie też słuchano ich opowieści, zazwyczaj szalenie epickich, rozwickłych, chlonychych to

Wszyscy narzekamy na brak wolnego czasu, a gdy już nam się trafi, to zazwyczaj i tak nie zdążymy się znużyć. Tyle bowiem nagromadzi się nam różnych zaległości, tyle planów poczynimy, że ani się obejrzymy, a już pora wracać do szarej codzienności i powszechnej bieganiny. Naszym prądem wiodło się pod pewnymi względami jednak lepiej.

## POD TEN NOWY ROK



Jeszcze kilkanaście lat temu chyba mało kto spodziewał się, że karmienie łabędzi stanie się niemalże obowiązkowym bożonarodzeniowym i noworocznym obyczajem

Fot. F. Marszałek

wszystko, co gawędziarz widział, przeżył i zasłyszał.

Łatwo się domyśleć, że im więcej doświadczeń i przygód miał taki narrator, im barwniej o nich zdołał opowiedzieć, tym mocniej zapisywał się w pamięci słuchaczy. Nazwiska niektórych, szczególnie utalentowanych opowiadaczy, przetrwały do dziś w kronikarskich przekazach. Dowiadujemy się z nich, na przykład, o Gabrielu Grabowieckim, co to „pokazywał cudze obyczaje, naśladując zabawne figury”, czy niejakiem Bojanowskim, który „nasiał” mnóstwo wspaniałych opowieści.

Słowo było więc w tamtych czasach w cenie, a do popularnych towarzyszkich rozrywek należały również „gry rozmowne” - zgadywanki i tamigłówki, z których tak uczestnicy, jak i obserwatorzy, sporo mieli radości. Przede wszyst-



Kuligi zawsze były tradycyjną świąteczną zabawą Polaków - dla jednych oznaczały beztruszą zabawę, dla drugich... opróżnienie spiżarni z zapasów przeznaczonych nierzadko na całą zimę

kim zaś wtedy, gdy ustalono, że przegrywający musieli się wykupić. Pół biedy, gdy oddawał fant, gorzej, kiedy nakazywano mu odpowiednie pokuty

„w terminach alegorycznych”.

Opierało się to wszystko wyłącznie na koncepcjach i zdolności skojarzeń, niekiedy dość abstrakcyjnych. Wpadały w popłoch panny, którym przyszło stanąć nago lub chłopcy, którym kazano niechę rozżarzone węgle w uchu. Uchem mogło być jednak ucho klucza, wystarczyło też napisać na podłodze „go” i stanąć na tych literach, z powodzeniem się wykupić.

„Gry rozmowne” wymagały po prostu sprytu. Pytania w zgadywankach sprawiły wrażenie absurdalnych, lecz odpowiedzi bywały zaskakująco proste. Co pannie uczynić, aby dziecko miała? - pytano na przykład. Dać jej dziecinnie w ręce - brzmiała odpowiedź. Który święty ma dwie głowy? - święty stan małżeński. I tak dalej.

Z gier towarzyskich umiłujących długie, wieczorne godziny przetrwały dziś - jako już typowo dziecięce zabawy - jedynie nieliczne jak „ślepa babka”, czy „łata ptaszek po ulicy”.

Lukaszowi Gołębiowskiemu, który w pierwszej połowie XIX wieku zebrał je, usystematyzował i opisał, potrzeba na to było aż 332 stron. W jego dzieku mowa jest o „grach studenckich nierozsądnych”, „grach małych dziewcząt”, „grach osób samotnych”, „grach nadających ruch ciału i wielu, wielu innych, z „hazardowymi” hazardu

## SMAK HAZARDU

Minęło sporo czasu, zanim szachy, warcaby, a przede wszystkim kości i karty, które w domowych zaciszach spełniały nieocenioną rolę, jako miła rozrywka, okazały się wielce niebezpieczne. Gorączka hazardu i szulerstwa zapytała się za panowania Augusta III. Partycy kregli lub kości kończyły się wtedy często nawet krwawymi bójkami w karczmach i szynkach, kiedy do podchmielonych graczy dołączali szulery, a fortuna gwałtownie się wskutek ich matactw od grających odwracała. Ale takie zwady były wręcz niewiną igraszką w porównaniu z prawdziwymi tragediami, do jakich dochodziło przy karcianych stolikach.

cd. na str. 2

**KASY FISKALNE** **KSEROKOPIARKI**

**NCR** **mita**

*Promocja*

- \* nowe i używane
- \* autoryzowany serwis
- \* oryginalne materiały

Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24 (1 p.)  
tel. 346 22 64, 301 03 95

29/189

**Agora** **PRODUCENT OKNA PVC, AL**

PPH, 83-300 Kartuzy,  
ul. Gdańska 28

tel./fax 684 03 82  
posiadamy aprobatę techniczną

**Walczymy z pleśnią!**  
stosując wentylację higrosterowaną aereco

**Wykonujemy montaż:**  
okien, drzwi, parapetów, żaluzji, siatek p. insektom itp.

**Szukamy partnerów handlowych**

**SUPER CENY**

29/68



cd. ze str. 1

Karty nie od razu zyskały sobie u nas powodzenie. Najpierw zniechęcały koniecznością „deliberacji”, odbierane były jako gra dosyć żmudna. Stosunek do nich zmienił się wraz z wprowadzeniem gier, w których wygrana zależała od szczęścia. Dla rusa, faraona i tryszaka zarzucili Polacy warcabę i szachy, uznając je za zbyt „melancholiczne”.

Do Gdańska sprowadzono fabrykanta kart, a faraon, porównywany przez kronikarzy do naszej ruletki, wkroczył na salony i królewskie pokoje.

Karciane szaleństwo należało do dobrego tonu, a kogoś, kto tej rozrywki nie uznawał,

cy z przysłowiowej wprost gościnności Polacy, wykorzystali je aż do przesady. Trudno tylko uwierzyć, że sylwestra, ostatniego dnia mijającego roku, nie obchodziło się dawniej tak hucznie, jak ma to miejsce obecnie. Dziś dla wielu z nas sylwestrowa zabawa jest jedynym prawdziwym bal-em w roku, jedną z nielicznych sposobności do tańca i odrobiny szaleństwa. Dawniej balowano częściej i z dużą ochotą, sylwestrowy wieczór spędzając jednak głównie na wróblach i rozmaitych żartach.

Wierzono, na przykład, że ten komu dowcipnie uda się kogoś w sylwestra okraść, ma przed osobą dwanaście nader

Plan kuligu należało przygotować wcześniej, czym zajmowała się młodzież, głównie męska, przy cichej pomocy dziewcząt i młodych, skorych jeszcze do zabaw mężatek. Ponieważ kuligowy „szczyt” przypadł zwykle właśnie na ostatki, więc zasobność dworskich kuchni, spiżarni i piwnic była tak oczywista, że fakt wizyt u bliskich i dalszych sąsiadów starano się zachować w tajemnicy. Wytyczano plan eskapady, pakowano do sań lub wózków rodzinę i czeladź i ruszano w drogę, odwiedzając wytypowane uprzednio dwory i dworki. W kolejnych skutecznie uszczuplano zapasy jada i napoju i jechano dalej już w

naturalnie w udziale temu, u którego kulig kończył swą trasę.

Szlachczie w tej zabawie towarzyszyli niekiedy i plebejusze - czeladź, muzycanci, śpiewacy, odbywający wspólną sanna lub przybywający na prośbę kogoś z gospodarzy. „Popas” we dworze trwał zwykle tak, jak długo długo starczyło zapasów jedzenia i fantazji do zabawy. O zmierzchu, w pogoni za nowymi wrażeniami, przy świetle kaganków, ze śpiewem, muzyką, dzwonkami, wśród gwaru i trzaskania batów wyruszano dalej, mknąc przez zaśmieżone wsie.

Przykładem jednego z najświetniejszych staropolskich

nien na wydaniu, a nade wszystko - one same, czekające z biciem serca na tego, który poprowadzi do ołtarza. W karnawale życie towarzyskie osiągnęło apogeum, ożywiały się kontakty, rodziły nowe znajomości, swatano pary, układano mariaże.

Bale i zabawy były różne - zależnie od stopnia zamożności. Duch demokracji wkroczył wraz z redutami, wielkimi balami, urządzanymi i wynajętym na ten cel pałacach i salach. Na te reduty chętnie zjeżdżali okoliczni właściciele, znuzeni trudami staropolskiej gościnności i sąsiedzkimi odwiedzinami. Z żonami, córkami, służbą przenosili się do miasta i na redutach właśnie, pod osłoną masek, które tam obowiązywały, używali życia i tracili pieniądze. Taniec, jedzenie i picie, hazardowe gry, tajemne schadzki, to wszystko kosztowało niemało, lecz wniosło urozmaicenie w „pocziwe”, biegnące utartym rytmem życie. Wspominało się potem karnawał przez cały rok.

Słynęły w Polsce XVIII-wieczne bale warszawskie, uczyły jakie dla setek biesiadników wydawali magnaci i patrycjusze. Głośno też było o gdańskim karnawale z balami i przyjęciami w Dworze Artusa, w domach cechowych i u możnych patrycjuszów. Przed tańcami i grammi towarzyskimi podawano do stołu. Po posiłku rozpoczynała się zaś prawdziwa zabawa, na którą i królowie nad Motławę zjeżdżali, by w maskach i przebraniu hulać i szaleć po mieście „na kształt młodych diabłów”. Plebejusze też mieli swoje zabawy i uciechy.

Kres szaleństwom dawały dopiero ostatki, dni, godziny poprzedzające Popielec. Kłopot był tylko taki, że ożywieni i rozochoceni karnawalem ludzie wszelkich stanów, z żalem i oporami wchodzili w czas Wielkiego postu. Mięsopust, czyli ostatki, przyszybał w związku z tym - ku utrapieniu Kościoła - postać prawdziwego szaleństwa, bez umiaru w zabawie, jedzeniu i picu. Pisał nawet kronikarz, że „mięsopusty od czarta wymyślone, większy zysk diabłu niż Bogu przynoszą”.

Zabawy bowiem, które miały się kończyć o północy z wtorku na popielcową środę, trwały niekiedy jeszcze przez całą środę i czwartek, aż do piątku. A potem toczyło się już żnojne życie, które tak w chłopkiej chacie, jak i w szlacheckim zaścianku czy magnackim pałacu, biegło o wiele wolniej, w takt pół roku, w tym obrzędów i religijnych świąt. Bez elektryczności, kina, telewizji i komputerów, nie było wcale bezbarwne i nudne, a kto wie, czy mimo wszystko nie bardziej kolorowe dzięki ludzkiej pomysłowości i fantazji w okrywaniu życiowych uciech i uroków. J.

## POD TEN NOWY ROK



Antoni Fałat „Scena z polowania” - jedna z najpopularniejszych rozrywek karnawału zimowego w całej Polsce szlacheckiej

bądź ją ignorował, traktowano jak grubianina lub sknerę. Ludziom z towarzystwa wypadało więc zagrać w karty już to „podczas publiku w Warszawie już to kontraktów we Lwowie, czy na trybunałach” - jak pisze Kitowicz. Ale, gdy się gra, to nie zawsze udaje się wygrać.

O karcianych szczęściarzach i o straconych fortunach krążyły zatem anegdoty, przy czym chętniej opowiadano o zwycięzcach niż przegranych. Ktoś taki, jak generał Rozdrażewski, który dzięki faraonowi zdobył kilkanaście milionów substancji, a jednego wieczoru kupił dwie wsie i jeszcze - kolejną wygraną - powetował sobie ten wydatek, urastał w tych opowieściach do rangi bohatera. Nic dziwnego, że zachęcani sukcesami zasiada do gry coraz to nowi ludzie szukający szczęścia, przegrywając wielkie majątki.

### FASON BEZ SYLWESTRA

W staropolskim kalendarzu okazji do zabawy było bez liku, a towarzyscy z natury, słyną-

pomyślnych miesięcy. Pierwszy dzień nowego roku był dniem wizyt i życzeń oraz szononych obiadów i przyjęć.

A na balowanie i wszelkie zabawy przeznaczano caluški karnawał, czyli po polsku - zapusty. Karnawałowe ostatki - mięsopust, pożegnanie karnawału, zapisały się w tradycji jako „dni szalone”, kulminacja zabawy i najróżniejszych uciech, które przychodziło porzucić wraz z nadejściem Wielkiego Postu.

Nie sposób wyobrazić sobie prawdziwie polską zimę i karnawał bez kuligu. Kuligi, których opisy znajdujemy na kartach starych pamiętników i najpilniejszych naszych powieści, różniły się znacznie w zależności od tego, kto je organizował. Magnackie były zbyt kowe, wyrafinowane, urozmaicone balami. Szlacheckie - należały kuligi do ulubionych rozrywek w kręgach biedniejszej szlachty - miały za wyjątek inny przebieg i dość powszechnie przerażdały się w orgie obżarstwa z pijakimi wybrakami.

większym gronie.

Mieszkańcy dworów i dworców z trasy kuligu obowiązkowo bowiem przyłączali się do wycieczki, oczywiście wraz z rodziną i służbą. Kulig miał swoje prawa - omińcie jakieś domostwa można było odczytać jako obrazę, najład na dom pogrążony w żalobie - był oczywistym nietaktem. Starano się więc jak pisze Gołębowski - „nie narazić nigdzie, a podobać wszędzie: co możliwe było jednak raczej teoretycznie.

Wprawdzie bigos, kielbasa, barszcz, piwo, węgry, w każdym znalazły się domu, lecz nie wszyscy uczestnicy kuligów zachowywali się według słów Górnickiego. Biedna szlachta zasadę „gość w dom, Bóg w dom” sprowadzała niezradko do karykatury, sprawiając gospodarzom liczne kłopoty i pustki czyniąc w spiżarniach oraz piwnicach. Niegdyś też gospodarz próbował przed takimi gośćmi ratować się ucieczką i biedny był, gdy gdy w końcu znalazłono. Najsmutniejszy zaś los przypadł

kuligów był - według Zygmunta Glogera - ten zorganizowany w 1695 roku w Warszawie przez królową Marysienkę Sobieską. Jechało nim 107 sań zaproszonych gości, 800 pochodni dawało światło, perskie kobierce, lamparce i sobolowe futra wyścielały sianie, wspaniałe konie strojne były w pióra, czuby, kokardy i kutasy.

Paradny ten kulig zawitał kolejno w progi znakomitych domów - od Sapiechów poczynając, poprzez księżną Radziwiłłową, wojewodę Potockiego, księcia Lubomirskiego. Wszędzie czekały na gości przysmaki, gospodarze dawali im klucze do piwnic, a gospodynie - do spiżarni. Tu nie było burd ani pijatyk, z jakich zasłynęły szczególnie kuligi w województwie rawskim, gdzie zdarzały się i krwawe epizody.

### BAL ZA BALEM

Bale wszelkie, a zwłaszcza te karnawałowe, były rozrywką niecierpliwie oczekiwaną i ze wszech miar pożądaną. Ileż nadziei wiązały z karnawalem posagowi łowcy, rodzice pa-



## Szcześnie w lodowych przestrzeniach

- Z burzliwego dzieciństwa natchnionego powieściami Verne'a, Curwoda czy Londona, najczęściej się wyrasta. U Ciebie marzenia i fantazje przerodziły się w rzeczywistość. Podróże rozpoczęłeś od Meksyku, gdzie wędrowałeś śladami Majów i Inków. Zwiedzałeś wiele zakątków różnych kontynentów, ale wciąż, jak mówiliś, brakowało tego „czegoś”...

- To „coś” przychodzi w chwili, kiedy wiesz, że niczego więcej ci nie potrzeba, że już znalazłeś cel. Dla mnie są to obszary podbiegunowe. Odkrywałem to, kiedy pięć lat temu przeszedłem 400 km przez Spitsbergen i od-

**Jest to najlepszy sposób na życie, jaki mogłem sobie wyobrazić... - mówi Marek Kamiński - globtroter, zdobywca dwóch biegunów Ziemi w ciągu jednego roku, podpisując w pomorskich empiakach swoją najnowszą książkę. Niechże ten wywiad zastąpi nam brak śniegu w czasie, kiedy najbardziej się go pragnie.**



nalazłem swoje miejsce - śnieg, przestrzeń, narty, sanki i namiot. Tam jestem szczęśliwy - chociażby dlatego, że żyję. Odczuwam spokój i zadowolenie, że wszystko jest na swoim miejscu.

- Skąd takie dziwne zestawienie kierunków studiów: filozofia i fizyka?

- Nie potrafiłem sobie odpowiedzieć na wiele szczegółowych pytań, więc najpierw musiałem poznać pewne zależności. Na fizyce, nauce omawiającej wszelkie zjawiska w przyrodzie, ukończyłem tylko rok. Natomiast filozofia daje szeroki obraz świata. Mimo, że przerwałem studia, zrealizowałem cały materiał. Na zapas chodziłem na seminaria i zajęcia fakultatywne, napisałem nawet pracę magisterską. Ale warunkiem ukończenia czwartego roku było wojsko. Nie mogłem znieść, że musiałbym tracić na nie czas.

Zdominowała mnie myśl o opłynięciu świata. Zacząłem budować jacht. Nigdy jednak nie żałowałem decyzji o przerwaniu studiów. Być może, gdybym wtedy tak drastycznie nie postąpił, już zawsze wybierałbym jakiś kompromis.

- Pociągają cię żywoty - woda, ziemia...

- Tak, ale wtedy w Polsce możliwości podróży nie było za wiele. Zawsze jednak najważniejszy był dla mnie biegun. Kiedy myślałem o opłynię-

ciu Ziemi, to chciałem się wtopić jachtem w dryf transarktyczny i w czasie trzech lat przepłynąć nad biegunem. Niestety przeszkodziła mi w tym ówczesna rzeczywistość i okazało się, że plan jest zbyt kosztowny. Łątwiej było dojść pieszo.

- Wówczas fascynowała cię różnorodność krajobrazu, tu-byłcy, różnorodność. A teraz?

- Myślę, że cywilizacje amerykańskie, azjatyckie, europejskie są w pewnym sensie podobne. Natomiast Antarktyda czy Afryka są bardziej podobne do Księżycy niż Ziemi, nie są monotonne, a ciekawsze.

- Jak zbierałeś doświadczenia? Czy nabyłeś je już w czasie pierwszej wyprawy?

- Oczywiście, że nie. Kiedy w 1993 r. próbowaliśmy w Wójtkiem Moskałem przejść wszerz Grenlandię, wędrowaliśmy 600 km przez 35 dni. Pierwszy raz, kiedy samotnie przeszedłem 1440 km na biegunie południowym w 53 dni, ciągnąłem sanki ważące 130 kg. Następnym razem przemierzałem Antarktydę w 55 dni, ale sanki ważyły 200 kg. Widać, że jakiś postęp jest. Początkowo nie wyobrażałem sobie, jak można uciągnąć tak wielki ciężar. To tak, jak podczas wspinania się na ścianie. Spojrzałem na nią i nie za bardzo wiedziałem, jak się do tego zabrać. Wszedłem i za chwilę walczyłem już na następnej, trudniejszej. Doświadczenie po prostu przychodzi z czasem.

- Przeciętnemu człowiekowi trudno sobie wyobrazić, jak praktycznie wygląda twoja wędrownia. Nie korzystasz z pomocy z zewnątrz - helikoptera czy samolotu. Kiedy już znajdujesz się na białej lodowo-śnieżnej powierzchni, w jaki sposób określasz swoje położenie?

- Na sankach mam cały ładunek potrzebny do przeżycia - sprząk: namiot, kuchenkę i paliwo, śpiwór, karimaty, specjalistyczne ubrania, jedzenie, narzędzia do ewentualnych napraw.

cd. na str. 4

- Po co stary dom buduje? Żeby się odmłodzić! Mówi to ze śmiechem, ale - już poważnie - dodaje, że wiele osób nie ma recepty na jesień życia. Są spychani przez młodych na boczny tor. A przecież mają ogromny bagaż doświadczeń, które warto, a nawet trzeba, wykorzystać. Sami seniorzy zresztą często nie są przygotowani do nowej roli. Z pełnego energii pracownika emeryturka robi apatycznego dziadka, przypominającego balon, z którego wypuszczono powietrze... A ja się nie daję - mówi Feliks Mizik z Jastrzębiej Góry.

**MAŁY ULAN...**

Naladowany energią nie liczy lat, tylko działa jak sprawny akumulator. Nigdy zresztą nie zdawał się na ślepy los i dlatego pewnie przetrwał. Z całej jego klasy szkolnej przeżyło tylko dwóch chłopców. Resztę uśmierciła wojenna zawierucha albo stalinowski terror. Ten syn Litwinki i Polaka miał nieszcześnie urodzić się na Kresach Wschodnich, w rejonie puszczy: Naliboczek i Rudnickiej. To był kociol, mieszanek narodowości: Polacy, Litwini, Białorusini, potem Niemcy i Rosjanie. Partyzantka pol-

popisowy numer. Choć poszukiwany przez NKWD, zdobył legalne dokumenty i pod własnym nazwiskiem, w kwietniu 1946 roku, przyjechał do Gdańska. Był wolny. Do czasu! W listopadzie tegoż roku został zatrzymany przez UB. Wiedzieli, że był w podziemiu i nie ujawnił się. Pół roku przesłuchiwał, bo - jak powiada - umiejętnie grał na zwłokę. Ale był w takim stanie, że nie mógł przejść paru metrów wzdłuż ściany. Jego losy zdecydowały się w Tczewie, dokąd został przewieziony. Tam, w piwnicznej celi Urzędu Bezpie-

czności, oznaczono 3,5 roku w kamaszach. Można się było załamać. Ale nie on. Po licznych perypetiach, towarzyszących służbie wojskowej w Szczecinie i Pile, trafił w końcu do formującej się właśnie brygady przeciwdesantowej w Gdańsku. Został kancelistą. O dziwo, dowódca zgodził się, by jednocześnie podjąć naukę w szkole wieczorowej. Złapał tę szansę i już jej z rąk nie wypuścił. Ukończył Technikum Budownictwa Przemysłowego, potem Politechnikę Gdańską. Był projektantem w Pracowni Konserwacji Zabytków, potem przez wiele lat pracowni-

## SILNY JAK MORZE



Feliks Mizik, senior - budowniczy

ska i ruska. To tu, w Dziewieniskach, generał „Wilki” wybrał miejsce dla sztabu polowego Armii Krajowej.

Okrutnie obeszła się wojna z jego rodziną. Czterech mężczyzn poszło w 1939 roku bronić Ojczyzny. Trójka (ojciec i dwu braci) nie powróciła. On też nie stał z boku. Ten 16 - latek należał do grona najmłodszych partyzantów. Najpierw służył w szwadronie kawalerii III Brygady AK, potem w oddziale rozpoznawczym. Jak wielu nie ujawnił się po wojnie. I prawdziwe piekło dopiero miało się przed nim otworzyć. NKWD tropiło takich „wrogów ludu” z niezwykłą zaciętością. Feliks Mizik trzykrotnie wpadał w łapy teł piekielnej maszyny teroru i ratował się ucieczką. Pomagała mu w tym znajomość języka rosyjskiego, doświadczenie, jakie daje tylko wojna, no i ten tu szczęścia także. Pierwsze kroki ku wolności były perfekcyjnie zaplanowane, a potem już tylko szaleństwo improwizacji, bo nie sposób było przewidzieć, co się może zdarzyć.

Po wojnie, wyjazd do Polski, z terenów ówczesnej Litewskiej Republiki Radzieckiej, to też był

czymś, zostawił, jak paru innych więźniów, swoisty dowód obecności w tym okrutnym miejscu - wydrapane na ścianie imię i nazwisko. Zachorował na mariarę, a wezwany felczer orzekł: to zaraza.

-Wrzucili mnie do jakiegoś kojca i przestali się zajmować, bo ubek też bał się infekcji. I tak leżałem, leżałem, aż tu nagle - zwolnienie z zakazem pracy gdziekolwiek, z wyjątkiem Państwowych Gospodarstw Rolnych - mówi pan Feliks.

**JAKIŚ OBLĄKANY...**

A on jednak pojechał do Gdańska, bo chciał się uczyć. Taka widmowa postać - kości obciążone skórą - trafiła jesienią 1947 roku do Instytutu Rzemieślniczego we Wrzeszczu. Sekretarka bez ceregieli zaanonsowała głośno dyrektorowi: Jakiś obłąkany chce do szkoły! A on siedział, bo tu było ciepło i spokojnie. Tym upartym czekaniem złamał szefa i znalazł się w szkolnej ławie.

Nie na długo, bo upomniało się o niego... wojsko. Szkoła wystawiła mu świetną opinię, ale major z komisji poborowej demonstracyjnie ją podarł. A to

kiem Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska. Pełna stabilizacja. Ale przecież wiedział, że przyjdzie taki dzień, gdy żegnany uroczystość, pójdzie na emeryturę i z wielkiego zaangażowania w zawodową pracę trafi w pustkę. Tego chciał uniknąć. I znalazł sposób. Prosty. Wystarczy, że sam siebie zatrudni i nigdy nie zwolni.

Tak powstał pomysł budowy pensjonatu w Jastrzębiej Górze. Bez pieniędzy i w czasie, gdy „inicjatywa prywatna” w pewnych kręgach była nazwą niemal obelżywą. W kurortcie akurat wystąpiły trudności z żywieniem wczasowiczów. Brakowało stołów. Wykorzystał tę sytuację. Po kupieniu, podpisał umowę, zobowiązując się do żywienia w następnym sezonie 200 gości. Otrzymał sporą zaliczkę i za te pieniądze zbudował piwnice domu. To była stołówka. Teraz kolejna umowa, obejmująca też zakwaterowanie gości. Znowu zaliczka i błyskawiczna budowa pierwszej kondygnacji. I tak, w bezpożyczek, jakiegoś cwaniactwa, stanął cały dom. Po prostu on sam, żona i dzieci, ciężko pracowali, kiedy inni byczyli się na plaży.

cd. na str. 4

## cd. ze str. 3

- Do pracy w stołwce pensjonatu pan Feliks zatrudnił młode dziewczyny. Nieprzypadkowe tylko z wieloletnich rodzin wiejskich, gdzie możliwość awansu społecznego jest minimalna. A cóż to za kariera - taka praca przy garach? Jest to tylko szansa na sukces. Ale - umiejętnie zachęcane - te ambitne dziewczyny potrafiły ją wykorzystać. Jak wiele można osiągnąć, gdy ma się siłę woli - nie tylko ukończone studia na Uniwersytecie Gdańskim, ale także - co już jest rzadkością - tytuł doktora w swojej specjalności zawodowej. Jako studentka mieszkająca już w Gdańsku, przyjeżdżała do Jastrzębiej Góry, by w weekendy i wakacje pracować w pensjonacie.

On sam też nie zamknął się w czterech ścianach swojego domu, ale włączył się w działalność publiczną. Był jednym ze współzałożycieli Towarzystwa Miłośników Jastrzębiej Góry, organizacji skutecznie promującej to wczasowisko. Pełnił też w ostatnich latach funkcję zastępcy burmistrza Władysława, a potem przewodniczącego samorządu mieszkańców Jastrzębiej Góry. Mówi się - powiada on - że jesteśmy zbiorowiskiem indywidualistów niezdołnych wręcz do wspólnego działania. A to nieprawda. Trzeba tylko umieć do ludzi dotrzeć. Jastrzębia Góra ma nieco ponad tysiąc stałych mieszkańców. Odliczając dzieci, staruszków, ludzi zamkniętych w sobie, mamy około pół tysiąca aktywnych zawodowo. Jeśli na nasze

# SILNY JAK MORZE

spotkania przychodziło nawet 200-250 osób to jest sukces. Ale żeby przyszedli, nie wystarczyło głośne zaproszenie. Działacze samorządowi proponowali rozmowy na najbardziej gorące tematy, interesujące całą społeczność Jastrzębiej Góry. Wypracowany został też precyzyjny system powiadamiania mieszkańców. Nie za wcześnie - bo zapomną. Nie za późno - bo nie zdążą wykroić wolnego czasu. Zaproszenia kierowaliśmy do rodziców poprzez młodzież szkolną, komunikaty w

sklepach spożywczych (tam każdy musi przyjść po zakupy). W informowanie włączyła się także parafia, z którą od lat samorząd znakomicie współpracuje.

## KOŃSKA KURACJA

- Mnie też choroby nie omięły i dosięgnął zawał serca - mówi Feliks Mizik.

Znalazł lekarstwo na tę przypadłość. Jest nim kontakt z przyrodą. Przywraca mu siły morze. Chodził boso po plaży, kąpał się w zimnej morskiej wodzie. O tej

porze roku już tego nie robi, bo do morsów się nie zalicza. Ale codziennie rano potrafi truchtem pokonać i pięć kilometrów plażowej trasy. Czuje się wtedy odprężony i naładowany energią na cały dzień.

Nie maruje jej na próżniacze leniuchowanie. Rzucza się w wir obowiązków związanych z budową nowego domu. Coś tam pieniędzy miał, bo pensjonat przynosi dochód, a syn i córka też swój grosz dołożyli. Ale za mało, jak na taką inwestycję. I pewnie by się szybko za to bu-

wadzi systemem gospodarczym: sam angażuje pracowników, sprawuje nadzór fachowy (ma uprawnienia). Stanął obiektem ekologiczny - wykonany z naturalnego surowca. Z gliny (wypalanej) są pustaki użyte do budowy ścian, jak i elementy stropów. Dach o konstrukcji drewnianej, pokryty został blachodachówką. Drewno pochodzi z wiatrołomów. Wyszło o dwie trzecie taniej niż gdyby je nabył w składnicy. Pieniądze też zdobywa starym, wypróbowanym sposobem. Podpisał już umowę z zagranicznym kontrahentem, który będzie użytkował część pomieszczeń przez kilka lat. Lokatora jeszcze nie ma, ale jest zaliczka. I roboty wewnętrzne ruszyły...

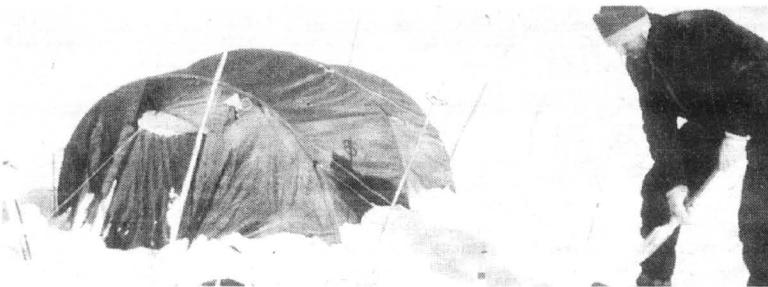
Ale to nie wszystko. Myśli, by wspólnymi siłami kilku partnerów lokalnych, a może też inwestora zagranicznego, wybudować, w tej części kurortu basen kąpielowy i korty tenisowe. Jako działacz Towarzystwa Miłośników Jastrzębiej Góry zabiega o urządzenie dwu ścieżek rowerowych. Jest też gorącym orędownikiem odbudowy windy na plaży, by goście nie musieli wspinąć się po schodach na ponad 30-metrową skarpe klifu. To będzie rozwiązanie poważnego problemu dla ludzi wiekowych, ale także nie lada atrakcja. Takiego dźwięku pasażerskiego nigdzie przecież u nas nie ma!

- Bez uatrakcyjnienia pobytu - w dłuższej perspektywie - nie widzę szans dla Jastrzębiej Góry. Ale jestem spokojny - konkurencja zmusi nas do tych i wielu innych inwestycji - mówi pan Mizik.



Na tej wolnej przestrzeni, pan Mizik już widzi oczyma wyobraźni basen kąpielowy i korty tenisowe. Wizji tej nie przekreśla dzisiejszy, zimowy pejzaż tego miejsca

## Szczyście w lodowych przestrzeniach



## cd. ze str. 3

Apteczkę oraz sprzęt nawigacyjny - GPS, urządzenie pozwalające w ciągu 2-3 minut określić pozycję z dokładnością do 300 metrów, dwa kompasy, baterię, zasilanie argon - nadajnik satelitarnie przekazujący do kraju sygnały. Nie miałem ze sobą radia ani żadnych innych urządzeń komunikacji.

- Czy można powiedzieć, że masz stały charakter? Marzyłeś o żeglownianiu - nie udało się. Wędrowałeś biegunami. W tym roku po raz pierwszy urozmaiciłeś podróż przez Antarktydę wejściem (15 stycznia) na najwyższy szczyt tego kontynentu - Mount Vinson (5140 m n.p.m.). To zapoczątkowało wyprawę „Cztery szczyty świata”. Potem próbowałeś zdobyć najwyższy szczyt Ameryki Południowej - Aconcagua (6960 m n.p.m.), wszedłeś na afrykańską królową - Kilimandżaro (5896 m n.p.m.) i Górę Kościuszki (2228 m n.p.m.) - najwyższą górę Australii. Spodobało się?

- Przeszedłem już prawie 6 tys. km z sankami, ale nie można w życiu robić jednego. Między biegunami jest jeszcze kawał ciekawego świata, który warto poznać. Chciałem spojrzeć na niego z innej perspektywy. Nie myślę o zostaniu profesjonalnym alpinistą. O Mt. Vinsonie myślałem od dawna, aby spojrzeć na Antarktydę z najwyższego punktu. W czasie naszej wyprawy okazało się, że Leszek Cichy zdobywa Koronę Ziemi (najwyższe szczyty siedmiu kontynentów), więc na Aconcaguę pojechałem bardziej dla towarzystwa. Jednak mam nadzieję, że wrócę i dokończę dzieła.

- Zapewne po powrocie z ekspedycji słyszysz pytania: „Co ty tam chłopie robisz?”

- Takie jest moje życie. Nawet nie potrafię dokładnie tego uzasadnić. Nie zawsze przecież wiesz w stu procentach dlaczego coś robisz. Ale jest to najlepszy sposób na życie, jaki mogłem sobie wyobrazić.

Rozm. J. Cyrus

dowanie nie zabrał, gdyby nie wyjazd do Niemiec. Gdy zobaczył, jakie tam są ceny materiałów budowlanych, a zwłaszcza robocizny, postanowił budować, panim trafimy do Unii Europejskiej.

Znowu sposobem. Sam zaprojektował budynek, bo ma uprawnienia. Działkę kupił tanio. Zapłacił jedną czwartą wartości terenu. To było istne wysypisko śmieci, odstręczające inwestorów. On jednak dostrzegł walory tego miejsca. Budowanie pro-

Pan Feliks biega po nowym obiekcie jak osiemnastolatek. Pokazuje pokoje, balkony, zachwyca się krajobrazem, jaki widać z okien nowego domu. Patrząc na tego seniora-inwestora myślę sobie: gdyby tak każdy energię, którą zużywa na bezcelowe biadolenie, przekształcił w - stosowne do swoich możliwości - praktyczne działania, byłoby wielokrotnie mniej frustratów, za to dużo pożytecznych inicjatyw. Franciszek Marszałek

460103012

**REMUS** Księgarnia

ul. Sobieskiego 260, 84-200 Wejherowo  
tel. 058 672-20-07, 058 677-43-43  
tel. kom. 0 602-619-722, 0 602-434-429  
e-mail: remus@wejherowo.ock.com.pl

Jesteśmy firmą prywatną istniejącą od 1990 r.

Posiadamy w ofercie ponad 20 tys. tytułów książek, oraz filmy video DVD i duży wybór płyt i kaset z muzyką rozrywkową i poważną.

Przez cały rok mamy w sprzedaży podręczniki dla wszystkich typów szkół.

Realizujemy zamówienia klientów indywidualnych i wysyłamy pocztą za zaliczeniem.



**A**dam W. funkcjonuje tylko dzięki silnym środkom psychotropowym. Od 17 lat jest pacjentem poradni zdrowia psychicznego, ale leczenie nie daje pozytywnych rezultatów. Objawy choroby nasilają się.

- Jest nerwowy i nadpobudliwy. Sztwnięją mu ręce, czasami cierpi na ataki przypominające padaczkę - opowiada żona.

W podobnym stanie znajduje się jeszcze trzech byłych górników z „Wujka”. Najciężej chorzy w ogóle nie mają kontaktu z rzeczywistością. Wszyscy padli ofiarą pacyfikacji przez oddziały ZOMO w 1981 roku. Znaleźli się w grupie osób, którym udzielono pomocy lekarskiej z powodu zapalenia spojówek i zatrucia dróg oddechowych. Oficjalnie pluton specjalny ZOMO użył wówczas gazu łzawiącego. Ale czy tak było naprawdę?

- Mamy kilka fiolek z użytym przez milicję gazem. Zdobyliśmy także ulotkę informującą, iż „środek należy stosować tylko w terenie otwartym, inaczej dym stwarza warunki nie do zniesienia przez organizm ludzki”. Wiadomo też, że kiedy milicjanci zużyli cały zapas gazów, ściągali środki chemiczne z całego kraju. Bez kontroli i ewidencji - tłumaczy szef specjalnej komisji „Solidarności”, Krzysztof Pluszczyk.

Jedynym sposobem udowodnienia, że chorują z powodu zatrucia, jest przeprowadzenie skomplikowanych i kosztownych badań.

- Bez szczególowej analizy toksykologicznej nie można niczego jednoznacznie stwierdzić - przyznaje kierownik przykła-

**Prawie dwadzieścia lat po akcjach milicji przeciwko stocznikom Gdańska i Gdyni nasilają się u poszkodowanych objawy chorób spowodowanych - prawdopodobnie - działaniem użytych wówczas gazów bojowych. Kilku cierpi na poważne schorzenia psychiczne. Żyją z niskich rent inwalidzkich i nie mogą liczyć na dodatkowe pieniądze, ponieważ nie potrafią udowodnić, że chorobę wywołało zatrucie gazem.**

## BYŁ GAZ...

dowej przychodni, uczestnik tamtych wydarzeń, Józef Pethe. Tymczasem objawy choroby u wszystkich poszkodowanych są bardzo podobne. Jedyne co ich łączy, to gazywole atak ZOMO w 1981 roku.

Badania toksykologiczne może przeprowadzić jedynie laboratorium przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Koszt takiej analizy jest jednak bardzo wysoki, nie na kieszeń zakładowych „Solidarności”. Teoretycznie przeprowadzenie badań mógł zlecić np. sąd podczas procesu milicjantów oskarżonych o strzelanie do górników z „Wujka”. Tak się nie stało, ponieważ przedmiot sprawy został zawężony tylko do wyjaśnienia okoliczności użycia ostrej broni. Przyczyny ciężkiego stanu stoczników i górników nie można także ustalić na podstawie kart chorobowych z 1981 r.



**Adam W. (z prawej) żyje w miarę normalnie dzięki silnym lekom psychotropowym, choć niska emerytura nie starcza mu na ich wykup. Powód: do dziś nie zdołał nikt udowodnić, że istnieje bezpośrednia zależność złego stanu zdrowia stoczników i górników lat 80. od tego, że wchłonęli duże dawki gazu łzawiącego (!)...**

- W stanie wojennym wielu lekarzy, chcąc uchronić uczestników wydarzeń z 1981 r. przed inwigilacją SB, wpisywało do kart chorobowych fikcyjne dane. Postrzelonych i zatrutych leczo-

no oficjalnie na choroby układu oddechowego. Dokumenty z tamtych lat są na pewno w szpitalach. Tylko, jak udowodnić, że wpisywano wówczas nieprawdziwe informacje - zastanawia się mecenas Janusz Margisiński, pełnomocnik rodzin ofiar podczas procesu milicjantów.

**Coraz częściej zdarza się, że leczeni z powodu zatrucia granatami gazowymi mężczyźni uczestniczący w milicyjnych atakach sprzed 20 lat ponownie spotykają się w tym samym szpitalu, z tych samych powodów co przed prawie ćwierćwieczem**

Tymczasem stan przynajmniej kilku poszkodowanych pogarsza się. Na kiepskie zdrowie uskarża się zresztą coraz więcej uczestników wydarzeń sprzed lat.

- Wskazywanie na gaz, jako na jedną przyczynę zachorowań, jest daleko idącym skrótem myślowym. Trzeba pamiętać, że podczas pacyfikacji kopalni górniczy znajdowali się w sytuacji ogromnego stresu, który może dać różne efekty. U jednych objawiają się one schorzeniami fizycznymi, u innych psychicznymi. Zanim nie zostaną przeprowadzone gruntowne badania poszkodowanych oraz analizy zastosowanych wówczas gazów, nie chcę zajmować oficjalnego stanowiska - mówi Herbert Szafraniec, koordynator z sejmowej komisji badającej działalność byłego MSW.

Poszkodowani w większości nie pracują. Niektórzy próbowali wrócić do zakładu, ale postępująca choroba uniemożliwia im jakąkolwiek aktywność. Żyją z renty inwalidzkiej. Są to niewielkie pieniądze, starczające ledwie na opłacenie drogiej leków. Rodziny nie domagają się odszkodowań, ale przyznania renty wypadkowej, porównywalnej ze średnimi zarobkami. Działania w tej sprawie wspiera zakładowa „Solidarność”, lecz związkowcy sami przyznają, że są minimalne szanse na wywalczenie dla poszkodowanych dodatkowych pieniędzy.

Jan Górski



**D**zwonią dzwonki, słychać płasie świergoty, słońce wiruje i gwiazdy też. Aniołowie unoszą trąby... Gdzie to wszystko się dzieje? W Katedrze Oliwskiej (na zdjęciu). To tu znajdują się słynne organy posiadające blisko 8 tysięcy piszczałek. Te największe mają ponad 10 metrów wysokości. Część grająca najmniejszych liczona jest w milimetrach. Do tego dochodzi cały zespół sylwetek aniołów i inne elementy ruchome tego swoistego teatru muzycznego.

Przez 100 lat organy oliwskie były największym tego typu instrumentem w Europie. Do dziś zachwycają cudowną barwą dźwięku i przyciągają jak magnes słuchaczy, a też i wirtuozów gry organowej z całego świata. Latem odbył się tu 43 z kolei Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. Pasjonujące są i dzieje tego instru-

## Niech zagrają trąby aniołów

mentu. Wszystko zaczęło się najazdem Szwedów w 1626 roku, którzy łupiąc niemilosiernie nasz kraj, zrabowali też i oliwskie organy. O nowy instrument postarał się dopiero opat Jacek Rybicki. Pora była sposobna - klasztor cystersów znajdował się w rozkwicie. Realizację tego imponującego dzieła powierzono młodemu i bardzo ambitnemu organmistrzowi, rodem z Ornety. Jan Wulf, nim zaczął budowę, odbył - na koszt klasztoru - 3 lata trwającą podróż po Europie, doskonaląc się w swoim fachu.

Pracę rozpoczął - już jako zakonnik - w 1763 roku, mając za pomocników kilkunastu mnichów biegłych w rzemiośle stolarskim, snycerskim itp. Zadanie miał niełatwe. Wąska nawa katedry była za mała, by pomieścić tak olbrzymi instrument. Nadał mu więc kształt podkowy, a piszczałki spiętrzył w trzech kondygnac-



jach. Powstała niezwykle oryginalna kompozycja przestronna, która do dziś zachwyca. Jan Wulf trudził się nad swoim dziełem przez 25 lat. Legenda mówi, że serce mu pękło z zachwytu, gdy pierwszy raz postyszał piękno i siłę dźwięku tego instrumentu. Prawda jest inna. Zabrakło mu sił, by dokończyć dzieła. Zrobił to gdański organmistrz. Organ zagrały w 1793 roku, a Wulf słuchał tej muzyki przez wiele lat, bo zmarł w 1807 roku.

Instrument był wielokrotnie przebudowywany, ale zachował swoje oryginalne brzmienie. Kiedyś powietrze do piszczałek tłoczyło 4-7 kalikantów, depczących nogami pedały poruszające miechy. Dziś zastępują ich urządzenia elektryczne. Z jednej, nowoczesnej klawiatury można grać na trzech organach. Bo prócz wielkich, są w katedrze i małe organy, usytuowane w transepcie południowym.

cd. na str. 6



**N**iezrównany Ahtelme Brillat-Savarin, autor wielkopomnej „Fizjologii smaku”, zauważył, że „Stwórca, każąc człowiekowi jeść, aby mógł żyć, na zachętę dał mu apetyt, a za nagrodę - przyjemność”. Proste to, a jakże skomplikowane. Brak łaknienia jest chorobą, nadmierny apetyt, to również defekt. Tajemnica tkwi w tym, by jedząc z życiowej, organicznej potrzeby, odżywiają się dla życia, a nie dla rozkoszy, znajdować w tym jednak przyjemności. Jeść mądrze i racjonalnie, a do tego smacznie. Cóż, kiedy zdaniem wielu jedno wyklucza drugie.

● Mądrość przy stole, zdaniem prof. dr. hab. Aleksandra Ożarowskiego z Warszawy, powinna się opierać na trzech fundamentalnych zasadach. Po pierwsze, powinniśmy regularnie jeść dużo warzyw i owoców, także na surowo, pić codziennie do 8 szklanek wody mineralnej lub soków (więcej w czasie upałów), a w trosce o równowagę flory bakteryjnej w jelitach wypijać kefir, jogurt, zsiadłe mleko.

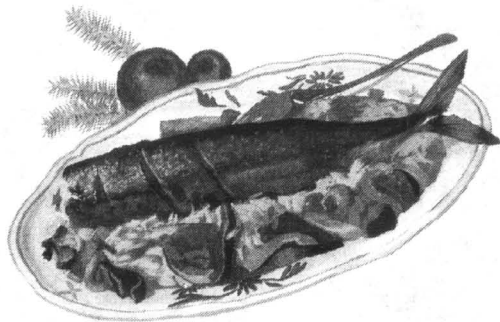
W naszych jadłospisach - wtróje mu dr Anna Dąbrowska z Gdańska - warzywa wciąż traktowane są marginalnie, jako dodatek. A królują w nich schabowy, bigos, golonka, alkohol. Tymczasem podstawą żywienia winny być ziarna - i to nieoczyszczzone, pełna razowa mąka, rośliny, białka oraz warzywa i owoce, spożywane głównie na surowo i to nawet pięć razy dziennie. Do tego jogurty i inne mleczne przetwory, orzechy, rodzynki, suszone owoce zapewniające niezbędną ilość cukru. Nasze codzienne menu, o świątecznym już nie mówiąc, komponowane jest, niestety, dokładnie na odwrót.

● - Polak - mówi dr Dąbrowska - żywi się niezdrowo. Wynika to głównie z tradycji, która służy raczej rozkoszom podniebienia. A skutki tego stanu rzeczy objawiają się dramatycznie choćby w statystyce umieralności męzczyzn w wieku do 75 lat. Zajmujemy pod tym względem niechlubne III miejsce na świecie. Najniższy poziom umiarności notuje się w Japonii, gdzie jada się właśnie dużo owoców, warzyw i owoców morza.

- Nauczmy się pościć - przekonuje dr Dąbrowska - w celu oczyszczenia organizmu z wszelkich złogów - białka, kwasu moczowego i cholesterolu. Od 13 lat stosuję metodę postaw

Porzekadło głosi, że to, co w życiu przyjemne, jest albo szkodliwe, albo grzeszne. Jedzenie jest koniecznością i źródłem doznań prawdziwie zmysłowych. Dostarczając organizmowi niezbędnej energii, niesie też rozkosze podniebieniu. Odkrywszy przyjemność jedzenia, wpadł człowiek w ogromną pułapkę, bo bardzo przekracza się przy stole granicę między zaspokojeniem głodu, delektowaniem się całą gamą smaków i odkrywaniem coraz to nowych. A to prowadzi do przejedzenia z wszelkimi jego konsekwencjami, a z nad wagą przede wszystkim.

## UROKI ŚWIĄTECZNEGO STOŁU



**Dietycy radzą: nauczmy się pościć. Jakoś łatwiej się to zgodzić, mając na stole kilka takich półmisków...**



**... ale jak pościć przy takim świątecznym stole, jak ten, za który jedna z wybrzeżowych restauracji otrzymała główną nagrodę w międzynarodowym konkursie w Mediolanie?**

oczyszczających, opartych o warzywa i owoce z zaskakującymi, pozytywnymi dla zdrowia efektami. Nie bójmy się słowa „dieta”, kojarzącego się z ograniczeniami i wyrzeczeniami, lecz po prostu zmieniamy tę dietę, nasze przyzwyczajenia, modyfikujemy jadłospisy. Zdrowe, pełnowartościowe żywienie, to takie,

kóre zapewnia naszemu organizmowi wszelkie niezbędne składniki. To zaś nie jest równoznaczne ze spożywaniem solidnych porcji mięsa, tłuszczu i cukru.

Hipokrates mawiał, że najlepszym jedzeniem jest to, które leczy, a najskuteczniejszym lekarstwem takie, które jednocześnie zaspokaja głód. O tym, że spo-

Pamiętajmy bowiem, że umiar i urozmaicenie naszej diety - to postawa racjonalnego odżywiania.

● Łatwiej wyliczyć kaloryczne normy i ująć w stosowne do wieku, płci, budowy ciała i rodzaju wykonanej pracy tabele, niż li-

czyć kalorie przy stole pełnym pysznego jada. Łatwiej zrozumieć dobrodziejstwa diety owocowo-warzywnej, niż oprzeć się dodatkowej porcji pieczonej szynki, kaczki z jabłkami czy tortu z kilkoma warstwami wspaniałego kremu. No i przybywa nam wagi, czasem ponad normę i przyzwyczajenie. Wtedy ratujemy się dietą. Katujemy kapuścianą brąją, sięgamy po drażniące diety-cud, z zazdrością spoglądając na wszystkich smukłych, chudych, płaskich. Gubimy parę kilogramów i zwykle w poczuciu sukcesu - znowu pomalutku chudniemy. To nie dotyczy tylko puszystych z Klubów Kwadransowych Grubasów (2 tysiące klubów na rok 2000 - to hasło świąteczne o skali kłopotów z obfitością kształtów), bo klubowa społeczności poddaje pod surowy osąd każde złamanie rygorów i przybór wagi. Ale większość z nas je, tyje, odchudza się i... tak w kółko.

● Temat to chyba niezbyt stosowny na tę porę roku, bo okres świąteczno-noworoczno-karnawałowy ma w polskiej tradycji stawę wystawności stołów i nieposkąpanych apetytów. Opisy staropolskich uczt poświadczają łakomstwo i żarłoczność naszych przodków, upodobanie do kuchni tłustej, do potraw stonkich, kwaśnych i ostrych. W dawnych czasach też obowiązywały różne, zmienne gastronomiczne mody i teorie związane z jedzeniem. Ale - jak pisze znawca sarmackiego obyczaju Zbigniew Kuchowicz - „Niech nie mamiań nas przekazywane przez tradycję opisy uczt i dań podawanych na pańskich stołach. Przysłowie: „jedz, pij i popuszczaj pasa” odnosiło się tylko do elity, a bankiety i zastawione przysmakami stoły były w zasadzie na pokaz, od święta”.

I pewnie coś nam z tego zostało, bo lubimy sobie podjeść świątecznie - na pewno niezbyt zdrowo i na ogół bez tabeli kalorycznej wartości potraw pod ręką. Bo w końcu żyje się tak-że po to, aby jeść, a życie bez rozkoszy stołu byłoby wyłącznie pozbawionym treści metaboliczmem. To w końcu sam Stwórca - jak pisał Brillat-Savarin - nakaz jedzenia dla podtrzymywania vitalnych sił nagradza przyjemnością. Sięgajmy więc po tę nagrodę, wszak żyjemy tylko raz”. A jak się przyjemność w sadełko obróci, to poćwiczmy charakter, wolę i ciało.

J.

## Niech zagrają trąby aniołów

cd. ze str. 5

To też dzieło Wulfa. Jest także, zbudowany w latach 1966-69, tzw. pozytyw, mieszczący się w zachodnim łuku gotyckim. Codziennie w Katedrze Oliwskiej odbywają się 20-minutowe koncerty prezentujące pełną gamę możliwości dźwiękowych i wizualnych organów. W dni po-

wszednie pokazy gry rozpoczynają się o godzinie 12.00, w niedziele - o godz. 15.00. Wycieczki mogą zamawiać koncerty w innych porach dnia. (Prezentacji organów nie będzie w dniach od 23 grudnia do 1 stycznia 2001 roku).

**Tekst i zdjęcie:**  
**Franciszek Marszałek**

## Słodki jak... ocet

Kruche listki salaty czy szpinaku skropione lekkim winogretem są tym, co najbardziej lubimy, gdy słońce przegrzewa. Podstawą dobrego winogretu jest ocet, ale nie spirytusowy, który wykręca język.

Potrzeba do niego octu winnego, który możemy dodatkowo uszlachetnić. Na przykład owocami. Świeże truskawki, maliny lub czarne porzeczki rozgniatamy, posypujemy niewielką ilością cukru i zalewamy białym

octem winnym. Gdy osiągnie pożądaną smak, przecedzamy przed wyłożone gazą sitko.

Ocet malinowy można stosować do marynowania cielęciny i drobiu, a po wymieszaniu z roztopionym gorącym masłem - jako sos do białego mięsa.

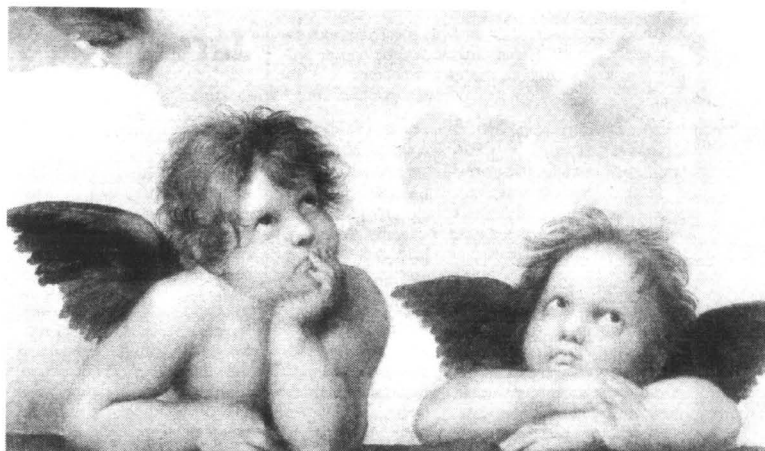
Octu truskawkowego i porzeczkowego używa się do przyprawiania sałatek. Ten nektar bogów jest nie tylko słodki, ale i zachwyca kolorem.

**T**a swoista filozofia przejawia się także w sztuce i architekturze wnętrz. Właśnie aniolki stają się ulubionym motywem zdobniczym m.in. ścian, sufitów, stolarzki oraz mebli (i to nie tylko tych roboczych na obstelunek), tapet, draperii tkanin obiciowych. Aniolki coraz częściej pojawiają się na obrzeżach zastawy stołowej, wazonów, abażurów.

Także w naszym Kościele katolickim można doszukać się odzewu na tę modę. Ksiądz dr Bolesław Ogrodowski z Gdańska prowadzi wśród studentów architektury i sztuk pięknych popularne rozważania np. na temat czy anioł jest kobietą. No właśnie, kim jest anioł - ta często spotykana w naszym życiu postać znana już nie tylko z lekcji religii czy popularnej kolędy „Anioł pasterzom mówił”?

Zarówno w języku greckim, jak hebrajskim oznacza: posłaniec. Aniołowie są wysłannikami Stwórcy, pośrednikami między Bogiem a człowiekiem, brakującym ogniem w drabinie bytów. Spacerowali po rajskim ogrodzie jeszcze zanim pojawili się Adam i Ewa. A gdy pierwsi ludzie zostali wypędzeni z raju, cherubini stanęli przy wschodniej bramie, dzierżąc ogniste miecze, pilnując, by człowiek nie mógł przekroczyć z powrotem wrót edenu.

W Biblii pierwsi aniołowie byli mężczyźni. Już w owych czasach przybywali na ziemię jako boscy w ysiannicy.



*Aniolkami w postaci niewinnych dzieci, jako tematem wielu sztuk pięknych, pasjonowano się już dawno, od początków XVI wieku i zawsze było to w dobrym stylu*

Gdyby wskazać postać, która w ostatnich latach zrobiła największą furorę w naszym życiu - twierdzą zgodnie amerykańscy, europejscy, a za nimi też polscy badacze kultury - to okazałoby się, że jest to... aniołek. Badania z roku 1996 wskazują, iż co trzeci Polak przyznaje się do osobistego kontaktu z aniołami. Nasi socjologzy również tłumaczą to tak, jak ich zachodni koledzy. Uważają to mianowicie za symptom końca wieku i tysiąclecia, kiedy każdemu z nas wręcz niezbędne staje się wiara w obecność istot nadprzyrodzonych, która niesie nadzieję, że nikt nie jest osamotniony, że w dramatycznym momencie swego życia spotyka na drodze Anioła Stróża, który mu pomoże i ukoł ból.

## KTO PASTERZOM MÓWIŁ

wiedzieli Abrahama na równinie Mamre w gorący letni dzień. Nie mieli złotego płaszcza ani aureoli, wyglądali jak zwykli ludzie, usiedli z Abrahamem, jedli chleb, pieli mleko. Pisarze katolicy utrzymują, że aniołowie są płci męskiej. To Gabriel, a nie Joanna, nawiedził Marię.

Współcześni badacze skłonni są sądzić, że przybierają też postaci kobiety. Najpewniej są istotami androgenicznymi, pozbawionymi płci lub posiadającymi cechy zarówno męskie, jak i żeńskie. Jakkolwiek różnie wyglądają, spełniają te same anielskie funkcje. Przychodzą na ziemię, odwiedzają ludzi, chronią i przestrzegają przed złem, troszczą się o nich i wynagradzają czynione dobro. W Belgii małym dzieciom mówi się, że na ich ramionach siedzą dwaj aniołowie. Na prawym anioł dobra, na lewym anioł zła (nakłania do niesłuchania mamy i niejedzenia obiadu).

Sophia Burnham, autorka Księgi Aniołów, pisze, że dla niej pytanie o anioły, to pytanie o fundamentalne sprawy życia ludzkiego: kim jestem, dlaczego jestem tutaj, czy jest życie po śmierci i jaką odpowiedzialność ponoszę za siebie i za innych. Spotkanie anioła odmieniło jej życie, kazalo zastanowić się nad tymi podstawowymi problemami i spowodowało, że zapagnęła podzielić się z innymi ludźmi swymi obserwacjami i doświadczeniami.

Jej czarny anioł uratował życie. Niedoświadczona narciarka wysoko w Alpach straciła panowanie nad nar-

tami. Pędziła coraz szybciej w dół i byłaby niechybnie roztrzaskała się na skale, gdyby w pewnej chwili dosłownie zniknął, nie pojawił się człowiek ubrany na czarno, pędzący za nią jak szalony. Dagoniła, wyprzedził, zatrzymał się, a ona upadła mu na kolana. Dziękuję - powiedziała. Pamięta niesamowite ciemne ciepłe oczy swego wybawcy. On się nie odezwał. Dziwny ciemnowłosy narciarz ubrany na czarno zniknął tak samo nagle, jak się pojawił. Nikt go już nigdy potem nie widział.

Ludzie, którzy zgłaszają się do Sieci na Rzecz Obserwacji Aniołów, opowiadają o swoim zeknieniu z aniołami przybierającymi ludzką postać, przychodzącymi jako głosy, jako poczucie wszechogarniającego spokoju wreszcie, jako świetliste, skrzydlate, otoczone aureolą duchy. Taka wizja nie znajduje potwierdzenia w Piśmie świętym. Jest raczej alegorią anielskości, cech przypisywanych aniołom.

Jedno z najwcześniejszych wyobrażeń anioła to rzeźbiona skrzydłata postać, która zlatuje z nieba i trzyma słoń z wodą symbolizującą bożą moc i życie. Rzeźba pochodzi ze starożytnego miasta Ur założonego w IV tysiącleciu przed naszą erą. Najstarsze wizerunki aniołów na mozaikach i obrazach opowiadają historię z Biblii przedstawiając dojrzałych mężczyzn. Anioł bizantyjski ma twarz i ciało młodego mężczyzny.

Romańscy i gotyccy aniołowie są jeszcze młodszy, a od wieku XVI przybierają wygląd dzieci, niewinnych bobasków; czasami ich portrety to tylko dziecięce głowy ze skrzydłami. Niekiedy postać anioła w sztuce wygląda poważnie, wręcz surowo, lecz najczęściej jest beztrojska i wesola lub

jąc do połowy opróżnioną butelkę wódki, tak samo brudny i nieogolony. Anioł Stróż miłośnika punkowej muzyki podryguje na koncertach, uważając, by napierający tłum nie połamał mu skrzydeł. A Anioł Stróż zapalonego działkowca raz z nim pieli rabaty, szczepi drzewka i grabi opadające liście. To wyobrażenie aniołów różni się znacznie od wizji proroka Ezechiela. Cherubini, których zobaczył, mieli po cztery twarze, cherubinową, człowieczą, lwa i orła, oraz dwie pary skrzydeł, jedna para przylegała do siebie, pozostałe skrzydła okrywały anielski tułów.

Według starozakonných na szczytach hierarchii anielskiej stoją cherubini, potem idą serafini, erelinowie, chajoi i ofianimowie. Natomiast teologia katolicka dzieli anioły na trzy porządki: najniższy, trzeci związany jest z ziemią - anioły, archanioły i księstwa wpływają na życie człowieka, ras i narodów oraz prowadzą ludzkość z jednej epoki do drugiej. Drugi porządek związany jest z systemem słonecznym - działają tu panowania, moce i zwierzchności. Najwyżej w hierarchii stoją trony, cherubini i serafini.

niewinna i pełna słodyczy. Takie są obrazy aniołów, które wieszają się nad dziecięcym łóżeczkiem, takie gipsowe figurki lub płaskorzeźby można kupić na odupście czy w sklepie z dewocjonaliami. Jarmarczna kiczowata wizja aniołów zaludnia zbiorową wyobraźnię.

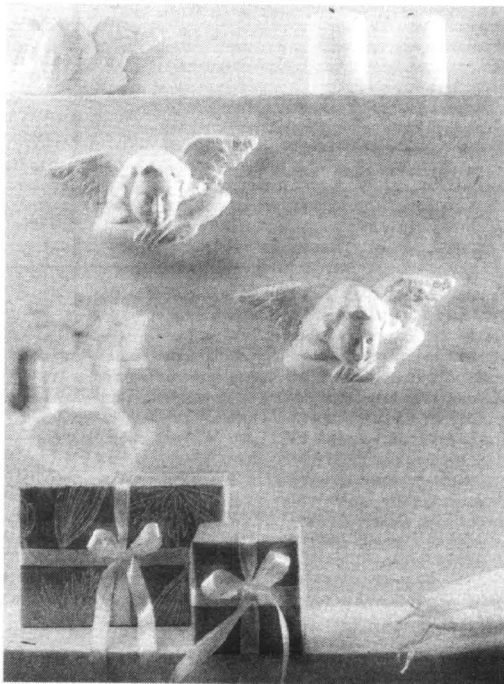
A jeśli jest inaczej? Może aniołowie upodobniają się do tych, których mają strzec. Anioł Stróż śpiącego na przystanku pijaka siedzi gdzieś obok, trzyma-

Muzułmański anioł Israfil głośno chwala Allaha w tysiącach języków. A Allah z jego oddechu stwarza milion aniołów wystawiających Go. Pięć tysięcy lat po stworzeniu Israfila Allah stworzył Mikaila (Michała), anioła o szafaranych włosach, długich do ziemi, i o skrzydłach z zielonego topazu. Na każdym włosie jest milion twarzy, na każdej twarzy milion oczu, z każdego oka płynie 70 tysięcy łez. Stają się one cherubinami, którzy kryją się w deszczu, w kwiatach, drzewach i owocach.

cd. na str. 8



*Aniołów nie może zabraknąć także we wnętrzach stylizowanych na ludowo - dziś jak Europa długa i szeroka*



*Te wigilijne ozdoby w pokoju mogą pozostać na stałe - twierdzi przedstawiciel firmy Dacoglass, projektant najmłodszego obecnie elementu zdobniczego wnętrza - aniołka*





**Jarmarczne wizje aniołów różnią się od opisywanych przez proroków i patriarchów. Często odpowiadają one - jak choćby te z Kaszub i Małopolski - miejscowym podaniom i legendom**

Swedenborg twierdził, że duch czy anioł nie składa się z substancji materialnej, nie może więc odbijać promieni słonecznych i nie można go zobaczyć.

• Anioły widzi się tylko wtedy, gdy przybiorą na chwilę materialny wygląd lub gdy otwiera się w nas wewnętrzne oko, pozwalające oglądać niematerialny świat. Od aniołów Swedenborg dowiedział się, że dusza nie żyje w ciele jak ptak w klatce, ale jak woda w gąbce, wypełniając sobą każdy por skóry. Po śmierci człowieka duch zachowuje jego pięć, a ci którzy kochali się na ziemi, żyją razem po śmierci. Bóg jest miłością, a niebo to emanacja niczym nieskrępowanej miłości. Aniołowie Swedenborga zawsze byli przy nim, szepczą i śpiewają mu do ucha. Powtarzali ciągle, że ludzie nie powinni martwić się o przyszłość, lecz wierzyć w Opatrzność. Bóg da im wszystko, czego pragną, choć niekoniecznie wtedy, gdy tego chcą.

• Czy moda na anioły jest sygnałem zbliżania się ludzi ku Bogu, czy może okazją do zamienienia słodyczy i dobroci aniołów, ich miłości i przyjaźni dla człowieka w garść szeleszczących banknotów? Najprawdopodobniej nasi aniołowie są cały czas z nami. Każdy dobry uczynek wynagradzają nam podwójnym dobrem. Potrzebna jest wiara w to, że dobro przyciąga dobro, wiara w anioły. Przecież tak naprawdę anioła, uosobienie dobroci, słodyczy i miłosierdzia, każdy z nas nosi w sobie.

I właśnie trudno by mieć coś przeciwko temu, aby

## KTO PASTERZOM MÓWIŁ

cd. ze str. 7

• W hinduizmie czci się jednego Boga pod rozmaitymi postaciami. Najwyższy Stwórca pragnie mieć kontakt z ludźmi, przybiera więc formę cielesną i pojawia się przed modlącym jako Shikhi, często pod postacią kobiety jako bogini Parvati lub Kali. We współczesnym hinduizmie pojawiają się też wyobrażenia aniołów podobne tym z kultury zachodniej.

Sredniowieczne i renesansowe były bogate w angelologię dominującą najpierw w teologii i literaturze, a później w sztuce. W „Boskiej komedii” Dante przedstawia nam wizję transcendentalnych bytów świetlistych, pogrążonych w nieustannej modlitwie do Stwórcy. A John Milton w „Raju utraconym” pokazuje anioły toczące krwawą i bardzo „człowieczą” wojnę z demonami.

Aniołowie wpłynęli na bieg wydarzeń historycznych. Głosy, które słyszała Joanna d'Arc i które pchnęły ją do poprowadzenia wojska przeciwko Anglikom, musiały być głosami anielskimi. Wręcz z nadejściem epoki panowania rozumu ludzie coraz bardziej oddalili się od aniołów. Tymczasem w dalekiej i mroźnej Szwecji, w czasie między wydaniem kartezjańskiej „Rozprawy o metodzie” a ukazaniem się krytyki „czystego rozumu” Kanta, żył fizyk i matematyk, który widział anioły i poświęcił się pisaniu i głoszeniu prawdy o nich. Emanuel



**Aniołek jako jeden z najsukuteczniejszych obecnych „sygnałów” w reklamie współczesnego towaru: tu - systemu audio Sony**

tak było, kiedy będziemy chcieli odpowiedzieć sobie również na pytanie czy i w naszych mieszkaniach powinny pojawić się modne motywy anielskie? Na pewno - będziemy o tym przekonani - nie będzie to przejaw złego smaku. **A.A.**

## Swarzędz się sprzedaje

Spółka meblarska Swarzędz Meble po trzech kwartałach 2000 roku osiągnęła przychody ze sprzedaży w wysokości 47,3 mln zł, a zysk netto wyniósł 1,4 mln zł. Według przedstawicieli firmy, znaczący wpływ na wynik finansowy miały dokonane transakcje sprzedaży składników majątku trwałego (przede wszystkim nieruchomości). Wartość sprzedaży aktywów trwałych spółki w trzech kwartałach 2000 roku wyniosła 22,1 mln zł. Pozbycie się części majątku jest zgodne z założeniami strategii rozwoju firmy, przyjętej przez NWWA Swarzędz latem tego roku.

W przyszłym roku firma chce wybudować kosztem 10 mln zł

centralny magazyn. W ciągu 2-3 lat powstanie też nowa fabryka Swarzędzkich Fabryk Mebli, której koszt szacuje się na 20 mln zł. Inwestycje zostaną sfinansowane z zysków SM. Magazyn stanie się centrum logistycznym grupy kapitałowej SM, składającej się z Kościańskiej, Gostyńskiej i Bielskiej Fabryki Mebli oraz z dominującej w grupie spółki Swarzędzkie Fabryki Mebli. Grunt pod obiekt został już zakupiony. Budowa magazynu ma się rozpocząć i zakończyć w przyszłym roku.

W związku z tą budową, istniejąca obecnie sieć sprzedaży SM, składająca się z 28 sklepów firmowych, zmieni swoją funkcję. Klient w sklepie

będzie jedynie wybierał meble, które chce kupić. Potem dokonano zamówienia, a następnie dostawa odbędzie się z centralnego magazynu bezpośrednio do domu klienta.

Obie inwestycje będą sfinansowane z pieniędzy pochodzących z zysków firmy oraz ze sprzedaży nieruchomości posiadanych przez SM.

Obecnie eksport stanowi 30 proc. sprzedaży Swarzędzkich Fabryk Mebli. Większość wysyłanych za granicę mebli jest produkowana na zlecenie niemieckich firm Niehoff i Schinke, a następnie sprzedawana z ich znakami firmowymi. Ale nie tylko. Jako oryginały sprzedawane są coraz lepiej w Rosji, na Ukrainie, a ostatnio także w Norwegii i Austrii.

## Jarocin też zaaranżuje

Zarząd Jarocińskich Fabryk Mebli prowadzi proces naprawy, który jeszcze w tym roku ma zaowocować odzyskaniem rentowności. Pierwsze 10 miesięcy tego roku zakład zamknął zyskiem ze sprzedaży w wysokości 1,09 mln zł. W podobnym okresie ubiegłego roku zanotował stratę 3,8 mln zł. Strata na działalności wyniosła 5,5 mln zł.

Do końca tego roku spółka ma portfel zamówień o łącznej wartości około 15 mln zł. Rok obrachunkowy JFM zamknął przychodami ze sprzedaży wysokości 65 mln zł, poszukując nowych rynków zbytu po obu stronach granicy. Jednocześnie chce oferować klientom możliwość kompleksowej aranżacji wnętrza, gdzie meble będą tylko jed-

nym z elementów.

Przedstawiciele JFM nawiązali obiecujące kontakty handlowe z Rosją i Ukrainą. Chcą, by udział w przychodach spółki wyniósł w przyszłym roku nawet 15 mln zł.

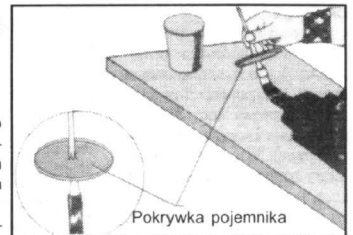
Spółka realizuje też kontrakty na tzw. meble stoczniove. W tym tygodniu fabryka podpisała kontrakt ze Stoczną Szczecińską. Umowa jest warta 5,03 mln zł i realizowana będzie w przyszłym roku.

JFM działają od 1945 roku. Od pięciu lat są spółką 7 NFI. Fundusz poszukuje dla JFM inwestora strategicznego. Nieoficjalnie wiadomo, że prowadzi rozmowy z trzebia podmiotami. Wiele wskazuje na to, że wynik tych rozmów będzie znany już w I kwartale 2001 roku.

## Zamknięcie kleju

Kiedy się długo pracuje z klejem stolarskim, wysycha on w naczyniu, zasycha na pędzlu.

Aby temu zapobiec, warto w pokrywie wykonać otwór i przez niego przetknąć pędzel. Przy smarowaniu nie przeszkadza, a po odłożeniu pędzla do naczynia pokrywka zamknie je, zapobiegając wysychaniu kleju.



**Beata FIRANKI** 3% RABAT Tężnow

**szycie i układanie - krótkie terminy, niskie ceny**

- firany ■ gipury ■ tkaniny zastonowe ■
- taśmy ■ rolety ■ karnisze ■

Starogard Gd., ul. Chojnicka 34, tel. (058) 562 48 60  
Tczew, al. Zwycięstwa 11, tel. (058) 532 20 01

**BIEGONICE**  
**PUSTAKI CERAMICZNE**

**Dlaczego ściana warstwowa?**

- Nieziemna w czasie izolacyjność termiczna ściany.
- Znakomite właściwości izolacji termicznej.
- Doskonale mikroklimat.

**ciepła, trwała, zdrowa**  
**ŚCIANA WARSTWOWA**

**BIEGONICE OSIEK Sp. z o.o.**  
89-333 Osiek n/Not., ul. Leśna 1  
tel. (067) 286-62-01, fax (067) 286-62-03  
e-mail: biegonice-osiek@samba-int.pl

**P.C. BIEGONICE S.A.:**  
33-210 Nowy Sącz, ul. Dobrzańskiego 14  
tel. (018) 442-94-20, fax (018) 442-95-85  
e-mail: biogonice@poczta.pl

**BIEGONICE KUPNO Sp. z o.o.**  
30-100 Kolbuszowa, Kupno 4/04  
tel. (017) 227-44-34, fax (017) 227-11-44  
e-mail: kupno@biogonice.com

**BIEGONICE KRAKÓW Sp. z o.o.**  
31-587 Kraków, ul. Ciepłowicza 54  
tel. (012) 642-16-95, fax (012) 647-32-89  
e-mail: biogonice@poczta.pl

**K.P.C.B. ZESŁAWICE**  
31-751 Kraków - Zesławice  
ul. Gustawa Moronka 5  
tel. (012) 645-47-85, fax (012) 645-23-32



## Profil narożny z wkładką

Prawie nieznaną są w naszym budownictwie profile narożne z wkładkami dystansowymi, przeznaczone do płytek ceramicznych. Każdy jest wymiarem przystosowany do płytek pełnych, czyli z zaokrąglonymi krawędziami. Krawędź płytki przyciętej będzie poza profil wystawać. By tego uniknąć, wkładkę dystansową musimy zerwać.

## Tapetowanie sufitu

Sufity rzadko się tapetuje. Jeśli jednak mamy to zrobić, poszczególne bryty muszą przyklejać dwie osoby. Jedną równomiernie dociska i dopasowuje tapetę. Drugą w tym czasie podtrzymuje bryt, np. czystą szczotką, zmiotką lub innym przyrządem o podobnym kształcie.



**W** tej kwestii rozważania zacząć trzeba od tego, że zwłaszcza duża łazienka daje wiele możliwości odejścia od rozwiązań standardowych, choć też nie za bardzo. W związku z tym projektując to pomieszczenie zawsze zacząć należy od ustawienia wanny. Nie musi ona przecież stać wzdłuż ściany. Może np. dotykać do niej tylko jednym, krótszym bokiem. Jednak wszystkie wanny, i te tradycyjne, prostokątne, i te o bardziej wymyślnych kształtach, mają typowe wymiary.

Najlepiej zatem odpowiednio wcześniej wybrać wannę, umieścić podane przez producenta lub sprzedawcę wymiary na planie łazienki i sprawdzić czy dostęp do wanny jest łatwy czy nie powstają małe, ciasne przejścia, szczególnie w przypadku wanien narożnych, które ciężko będzie posprzątać.

Wygodne jest obniżenie krawędzi wanny przez wpuszczenie jej w strop lub wymurowanie podwyższenia dookoła wanny. Jeżeli w domu będą mieszkać małe dzieci można pomyśleć o drugiej umywalce, umieszczonej odpowiednio niżej.

Wygodnie jest mieć w domu przynajmniej dwa WC. WC będące osobnym pomieszczeniem

Większość architektów i projektantów wewnątrz przychyliła się do opinii (o czym niedawno pisaliśmy), że wymyślanie nowego domu powinno zaczynać się od dokładnego zaplanowania kuchni, precyzyjnego rozważenia, jaką powinien pełnić funkcję, a także w związku z tym otrzymać ma rodzaj i sposób umeblowania i wyposażenia. Ci sami specjaliści są zdania, że zaraz po kuchni powinno się przystąpić do również dokładnego zaplanowania nie mniej ważnych w każdym domu pomieszczeń - łazienki, WC i garderoby.

## ŁAZIENKA I GARDEROBA



*Duża łazienka, zaprojektowana od podstaw daje np. możliwość wykorzystania najnowszycy, ukrytych w ścianie (albo też za ścianką umieszczoną na stalowych stelażach, umieszczoną równoległo do ściany zasadniczej) systemów instalacji sanitarnych*

nej z sypialnią przez garderobę, uzyskanie szczególne poczucie ciepła i intymności waszego domu. Jeżeli takie rozwiązanie nie jest możliwe, zostawcie przynajmniej garderobę.

Szafy we wszystkich pokojach i sterta butów w przedsiionku nie zdołają mieszkania. Wygodna szafa powinna mieć przynajmniej 600 mm głębokości użytkowej. Drzwi przesuwane zajmują ok. 50 mm. Drażek ubraniowy powinien być na wysokości minimum 1700 mm. W przeciwnym razie długie płaszcze będą wygniecione na dole. Marynarki, spodnie i spódnice mogą wisieć w niższych przegrodach, około 1200 mm (patrz rysunek).

Odstęp pomiędzy półkami nie powinien przekraczać 500 mm, bo zbyt wysokie sterty bielizny będą mało stabilne. Wygodnie jest mieć w takiej szafie kilka szuflad.

Dużym ułatwieniem, eliminu-

## Firma DOMINIUM<sup>SA</sup>

oferuje do sprzedaży

mieszkania na nowo powstającym osiedlu „Moje Marzenie” w Gdańsku przy ul. Kampinoskiej, 7 km od centrum Gdańska.

Oddanie do użytku IV kw. 2001 r.

Rodzaj realizowanej zabudowy:

wielorodzinna do czterech kondygnacji z miejscami postojowymi, czterorodzinna i jednorodzinna z garażami.

Sposób rozliczenia z klientem:

pierwsza rata 10% przy podpisaniu umowy, druga rata 10% w ciągu 30 dni, następne 75% w miarę postępu prac, ostatnia rata 5% przy odbiorze mieszkania.

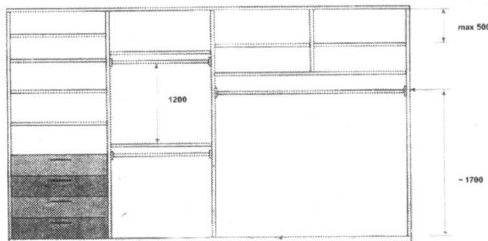
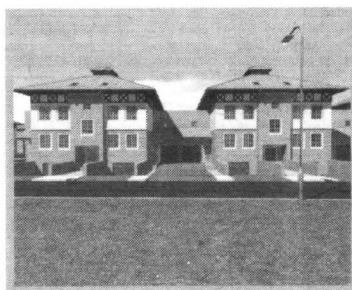
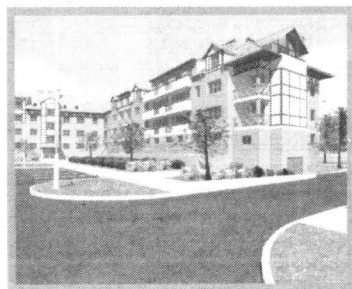
Usługi inne: pomoc w uzyskaniu kredytu

bankowego, współpraca z biurem architektonicznym i radcy prawnego.

### Uwaga!

Dla klientów, którzy zainwestują w mieszkanie do końca 2000 roku - **atrakcyjna promocja** i możliwość skorzystania z ulgi budowlanej.

**Dominium SA**  
Krajowe Towarzystwo Inwestycyjno-Developerskie  
Ul. Chmielna 63/64  
80-748 Gdańsk  
tel: (0-58) 305-60-74, fax: (0-58) 320-31-23  
Kontakty z klientami: Ilona Nożańska, Jolanta Sobieraj



*Dobrze zorganizowana garderoba powinna być wyposażona w szafy o rozmiarach dających gwarancję, że przechowywana w niej odzież będzie wisieć swobodnie, a odstępy pomiędzy półkami na bieliznę nie będą większe niż 500 mm*

powinno być na tyle duże, żeby zmieściła się także mała umywalka, a odległość pomiędzy sedesem a drzwiami umożliwia swobodne poruszanie się.

W przedwojennych domach, w amfiladzie pomiędzy sypialnią a łazienką znajdowała się przebieralnia. Jeżeli możecie sobie pozwolić na wydzielenie osobnej łazienki, połączo-

jęmy konieczność samodzielnego projektowania szaf garderobianych i wnekowych, jest szeroka oferta firm specjalizujących się w ich wykonawstwie. Korzystanie z szafy w garderobie ułatwi umieszczenie na przeciwległej ścianie światła skierowanego do wnętrza szafy. Światło górne jest w tym przypadku mniej efektywne.

## Działka pod budowę

Pan Grzegorz W. pyta: czy na zakup działki przeznaczonej pod budowę mieszkań na wynajem służy ulga podatkowa?

Oddzielna nie. Budowa mieszkań na wynajem, gdy dotyczy ona co najmniej pięciu mieszkań w budynku wielorodzinnym wiąże się z ulgą podatkową; odlicza się na starych zasadach, czyli od podstawy opodatkowania, w 2000 r. do 154 000 zł za każde takie mieszkanie. W tym ogólnym limicie mieszczą się także wydatki na zakup działki, na której wznoszony jest budynek z mieszkańami przeznaczonymi pod wynajem.

Także i w tym przypadku trzeba sprawdzić w planie zagospodarowania przestrzennego, czy teren, na którym leży działka, przeznaczony jest pod budownictwo wielorodzinne.

W przeciwnym przypadku bowiem gmina nie udzieli pozwolenia na budowę takiego budynku z co najmniej pięcioma mieszkańami przeznaczonymi pod wynajem.

Podstawa prawna: art. 26 i art. 27a 14 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z 26 lipca 1991 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416 z późn.zm.).





**PSZENICĘ** paszową - odbiór transportem własnym, tel. 0606 329 529  
04/04/1212 xxx  
**SILNIK** Ursus "6" turbo, również uszkodzony - kupię, tel. 0606 612 838  
04/06/1112 xxx  
**KMINEK**, Tel. 0602-430-248, (052) 352-43-21.  
01/17/1712xxx



**ADRESOWANIE** kopert, 100 sztuk 1200 zł, zaadresowana koperta zwrotna, 2 znaczki luzem, ZPK Box 4, 83-202 Starogard Gd. 02/4839XXX  
**ABSOLWENTKA** 2000 poszukuje zatrudnienia, tel. 561 08 05, Starogard Gd. 02/4938XXX  
**ZATRUDNIĘ** obuwników montażystów z okolic Starogardu Gdańskiego, tel. (058) 663 38 00 02/5058XXX

**MGR FARMACJI** zatrudni Aplek w Skarszewach, tel. 0603 777 116 02/5084XXX

**PODEJMĘ** się pracy kierowcy, tel. 0502 921 327 02/5103XXX  
**ASYSTENTKA** menagera z niemieckim poszukuje pracy, tel. 562 25 05 02/5131XXX

**CHALUPNICTWO** do 100 zł dziennie, produkcja kopert. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna zaadresowana + 2 znaczki 80 gr. Adres: „Clean - Business - Z” ul. Kasprzowicza 20G/13 82-500 Kwidzyn. 03/03/28 07 xxx  
**TOWARZYSTWO** Ubezpieczeniowe zatrudni managerów, agentów, kandydatów na agentów, telemarketerkę, wykształcenie min. średnie, wiek powyżej 25 lat, (055) 261 13 23,(055) 236 22 92. 180083xxx  
**CHALUPNICTWO** - woj. pomorskie - uczciwa praca, tel. 0 603 713 199. 03/01/13.12xxx

**ZATRUDNIĘ** konserwatorów i malarzy konstrukcji stalowych oraz osoby, które pracowały w stoczni, tel. 0503 997 934 04/03/1812 xxx

**REPREZENTANTÓW** handlowych - usługi finansowe, tel. (055) 272-26-95, 0502 347 205 04/150115/1812 xxx  
**CHALUPNIKÓW** do wypełnienia dokumentów, koperta zwrotna, Invention, Pieniężnego 21/210, 10-001 Olsztyn. 04/02/14/xxx

**PRACĘ** w domu na pełen lub pół etatu zlecę zdyscyplinowanemu Financial Partners. Wynagrodzenie od 840 zł. Tel. 0605-673-022. 04/02/71/xxx  
**ZAOPIEKUJEMY** się dziećmi w noc sylwestrową - tanio. Tel. (058) 532-61-06. 01/06/14.12/xxx  
**CHALUPNICTWO**, adresowanie kopert oraz kilka innych ofert pracy, zarobek 2100-2900 zł miesięcznie. Informacje bezpłatne wyłącznie listownie (prosimy o znaczki 4,80 zł). "Remus", os. Wybickiego 29/38, 83-300 Kartuzy. KK/308/8/xxx  
**POŚREDNICTWO** ubezpieczeniowe, ciekawa oferta, wysokie prowizje. Tel. (055) 276-21-26, 0604-17-25-12. 07/01/06/8/xxx

**ODZYSKUJEMY** niemiecki podatek. Za rok 1998 - tylko do dnia 31.12.2000 r. Informacje: Tczew, ul. Jagiellońska 21, tel. (058) 533-80-01, 0601-057-650. 04/0307/xxx

**APTEKA** w Malborku zatrudni magistra i technika farmacji. Zapewniam mieszkanie służbowe, placą do uzgodnienia. Tel. (055) 272-50-46 lub 0502-508-272. 04/0311/xxx

**ZATRUDNIĘ** osobę na stanowisko inspektora BHP. Wymagania: ukończone technikum BHP, prawo jazdy i samochód. Tel. 0502-522-558, (058) 532-70-38. 03/0709/xxx  
**PRZYJMĘ** do pracy spedytora kolejowego, operatora dźwigu typu RDK 160, spycharki, ładowarki L-34. Tel. (058) 532-32-54, 532-43-64. 04/0310/xxx

**Apteka w Malborku zatrudni magistra i technika farmacji.**

Zapewniamy mieszkanie służbowe. Placa do uzgodnienia.

Tel. (055) 272 50 46 lub 0502 508 272

**PRACOWALEŚ** legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia, odzyskujemy podatki. Tel. (071) 385-20-18. 04/32/8.09/xxx

**RENCISTA**, student zaoczny administracji, obsługa komputera, samochód, szuka pracy biurowej (Tczew, okolice). Tel. (058) 531-02-44 (także pół etatu). 05/01/21.12/xxx  
**MONTAŻ** długopisów, zabawek itp. do wóz surowca, odbiór wyrobów z domu. Informacje bezpłatne: zaadresowana koperta zwrotna, dwa znaczki luzem. "Dajrob" 09-400 Plock, Norwida 7/10. 04/0294/xxx

**ZATRUDNIĘ** pracownika, praca w delegacji. Tel. 0601-621-291. 01/11/18.12/xxx

**ZATRUDNIĘ** byłych agentów ubezpieczeniowych, II filaru do OFE Polska. Zatrudnię akwizytorów dekodera Polsat. Tel. 0501-836-179. 01/08/20.12/xxx

**CHALUPNICTWO**. Zatrudnię. Napisz - informacja bezpłatna, przyslij zwrotną kopertę ze znaczkiem: Podaj Teresa, 62-300 Września, skrytka 23. P0337/xxx  
**ZATRUDNIĘ** ekspedientkę do sklepu spożywczego w Tczewie. Tel. do godz. 18.00 531-69-53. 04/0319/xxx



**SPAWANIE** plastików, zderzaków, chłodnic, lamp, itd. Sprzedaż zderzaków, lamp, filtrów, itd. Oraz karoserii, blotniki, maski, drzwi, itd., w godz. 9.00 - 17.00, tel. 0604453233, (058) 5627794, Starogard Gd., ul. Zachodnia 4. 210022/xxx  
**NAPRAWA** stacyjek i zamków samochodowych, dorabianie kluczy wszystkich typów, także z immobiliserem. Awaryjne otwieranie samochodów. Starogard Gd., ul. Sikorskiego 3, tel. (058) 562-37-25, 0602-688-508 lub 562-41-12 210112XXXX  
**SAMOCHOZY** z Niemiec, Holandii - transport, wszelkie formalności celno-graniczne, tel. 0601 193 336, 0603 162 636 04/08/06/11 xxx

**AUTO-GLAS** Tczew - szyby samochodowe: osobowe ciężarowe, dostawcze - sprzedaż, montaż. Tczew, ul. Głowackiego 6 (STW), tel. kom. 0601-61-84-73. 11VAT/XXX

**AUTO-GLAS** Malbork - szyby samochodowe: osobowe, ciężarowe, dostawcze - sprzedaż, montaż, serwis opon Debica, autoryzowana stacja. Malbork, ul. Rakowic 4, tel. (055) 272-82-99. 11 VAT/XXX

**NAPRAWA** zamków i stacyjek samochodowych. Awaryjne otwieranie drzwi, dorabianie kluczy, ostrzenie narzędzi. Tczew, tel. (058) 531-31-06, 777-65-64, 0606-282-577, całodobowo. 05/12/18.12/xxx

**AUTO SZYBY SAINT GOBAIN SEKURIT**

**OSOBOWE, DOSTAWCZE, CIĘŻAROWE, AUTOBUSY.** Profesjonalny montaż naprawa, przeszklenia, przyciemnianie szyb, montaż lusterek.

**AUTOVER POLSKA Sp. z o.o.** Tczew, ul. Głowackiego 6 tel./fax (058) 532 01 80 lub tel. 94 49



**AUDI 80**, przeb. 93000; 1,8; stan dobry, tel. (055) 272-42-65 04/03/1112 xxx  
**AUDI 80**; 1,6D; 1982 r.; cena 3000 zł; tel. (055) 271-31-87 04/20/1812 xxx  
**AVIA A 31 F**, rok prod. 1983, tel. (055) 279 72 56. 03/02/14.12/xxx  
**DAEWOO Matiz 1999**, bogata wersja, tel. (058) 562 94 53 02/5090XXX

**PILNIE** sprzedam daewoo lanos, odbiór polmozybt, 35 rat w auto-systemie, tel. (058) 562 01 00 02/5115XXX

## UMOWA KUPNA-SPRZEDAŻY SAMOCHODU

zawarta w dniu \_\_\_\_\_, pomiędzy \_\_\_\_\_

**SPRZEDAJĄCYM:**

(imię i nazwisko) \_\_\_\_\_ (ulica, nr domu) \_\_\_\_\_

(miejscowość) \_\_\_\_\_ (kod poczt., poczta) \_\_\_\_\_

(dokument tożsamości, numer, wydany przez...) \_\_\_\_\_

**a KUPUJĄCYM:**

(imię i nazwisko) \_\_\_\_\_ (ulica, nr domu) \_\_\_\_\_

(miejscowość) \_\_\_\_\_ (kod poczt., poczta) \_\_\_\_\_

(dokument tożsamości, numer, wydany przez...) \_\_\_\_\_

**§1 PRZEDMIOTEM UMOWY JEST SPRZEDAŻ SAMOCHODU (INNEGO POJAZDU)**

Marka: \_\_\_\_\_ Nr silnika: \_\_\_\_\_

Rok produkcji: \_\_\_\_\_ Nr podwozia: \_\_\_\_\_

**SPRZEDAM** fiat 126p, 86 r. Tel. (058) 530-28-63. 01/04/21.12/xxx  
**FIAT 126p**, 89/90, pełen FL, czerwony. Tel. (058) 777-58-41. 03/02/15.12/xxx

**SPRZEDAM** Fiat 126p, FL, rok prod. 1987, stan bdb, tel. 0 608 632 495. 03/02/15.12/xxx  
**FIAT** punto 1,1, I właściciel, rok 1998, zielony, pięć drzwi. Tel. 0601-665-524, 532-51-22. 01/10/15.12/xxx  
**PILNIE** sprzedam 126p, XII 84 r. Tel. (058) 536-30-79. 01/08/18.12/xxx  
**FIAT** CR 700, 1995 r., zieleń metalic, AA, CZ, RM, alufelgi, dzielenia kanaan, uchylne szyby, tel. (055) 277-20-29, 0604 169 094. 04/02/1142 xxx  
**FIAT 126p**, rok produkcji 1990, tel. (055) 272-52-45 04/01/1912 xxx  
**FIAT 126p**, 1990 r., 1900 zł, w dobrym stanie, tel. (055) 272-95-61 04/05/1812 xxx

**SPRZEDAM** Cinquecento 900, 1994, cena 9,5 tys., tel. 0708 884 702 02/5100XXX  
**FIAT 126 p FL**, 1988 r., czerwony, stan b. dobry, tel. (058) 582 47 48 02/5105XXX

**SPRZEDAM** Fiat 126 p, 1993, kolor czerwony, tel. 582 48 68 02/5105XXX

**FIESTA** Ford, poj. 1,1 na białych tablicach, cena 2199 zł, rok 1987, tel. (058) 588 27 26 02/5120XXX  
**FORD** Fiesta 1994 1,1 stan bdb, poduszka powietrzna, cena 13 800, tel. (058) 588 45 92 02/5132XXX  
**FORD** Transit 1993 r.; 2,5D; cena 24500 zł; Ford Escort 1992 r.; 1,8D; po wypadku; cena 6900 zł; tel. 0601 976 874 04/20/1312 xxx  
**FORD** Orion, 1,3 benzyna, 1985 rocznik. Tel. (058) 536-11-73. 01/04/15.12/xxx

**FIESTA** 92, kadett 90, części. Tel. 0602-215-178. 01/19/18.12/xxx  
**SPRZEDAM** Jelcza 3W 317 lub zamieniam na osobowy, tel. (058) 561 18 18 02/5085XXX  
**LUBLIN** 1996 r.; 2,4D, plandeka, tel. 0600 214 499 04/14/1112 xxx  
**ŁADA** 2107, rok 1984, cena 1500 zł lub zamiana na Fiata 126p, tel. (055) 271-14-02 04/02/1812 xxx

**MERCEDES** 200 D, 1975 rok przejsiówka, tel. (058) 562 84 67 02/4977XXX

**NISSAN** Almera 1,4 16V, I właściciel, tel. (058) 562 96 31 02/5090XXX  
**PEL** kadett, 1,6D, rok 1986. Tel. (058) 532-14-05. 01/04/22.12/xxx

**PEL** rekord 2000, benzyna/gaz, 1978 r., stan bdb. - sprzedam, Tel. 0601-833-498. 01/02/20.12/xxx

**TANIO** sprzedam Opel Kadett 1,3, 85r, tel. 0 606 384 561. 03/03/15.12/xxx

**PEL** Kadett, rocznik 1981, 1,3, cena 2.300 zł, 5-drzwiowy, tel. 0 603 327 263. 03/03/21.12/xxx  
**KADETT** 1990, części. Tel. 0602-215-178. 04/02/28/xxx  
**PEL** Omega 2,3 d, 1990/91, bezypadkowy, miesiąc w kraju, wspomaganie, elektryczne lustka, webasto szyberdach, cena 15 000 zł, tel. (058) 582 50 58 02/5112XXX  
**PEL** Kadett 1987 r., tel. (058) 588 45 92, 7800 zł. 02/5132XXX  
**POLONEZ** 1500 SLE, 90 r., przejściówka, tel. (058) 588 4918 02/5077XXX

**OKAZJA**, Polonez 94 r., diesel, nowe opony, stan b. dobry. Sprzedam także nowe opony, felgi zimowe 165/R13. Tel. (058) 531-66-86. 05/01/16.12/xxx

**PEUGEOT** 309; 1,3 - benzyna; 5,2 tys.; 1986 rok; 0604 434 902 04/07/1812 xxx

**SPRZEDAM** Peugeot 309, 1991, 1100 cm3, biały, 0 604 076 145. 03/02/05.12/xxx

**RENAULT** Megane, 1996 z salonu, tanio, tel. (058) 562 96 31 02/5090XXX

**RENAULT** Clio, 1,2 benz., 1998, uszkodzony przód, cena 11 000, tel. (058) 582 50 58 02/5112XXX  
**RENAULT** 19 diesel, 1989 rok, 5 drzwi, czerwony, zadbane, bezwypadkowy, I lakier, tel. 0602 574 011 lub (058) 563 07 94 02/5127XXX

**CLIO** II 1998, I właściciel, fakt. VAT, tel. (058) 588 53 55 02/5016XXX

**SKODA** Felicia 1996, okazynie, tel. (058) 562 94 53 02/5090XXX  
**SKODA** 105, rok prod. 1984, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (055) 273-15-06 po godz. 15-tej 04/04/0612 xxx

**SEAT** Toledo 1,6 - benzyna + gaz; 1993 rok; 17,5 tys.; tel. 0502 397 729 04/07/1812 xxx

**PO WYPADKU** Suzuki Maruti 800, 1992 r., cena do uzgodnienia, tel. (055) 271-15-42 04/03/1312 xxx  
**SUBARU** Legacy, 1992 r., poj. 2,2 cm<sup>3</sup>, 4WD, wspomaganie kierownicy, ES, EL, elektryczny szyber dach, ABS, CZ, stan bardzo dobry, cena 12 tys. zł, tel. 0602 638 122, 0606 432 213 04/03/1912 xxx

**SZTAPLARKA** Rak, stan dobry. Tel. 0606-979-240. 01/06/19.12/xxx

**TOYOTA** Corolla; 1985 rok; 5,4 tys.; 1,8 Diesel; tel. 0502 397 729 04/07/1812 xxx

**TARPAN** z dużą budą, gaz, tel. (055) 271-35-75 04/18/1112 xxx  
**SPRZEDAM** golfa I, 80 r., cena do uzgodnienia. Tel. (058) 536-30-95. 01/01/15.12/xxx

**VW** polo 1,3, 1994/95, nowy model, centralny zamek, elektroniczne szyby, cena 19500. Tel. (058) 536-67-39. 01/24/18.12/xxx

**VW** buli bus, 1,2 benz., boxer, 176 000 km, 1978 r., morski metalik, standard + części zapasowe. Tczew, ul. Baldowska 37. 01/28/18.12/xxx  
**PILNIE** sprzedam VW passata, r. 88, kombi. Tel. 0604-513-460. 02/5118XXX

**SPRZEDAM** VW Golf, rok 88, pierwszy właściciel w kraju, pełna dokumentacja, tel. (058) 562 02 85 210184XXX  
**PASSAT** 1990 rok po lekkim wypadku + silnik dodatkowy, 4 opony zimowe, bardzo tanio, tel. 0604 701 416, 0604 095 221 02/5121XXX  
**VW** Polo Kombi 1983/84, stan b. dobry, sprzedaż lub zamiana (może być 126), tel. (058) 561 21 36 02/5124XXX  
**VOLKSWAGEN** Passat 1984 diesel, 6,5 tys., tel. 0602 690 267 02/5118XXX

**PASSAT** Kombi, poj. 1,8, na białych tablicach, cena 2 299 zł, 1987 r., tel. (058) 588 12 87 02/5120XXX  
**VW** Passat Combi 1990 2.800 benz. - tanio, tel. 562 39 98, kom. 0604 920 813 02/5019XXX  
**VW** Golf 1988 r., p. 1,3, złoty metalik, stan bdb, tel. (058) 561 19 45 02/5085XXX

OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE

**STR. 2**

§4 SPRZEDAJĄCY przenosi na rzecz KUPUJĄCEGO własność pojazdu, określonego w §1 niniejszej umowy na kwotę określoną w §3 niniejszej umowy, której otrzymanie SPRZEDAJĄCY kwituje; KUPUJĄCY kwituje jednocześnie odbiór ww. pojazdu.

§5 KUPUJĄCY oświadcza, że stan techniczny pojazdu jest mu znany.

§6 STRONY ustaliły, że wszelkiego rodzaju koszty transakcji wynikające z realizacji ustalení niniejszej umowy oraz koszty opłaty skarbowej obciążają KUPUJĄCEGO.

§7 W SPRAWACH nie uregulowanych w niniejszej umowie zastosowanie mają obowiązujące w tym zakresie przepisy Kodeksu cywilnego.

§8 NINIEJSZĄ umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

**MIEJSCE NA UWAGI I WPISY URZĘDOWE:**

**PODPISY**

Sprzedający

Kupujący

VW Golf II, poj. 1,6 D, 1991 rok, 160 tys. Km 14,2 tys. Zł, grafitywo, trzydrzwiowy, tel. (058) 562 64 42, 0604 904 639 210182XXXX  
 VW golf, I, 1,6D, rok 81/93, Tel. 0603-162-633. 01/06/21.12xxxx  
 VW golf I, 79 rok, poj. 1500 benz., 3 drzwi i RM, stan db. 2200 zł. Tel. (058) 531-36-00. 01/05/20.12xxxx

**MOTORYZACYJNE kupno 12**

SKUP aut powypadkowych do remontu, tel. 0601 633 233  
**AUTA** powypadkowe do remontu skorodowane tel. 0502 091 565  
**KĄDZE** auto powypadkowe do remontu, Gotówka, tel. 0502 106 267  
**AUTA** powypadkowe do remontu -zniszczona, tel. 0502 091 565 49/196

KUPIĘ Fiat 126 Elegant, cinquecento 700 - 900, Punto, Uno, Daewoo, Tico, Matiz, VW Golf, Polo, Passat, Opel Astra, Kadett, Corsa, Skoda, Eawort, Felija, Toyota Corolla, Carina, Camry, Mazda 626 diesel lub inne auta, platne gotówka, (ceny konkurencyjne) tel. (058) 561 39 14, 0602 312 873 210164XXXX

FIAT 126 FL, EL, Cinquecento, Uno, Skoda Favorit, VW lub inny, tel. (058) 561 21 36, 0608 318 928 02/5125XXXX

**KĄDZY** powypadkowy (platne gotówka) 0 601 624 184. 180058xxxx

**AUTO** po wypadku kupę, 0 602 506 359. 180058xxxx

SKUP aut powypadkowych, 0 602 222 709. 180058xxxx

**SKUP wszelkich aut powypadkowych, zniszczonych, platne gotówka, transport gratis.** Tel. 0602-663-288, 0606-424-761, (058) 531-28-56, (058) 777-28-23. 040285XXXX

FIATA 126p, 88-94 r., do remontu - kupię. Tel. (058) 536-92-32, 0502-210-307. 01/31/18.12xxxx

**SPRZĘT rolniczy 13**

URSUS C 330 M, 90 r., sprzedam, tel. (058) 582 42 69 02/5087XXXX  
**SPRZEDAM** ciągnik "Zetor" 12045, tel. (058) 5880028 210183XXXX  
**SPRZEDAM** ciągnik MF 255 lub C 330, dmuchawę do siana, tel. (058) 582 18 93 02/5086XXXX  
**SPRZEDAM** prasę do słomy Cilas, agregat uprawowy z silnikiem Krone, opryskiwacz 400 l i 1000 l bez belki połowej, śrutownik bijakowy 7,5 K i 11 KW, dwie przyczepy, gl. Rozsiewacz, lej, kultywator, tel. 562 02 85. 210184XXXX

**SPRZEDAM** cyklop, stan dobry, tel. 0708 884 702 02/5101XXXX

**SPRZEDAM** koparkę Forschnit 1989 lub zamienie na ciągnik C 902 lub podobny, tel. (058) 687 66 54 02/5102XXXX

**SPRZEDAM** groch paszowy, tel. (058) 562 65 74, 0602 574 011 02/5126XXXX

**SPRZEDAM** mlóciarnię z prasą KUNA, Sumin 73, tel. 0604 439 512 02/5130XXXX

**SPRZEDAM** Ursus C-385, rok prod. 1977, tel.(055) 279 72 56. 03/01/14.12xxxx

**SPRZEDAM** dwukółkę do ciągnika, sieczkarnię bębnową, beczkę 200 litrów, siekacz do buraków, tel. 0 603 327 263. 03/04/21.12xxxx

**SPRZEDAM** kultywator, brony pięcioczęściowe( 23 kolce cm ), tel. 0 603 327 263. 03/01/19.12xxxx

**BIZON** ZO56, 1978 r., garażowany, nowy Heder, 17 tys., tel. 0606 612 838 04/13/1212 xxx

**SPRZEDAŻ** maszyn rolniczych, serwis - gwarancja producenta. Prowadzi komis maszyn używanych, wiad. PHU "Eiro", Malbork - Grobelno, tel. (055) 272-22-67, tel./fax. (055) 272-85-04 04/15093/2811 xxx  
**ROZSIEWACZ** "Piast" na części; sadzarka ziemniaczana; dojarka przezożna; dmuchawa kompletna, tel. (055) 272-69-98 04/08/112 xxx  
**BIZON** "Rekord", 1996 r., tel. 0606 612 838 04/08/112 xxx  
**OPRYSKIWACZ** "Pilmel" 400/12, 1996 r., mało używany, tel. 0606 612 838 04/08/112 xxx  
**SPRZEDAM** ciągnik rolniczy MF 255, Mioradz, tel. (055) 271-14-10 04/05/1512 xxx

**SPRZEDAM** 2 przyczepy 4,5 tony, wywrotki, opryskiwacz 1100, 16-metrowy, dojarkę Alfa lawal, stan bdb. Tel. (058) 535-12-76. 05/01/13.12/xxx  
**KOMBAJN** Bizon 2056, rok 1979, cena 11000, star 200, rok 1987, cena 11000, ciągnik U-1634, rok 1998, cena 85000. Tel. (058) 531-35-79. 05/02/20.12/xxx

**TO RÓŻNE 14**

**LINIA** przewozowa osób, Starogard - Tczew - Hamburg. Wyjazd niedziela, czwartek godz. 17.30, rezerwacja, tel. (058) 562 24 71 210171XXXX

**ATRAKCYJNA** dziewczyna szuka towarzyszywa świątecznego, tel. 0602 702 113 02/5067XXXX

**KREDYT** bez poręczyteli, 0 608 462 010. 03/01/30.11xxxx

**ZESPÓŁ** - wesela, zabawy, tel. (055) 272-93-65, 272-72-95 04/19/112 xxx

**SPRZEDAM** kolumnę kierowniczą z pompą, skrzynia biegów do Stara 200, tel. 0606 612 838 04/08/112 xxx

**SPRZEDAM** zboże mniej wartościowe dla koła łowieckiego (pszenżyto z jęczmieniem), tel. 0606 612 838 04/08/112 xxx  
**KREDYTY** do 4000 zł bez poręczyteli. Tczew, ul. Jagiellońska 56, tel. (058) 777-00-57. 43/09/12.01/xxx  
**KREDYTY**, ubezpieczenia u klienta. Tel. (058) 532-16-00, 0606-96-88-15. 05/09/4.12/xxxx

**WODY** perfumowane. Tel. 0605-646-104. 01/08/30.11/xxxx  
**ZESPÓŁ** muzyczny, profesjonalna obsługa wesel. Tel. 0601-306-637. 78/13/75/xxxx

**ZWIERZĘTA 15**

**MASTINO** Neapolitano (rodowodowe szczenięta, tel. 0502 209 572 02/5076XXXX

**SPRZEDAM** szczenięta setera irlandzkiego i owczarka niemieckiego, tel. (058) 562 1631 02/5092XXXX

**SPRZEDAM** klazkę 8-miesięczną, tel. (058) 588 56 50 02/5088XXXX

**SPRZEDAM** szczenięta owczarka niemieckiego, tel. (058) 562 12 06 02/5128XXXX

**JAMNIKI** długowłose, (055) 275 19 68. 03/04/20.11xxxx

**ROTTWEILERKE** - oddam, (055) 279 41 10. 03/01/20.12xxxx

**KLACZ** 8 letnia, zażrebioną z 5-cio miesięcznym ogierkiem rasy zimno-krwistej z pochodzeniem k/ Kwidzyna, tel. 0 602 878 433. 03/04/15.12xxxx

**SPRZEDAM** szczenięta owczarka kaukaskiego, tel. (055) 272-22-54, 272-22-67 04/15093/2811 xxx

**COCKER** spaniele. Tel. (056) 462-77-74. 01/9.11/xxxx

**AMSTAFFY**. Tel. (058) 531-66-96, 0603-089-017. 01/14/4.12/xxxx

**GOSPODARSTWO** rolne "Madrol" sp. z o.o. Ciepłe kupi warchaki. Tel. (058) 535-22-48. 04/02/76/xxxx

**KRÓLIKI** - sprzedam. Tel. 0607-092-936. 01/01/13.12/xxxx

**BLACHODACHÓWKA** szwedzka od 19,99 zł/m<sup>2</sup> netto. Blachy trapezowe od 12,00 zł/m<sup>2</sup> netto. Tel. (058) 345-68-94 04/38/4.12/xxxx

**BLACHODACHÓWKI**, blachy trapezowe, najtańsze pomy, kosztorys gratis, gotówka, raty, montaż, transport. Dach Serwis, tel. 0602-643-006. 04/35/4.12/xxxx

**BOAZERIA** 18 zł, Subkowy, tel. (058) 536-85-51, 0601-66-45-86. 04/37/4.12/xxxx

**REWELACYJNE** siatki przeciwko komarom i owadom na okna i drzwi. Tel. (058) 531-74-14. 03/911/20XX

**TAPICERKA** skóra na dębie, tel. (058) 6876173 210029XXXX

**PPHU "JANKA"** - producent, oferuje ogrodzenia od "A" do "Z" betonowe, metalowe, drewniane. Bramy, balustrady i inne oraz pergole drewniane. Alanki i meble ogrodowe, pustaki, blocki, kostki i płytki różnego rodzaju, Starogard, ul. Skośna 20, k/Pomu, tel. (058) 562 86 19 210149XXXX

**SUKNIĘ** ślubną, model 00/01, tel. (058) 562 65 52 02/4978XXXX

**POMPKA** do centralnego ogrzewania, tel. (058) 562 94 16 210167XXXX

**DMUCHAWA** do pieca na miał węglowy, tel. (058) 562 9416 210167XXXX

**DREWNIANE** koniki bujane, tel. 562 28 78 02/5060XXXX

**DOCHODOWA** produkcja wyrobów metalowych, sprzedam, tel. 0608314 363 02/5064XXXX

**SPRZEDAM** możyce szablów 1 1000 do 1 mm, tel. (058) 562 07 62, 0601 635 263 210179XXXX

**KOMPLET** ratanowy, sofa, 2 fotele, stolik, poduszki, nowy, tel. (058) 562 78 73 02/5079XXXX

**PRZENIĄTY** sprzedam, tel. (058) 562 02 84 02/5109XXXX  
**SPRZEDAM** akordeon 80 bas, Royal Standard Meteor, wiadomość, tel. (058) 562 39 23 02/5123XXXX

**TELEFONY** komórkowe - skup, sprzedaż, zamiana, Malbork - Tczew, tel. 0501 527 856 04/07/0311 xxx  
**SPRZEDAM** meble - antyki, tel. (055) 272-12-79 04/15/1812 xxx

**KOCIOL** miłowany oraz rury C.O., tel. 0603 450 166 04/15/012/1812 xxx

**TELEWIZOR** cyfrowy 34 cale PIP, 28 cali, 29 cali 100 Hz, dodatki - TANIO; praktyczny 400 zł; kuchnia ceramiczna, tel. (0550) 272-56-33, 0605 346 034 04/04/1512 xxx

**LISY** rude garbowane, tel. (055) 278-10-77 04/03/2012 xxx

**SIATKA** ogrodzeniowa, ocynk, cena 3,30 m<sup>2</sup> netto, siatka poklejana PCV, druty i akcesoria do montażu siatki. Fachowe doradztwo i montaż. Tczew, ul. Wyspiańskiego 5, tel. (058) 532-03-13, 0602-495-063. 04/0253/xxx

**AMPLITUNER** Technics SA-AX730 (gwarancja). Tel. (058) 532-12-27. 01/32/18.12/xxxx

**OKAZJA!** Sprzedam wózek widłowy spalinyowy, cena 5500 zł. Tel. (058) 536-83-13, wieczorem. 05/01/14.12/xxxx

**SPRZEDAM** tokarkę uniwersalną 1959 r., Tug-48, dług. toczenia 2,5 mb, cena 6500 zł. Tel. (058) 533-89-72. 01/10/14.12/xxxx

**SPRZEDAM** suknię ślubną, 1 właściciel, rozm. 42/44. Tel. (058) 532-59-83. 01/03/14.12/xxxx

**KIOSK** 24 m<sup>2</sup>, na działalność handlową, gastronomiczną, bądź inną - sprzedam. Cena do uzgodnienia. Tel. (058) 531-79-13, 0606-911-946. 04/03/08/xxxx

**SPRZEDAM** notebook Toshiba, nowy. Tel. (058) 533-79-48, po godz. 18.00 05/14/18.12/xxxx

**OSPRZĘDZ** sztywno do koparki KM251. Gruntdięt, tel. 465-39-38, po 16.00. 01/21.12/xxxx

**TELEWIZOR** Grundig 33", 100 Hz, klatka stop, zoom podgląd PIP - sprzedam tanio. Tel. (058) 536-21-27, po godz. 17.00. 01/01/21.12/xxxx

**PENTIUM** 200MHz, HDD 2 GB, FDD, CDROM x 32, 48 MB RAM, sundblaster, 16 BIT, S3Virge, monitor 14", cena 1200 zł. Tczew, tel. (058) 532-69-46. 43/21/21.12/xxxx

**KAMERA** video super VHS, JVC, male kasety, osprzęt, okablowanie, cena 1100 zł. Tczew, tel. (058) 532-69-46. 43/21/21.12/xxxx

**SPRZEDAM** gniazdo produkcyjne z certyfikatem na przewody elastyczne do 2003 r. Tel. Gniew (058) 535-27-06, 535-31-15. 04/49/22.12/xxxx

**USŁUGI 17**

**WIDEOFILMOWANIE** Tel. (058) 536-16-95, 0602-381-511. 04/0302/xxxx

**DACHY** kompleksowo z materiałami, akcesoriami, gotówka i raty, usługi dekarskie, blacharskie, krótkie terminy, faktury VAT. Dach Serwis, tel. 0602-64-30-06. 04/35/4.12/xxxx

**ŻALUZJE**, rolety, bardzo krótkie terminy. Tel. 0602-64-60-75. 04/40/4.12/xxxx

**"CARO"** kowalstwo artystyczne, ogrodzenia, balustrady, bramy, kraty, bramy automatyczne, blokadny na wjazdy, słusiarstwo budowlane, lampy, różne kable elementy ozdobne, raty. Tel./fax (058) 531-36-00, 0602-724-436. 04/39/4.12/xxxx

**ROLETY**, duży wybór. Tel. 0602-64-60-75. 04/40/4.12/xxxx

**ŻALUZ -** produkcja, montaż, żaluzje poziome, pionowe, rolety wewnętrzne, zewnętrzne - konkurencyjne ceny, krótkie terminy. Tczew, ul. Podgórna 8, tel. (058) 531-74-14, od 9.00 do 17.00. 03/911/20/xxx

**TANIE** rolety zewnętrzne, antywłamaniowe, promocja. Tel. 0602-33-28-78, 0602-33-29-60. 03/911/20XX

**PRZEPROWADZKI**, tel. 5611943 210121XXXX

**KAFELKOWANIE**, tel. (058) 5612177 210144XXXX





# MALEŃKA LIMUZyna

**P**o niespełna 30 miesiącach od rozpoczęcia produkcji fiata seicento, najnowsze modele mogą wykazać się nowinkami stylistycznymi i technicznymi, choć zwłaszcza tych ostatnich jest raczej niewiele.

Z ze-  
wnątr-  
z najbar-  
dziej  
rzuca  
się  
w

W odświeżonym seicento zastosowanie znajdzie też nowy silnik. Zamiast obecnie stosowanych

suite ze standardową klimatyzacją. Nie tylko latem, ale też zimą możemy się zatem poczuć w tym autku niczym w limuzynie, zwłaszcza, że po zastosowaniu zamkniętego obiegu powietrza unikniemy przedostawania się do kabiny uciążliwego zapachu spalin.

Oczywiście korzystanie z dośrodków klimatyzacji nie pozostaje bez wpływu na osiągi auta, które napędzane jest niezbyt mocnym, 55-konnym silnikiem. W mieście nie ma to większego znaczenia, jest wręcz prawie nieodczuwalne – liczą się głównie jego małe wymiary i zwinnosć. Gorzej w trasie, gdy trzeba wyprzedzić ciężarówkę. Przed rozpoczęciem tego manewru lepiej wyłączyć klimatyzację.

Rzecz jasna różnie też zużycie paliwa. O ile zwykle seicento

1,1 spala w mieście nieco ponad 7 l/100 km, to w przypadku suite z włączoną klimatyzacją zużycie około 1 l/100 więcej. Podobne różnice występują także podczas jazdy poza miastem.

Obok klimatyzacji w suite standardem są też inne elementy, których w podstawowym seicento z silnikiem 1,1 litra nie otrzymamy: atermiczne szyby, centralny zamek, bezwładnościowe pasy bezpieczeństwa z tyłu oraz opony o rozmiarze 155/65 R13.

Warto też wspomnieć, iż w przypadku suite mamy do wyboru nieco więcej opcji, których nie można zamówić do seicento S: autoalarm (1290 zł), elektrycznie otwierany dach (1930 zł), przystosowanie do montażu telefonu komórkowego (270 zł) oraz elektryczne wspomaganie kierownicy (1500 zł).

Dbający o bezpieczeństwo mogą dokupić drugi airbag (1290 zł) i ABS (2990 zł), efektowny wygląd podkreśli metalizowany lakier (700 zł), a lepszą wentylację zapewni elektrycznie otwie-



rany dach (1930 zł) oraz odchylane tylne szyby boczne (160 zł). Złodzieja zaś zniechęci może fabryczny autoalarm (1290 zł), a kradzież radia utrudni fabryczny montaż firmowego radioodtwórzacza (1180 zł).

W sumie za seicento suite z tak długą listą wyposażenia dodatkowego zapłacimy przeszło 44 tys. zł! Jeszcze większe pieniądze trzeba wydać na bogato wyposażone sporting. Prawie 53 tys. zł kosztuje on m.in. z klimatyzacją (dopłata 3640 zł), skórzaną tapicerką (2790 zł) i zestawem „Abarth” (2450 zł).



oczy nowy, powiększony przedni zderzak z wyraźnie zaznaczonymi wlotami powietrza oraz prostokątnymi lampami przeciwmgiłowymi. Te ostatnie mają teraz stanowić podstawowe wyposażenie każdej wersji miejskiego fiata. Uwagę zwraca także okrągły znaczek włoskiego koncernu, który teraz będzie się pojawiać na wszystkich autach tej firmy.

Najważniejsze nowości we wnętrzu to czarne tarcze wskaźników z białymi cyframi (wcześniej było odwrotnie) oraz umieszczony obok nich cyfrowy wyświetlacz z zegarkiem. W wersji sporting pojawiła się konsola środkowa wykończona tworzywem w kolorze tytanu.

jednostek napędowych z jednopunktowym wtryskiem paliwa (o pojemnościach 0,9 i 1,1 litra) pojawia się 1,1-litrowa z wtryskiem wielopunktowym, spełniająca normy emisji spalin Euro 3. Silnik ten osiąga moc 54 KM przy 5000 obr/min, a maksymalny moment obrotowy wynosi 92 Nm przy 1500 obr/min. Auto z tym silnikiem ma spalać średnio 4,7 litra benzyny na 100 km. W połowie 2001 roku do sprzedaży ma również trafić seicento eletra – napędzane elektrycznym silnikiem o mocy do 30 kW. Zanim to jednak nastąpi, ponoc dużą szansę na rynku ma mieć... najdroższa wersja seicento – 1,1



## Podstawowe dane techniczne:

Silnik/liczba zaworów na cylindry R4/2

Pojemność skokowa (ccm) 1108

Moc (kW/KM) przy obr/min 40/54-5500

Moment obrotowy (Nm) przy obr/min 86/3250

Średnica zawracania (m) 8,8

Hamulce p/t T/B

Koła/opony 155/65 R13 (opcja: 165/55 R13)

Masa własna (kg) 750

Pojemność bagażnika (dm<sup>3</sup>) 170/810

Pojemność zbiornika paliwa (dm<sup>3</sup>) 35

Długość/szerokość/wysokość (mm) 3310/1500/1420

Prędkość max (km/h) 150

0-100 km/h (s) 14,8

Zużycie paliwa wg UE 93 (l/100 km) 8/4,5/5,8

## Mechanizm różnicowy

**M**echanizm różnicowy występuje w układzie napędowym samochodu. Gdy pojazd jedzie w zakręcie, wtedy koła napędzane muszą mieć różną prędkość: poruszające się po zewnętrznym łuku muszą mieć większą prędkość, bo mają do przebycia dłuższą drogę. Koła nienapędzane osadzone są na osi luzno, więc nie potrzeba tu regulacji.

Gdyby koła napędzane w czasie pokonywania zakrętu miały jednakową prędkość, następowalby ich poślizg niebezpieczny dla jazdy, zużywałyby się szybko opony, przy dużej prędkości pojazd mógłby wyślizgnąć z zakrętu.

Aby takim zjawiskom zapobiec, między kołami napędzanymi umieszcza się właśnie mechanizm różnicowy. Jest to zespół kół zębatach, który koryguje prędkość obrotową kół w zakręcie. Mechanizm różnicowy rozdziela napęd pomiędzy dwie półosie, mogą one dzięki temu obracać się z różnymi prędkościami.

Mechanizm różnicowy skła-

da się z obudowy i łożyskowanych w obudowie kół zębatach. Napęd z silnika przenoszony jest na koło (tzw. atakujące), które zazębia się z dużym kołem talerzowym. To koło przenosi napęd na półosie. Różnica wielkości pomiędzy kołem małym a talerzowym jest to przełożenie przekładni głównej. Jest to wielkość podawana w danych technicznych każdego modelu samochodu.

Przełożenie wynosi najczęściej 3,9; 4; 4,1. Oznacza to, że małe koło jest mniej więcej czterzy razy mniejsze od talerzowego.

Przełożenie jest potrzebne do tego, aby zwiększyć moment obrotowy na kołach. W obudowie mechanizmu różnicowego na szwornicy osadzone są dwa koła zębate nazywane satelitami, a na półosiach osadzone są kolejne dwa koła zębate nazywane koronkami. Satelity są na stałe zazębiające z kołami na półosiach.

Jeśli auto porusza się po prostej, wtedy prędkość obrotowa obu kół napędzanych jest taka sama, mechanizm różnicowy niczego nie musi korygować, satelity nie obracają się. Jeśli po-

jazd pokonuje zakręt i prędkość obrotowa kół napędzanych jest różna, obudowa mechanizmu różnicowego obraca się i wtedy koło poruszające się po mniejszym łuku obraca się wolniej.

W samochodach z napędem na obie osie mechanizm różnicowy działa tak samo jak w pojazdach z przednim lub tylnym napędem, z tą różnicą, że muszą oczywiście być dwa mechanizmy różnicowe. Poza tym w pojazdach terenowych można wyłączyć mechanizm różnicowy i wtedy koła na jednej osi będą ze sobą związane na sztywno.

Stosuje się to wówczas, gdy pojazd ma pokonać szczególnie trudny teren i chcemy, aby oba koła równo „brały”. Ale tak można postępować tylko podczas jazdy na wprost.

W starszych autach, gdy kierowca zapomni wyłączyć tę blokadę, może zniszczyć mechanizm różnicowy lub podczas szybkiej jazdy wypaść z zakrętu. W nowoczesnych autach terenowych są już odpowiednie zabezpieczenia.

Czasami w zimie można zobaczyć taki widok: auto stoi jed-

nym kołem na śliskiej nawierzchni, na przykład na zamrożonej kałuży, a drugim na asfalcie. I to koło na lodzie obraca się z dużą prędkością, a drugie - na tej samej osi - stoi w miejscu. To też efekt działania mechanizmu różnicowego, czyli pewna wada tego urządzenia.

To, co pomaga w pokonywaniu zakrętu w opisanej sytuacji, może utrudniać ruszenie pojazdem z miejsca. Aby tę wadę choć w części wyeliminować, nowoczesne samochody mają mechanizmy różnicowe o zwiększonym tarciu wewnętrznym.

W.S.

## Hella w focusie

Jak wiele można poprawić na korzyść nawet w tak dopracowanych i jednolitych stylistycznie nadwoziach, jakie ma ford focus, poprzez zastosowanie nietypowych reflektorów i lamp po raz kolejny udowodniła słynna Hella - producent oświetlenia do aut. W tym przypadku podstawową nowością są podwójne reflektory opracowane specjalnie dla focusa.

Składają się one z lampy projekcyjnej dla światła mijania i lampy wykonanej w technologii FF (swobodnych pół) dla światła drogowego, zintegrowanego z pozycyjnym. Reflektory mają po 90 mm średnicy i są wyposażone w halogenowe żarówki H7.

Wszystkie elementy są oczywiście spasowane z oryginalnymi, więc

ich instalacja jest bardzo prosta. Osłona lamp może być lakierowana w kolorze nadwozia. Jeszcze w tym roku oferta poszerzona zostanie o ten sam reflektor w y - ko-



nany w technice ksenonowej.

Świetnym uzupełnieniem wyglądu focusa mogą być też okrągłe lampy kierunkowskazów, w których żółta żarówka została umieszczona za przezroczystym kloszem.



## Bora goni golfa

Znana firma tuningowa Oetinger oferuje programi przebudowywania kilku modeli Volkswagena. Ostatnio na tapetę wzięto bore variant i golfa V6 4-motion (na zdjęciu), którym przysięga się indywidu-



Golf V6 4-motion Oetinger

alne i zdecydowanie sportowe charakter.

Dla obu tych modeli przygotowany został wspólny program tuningowy.

Zmiany zewnętrzne objęły przede wszystkim oba zderza-

ki, grill osłony chłodnicy oraz obniżające wizualnie zawieszanie boczne proggi. Dodano też przedni i tylny spoiler.

Bez względu na wersję wspomnianych modeli możemy wybrać do nich sportowy układ wydechowy z dwoma chromowanymi

końcówkami, usztywnić zawieszenie (dzięki wymianie zarówno samych sprężyn, jak i całych zestawów z amortyzatorami) oraz „ubrać” w potężne, 5-ramiennie obręcze kół, oferowane w rozmiarach od 17 do 19 cali.

## Easytronic w corsie

Nowe modele opła corsy zostaną wyposażone w skrzynię biegów easytronic. To nowoczesne rozwiązanie techniczne jest połączeniem klasycznej, ręcznej przekładni z systemem automatów.

Kierowca będzie miał do wyboru albo jazdę jak z pełnym automatem, albo jak ze skrzynią sekwencyjną.

Tajemnica nowej skrzyni po-

lega na tym, iż jest to zwykła przekładnia zaopatrzona w trzy silniki elektryczne. Dzięki temu całe urządzenie jest cięższe od klasycznego automatu o 4 kg, a nie o 20-25 kg, jak to jest w przypadku tradycyjnych automatów.

Zaletą easytronic jest rozłączanie sprzęgła w momencie zatrzymania samochodu, np. pod światłami.

Nissan rozpoczął produkcję (u nas sprzedaż rozpocznie się nie wcześniej niż w połowie 2001 roku) kolejnego samochodu dla młodych i aktywnych ludzi z zamiłowaniem do sportowych emocji. Mowa o modelu X-trail, czyli terenowym kompaktce z napędem na cztery koła, który zapewnić ma wysoki komfort i przyjemność podróżowania po autostradach, a zarazem wysoką sprawność w ekstremalnie trudnych warunkach terenowych.

Na ten komfort niewątpliwie ma wpływ zastosowanie wielu nowoczesnych rozwiązań technicznych. X-trail został np. wypo-

umożliwia podział napędu pomiędzy poszczególne osie, kierując na tę, która w danej chwili ma najlepszą przyczepność.

Podczas jaz-



Nissan X-Mail

## DLA MŁODYCH I ENERGICZNYCH

sażony w zintegrowany układ napędowy 4x4 nowej generacji, w którym wykorzystano technologię drive by wire. Zapewnia ona pewne i bezpieczne właściwości jezdne oraz pełną kontrolę kierowcy nad pojazdem w każdych warunkach drogowych i terenowych.

System 4x4 oferuje trzy możliwości napędu kół: napęd jednej osi (2WD), automatyczny i zablokowany. Automatyczny program

dy w normalnych warunkach napędzana jest przednia oś. Kiedy jednak elektronika wyczuje niebezpieczeństwo poślizgu kół, napęd kierowany jest na oś tylną. Po wciśnięciu przycisku „lock” moment napędowy rozdzielany jest pomiędzy przednie i tylne koła w stosunku 57 do 43.

Rozwiązanie to sprawdza się szczególnie w jeździe po bardzo śliskich nawierzchniach, po śniegu, lodzie czy

bloce. Przy zwiększeniu prędkości włącza się automatyczny system rozdziału napędu.

Nadwozie ma 4510 mm długości, 1762 mm szerokości i 1820 mm wysokości. To wymiary zbliżone do Hondy CR-V. X-trail jest jedynie od niej o 7 cm wyższy. Ma także większy prześwit, co daje mu możliwość łatwiejszego pokonywania terenowych przeszkód.

Sylwetka o dość awangardowych kształtach akcentuje moc samochodu. Na końcówkach relingów dachowych z przodu dodatkowo reflektory podkreślające terenowe przeznaczenie X-traila. Duża kłapa bagażnika otwiera się wysoko do góry, co ułatwia załadunek i wyjmowanie bagażu.

Wnętrze nowego nissana jest bardzo obszerne. Dominują w nim nowoczesne, żywe kolory. W wielu miejscach zastosowano elementy z tłoczonego aluminium.

Między siedzeniami z tyłu nie ma podłokietnika i przestrzeń tę można wykorzystać do przewozu dłuższych płaskich przedmiotów, np. desek snowbordowych.

Samochód ma być napędzany nowym czterocylindrowym silnikiem o poj. 2,0 l. Z tą jednostką będzie współpracować 6-stopniowa manualna skrzynia biegów z systemem drive by wire.

X-trail ma mieć bogate wyposażenie zapewniające bezpieczeństwo. Np. hamulce brebmo wyposażone są w elektroniczny rozdział sił hamowania (EBD) i brake assist, czyli wspomaganie. Ponadto znajdują się ESP, TCS i ABS.



29/41

## VW Polo

**Rata Miesięczna: 281,95 PLN\***

**Cena samochodu: 35 440 PLN**

**Opłata wstępna: 60 %**

**Okres kredytu: 72 miesięcy**

**Zapraszamy**



**Kulikowski**

Autoryzowany Dealer Volkswagen

**Gdynia, ul. Morska 314**

salon, **tel. 663-99-98**  
serwis, **tel. 663-99-84**

\* kredyt w Euro (kurs Euro z dnia 07.12.00 - 3,96 PLN)

**KREDYT jak po sznurku**

**VOLKSWAGEN BANK POLSKA**  
Bezpośredni w kontaktach

## Dexpol celuje w setkę

Jedną z największych prywatnych firm paliwowych „Dexpol” SA dysponuje siecią ponad 30 stacji paliw w całym kraju. W sierpniu oddano do użytku kolejną – w Długolecie, przy drodze do Warszawy. Nowa stacja może spełnić wszystkie oczekiwania Klientów – jest wyposażona w bar, sklep, stanowisko tankowania pojazdów zasilanych gazem i duży parking. Docelowo firma zamierza rozbudować sieć do ponad 100 obiektów.

**W**śród podstawowych czynności, jakie co pewien czas należy wykonać w naszym aucie, bardzo ważną jest regulacja geometrii zawieszenia. Geometria właściwa decyduje o stabilności ruchu samochodu, o jego kierowności, ma wpływ na sposób przenoszenia sił między oponami a podłożem.

Rozpatrzmy to na kilku przykładach. Najprostszą sytuacją jest wtedy, gdy samochód jedzie wolno po prostej. Wtedy jedynym zadaniem zawieszenia z całą jego geometrią jest utrzymanie pojazdu w obranym kierunku, stabilna jazda i najmniejsze opory toczenia. Płaszczyzny obrotu kół muszą być równoległe do osi pojazdu.

Trudniejszy przypadek: auto jedzie wolno po łuku. Wtedy chcemy, aby każde koło toczyło się po swoim promieniu. Oczywiście, promień kół zewnętrznych będzie większy niż kół wewnętrznych.

Jeszcze trudniej jest w czasie jazdy po łuku z dużą prędkością. Wtedy chcemy, aby opona cały czas stykała się z podłożem, a siły znoszenia nie powodowały styku tylko na części szerokości opony. Jest to możliwe i właśnie geometria zawieszenia decyduje o tym.

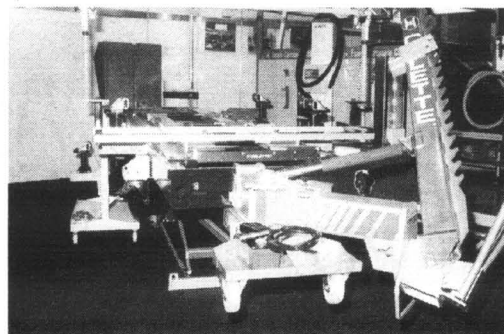
Najważniejszym, z punktu widzenia bezpieczeństwa, parametrem geometrii zawieszenia

## ZBIEŻNOŚĆ I KĄTY

jest zbieżność kół (i tylko ona daje się regulować nawet w nowoczesnych autach). Zbieżność jest bardzo ważna, ponieważ decyduje o stabilności jazdy na wprost, wpływa na opory ruchu oraz ma bardzo duże znaczenie

Przy napędzie na przednie koła zbieżność może być dodatnia, zerowa lub ujemna. Przy napędzie tylnym – tylko dodatnia.

Ważne są też dwa inne parametry: kąt pochylenia koła i kąt pochylenia sworzni zwrotnicy.



**Aby w samochodzie po wypadku można było (a trzeba!) ustalić należytą geometrię zawieszenia, a w rezultacie też właściwe kąty pochylenia kół, sworzni itd., niezbędne jest wcześniejsze, dokładne „naciągnięcie” uszkodzonego nadwozia. Dzięki specjalnym ramom do tego służącym (na zdjęciu) – jest to możliwe**

nie dla trwałości opon.

Najczęściej ma ona wartość dodatnią. Podaje się ją w stopniach, czasem w milimetrach.

Obie te wartości są ze sobą ściśle związane. Jak już powiedziano, w nowoczesnych autach te wartości można tylko zmierzyć,

sprawdzą czy nie uległy zmianie, ale regulować ich się nie da. Trzeba tu jednak dodać, że zmiana tych dwóch parametrów w normalnej eksploatacji samochodu raczej nie następuje. To się może zmieniać tylko przy jakichś kolizjach, uderzeniach kołami o krawężnik, w czasie szybkiej jazdy po bardzo dziurawych czy wyboistych drogach.

Z kolei dodatni kąt pochylenia koła pozwala z mniejszą siłą skręcać koła. Ma to oczywiście znaczenie tylko w tych autach, które nie mają wspomaganie układu kierowniczego. W nowych autach ze wspomaganie kąta pochylenia koła jest zerowy lub ujemny.

Kąt pochylenia sworzni zwrotnicy (ujemny) ma wpływ na skuteczność hamowania.

Warto przy tym pamiętać, że również tyłne koła mają swoją geometrię. Jest tak w przypadku zawieszenia niezależnego. Tyłne koła mają tylko dodatnią zbieżność. Występuje też pochylenie koła, ale są to wartości bardzo małe, mniejsze niż jeden stopień.

Wbrew temu co się niekiedy ostatnio głosi, zużyte amortyzatory nie mają bezpośredniego wpływu na zmianę geometrii samochodu. Mają natomiast bardzo duży wpływ na zachowanie samochodu w czasie jazdy i podczas hamowania.

## Astra w AwtoWAZ

Włodzimierz Kadannikow, rzecznik prasowy koncernu AwtoWAZ, poinformował o toczących się rozmowach z przedstawicielami General Motors w sprawie joint venture między obu firmami. Jego celem jest zaprojektowanie i produkcja nowego modelu niwy i uruchomienie w rosyjskich zakładach produkcji opła astry. Wartość transakcji oblicza się na 575 mln dolarów. Kadannikow dodał, że w przypadku auta terenowego idzie o przyspieszenie rozpoczęcia produkcji: przy pomocy GM termin można skrócić do 18 miesięcy; pierwotny projekt zakłada, że będzie to możliwe nie wcześniej niż po upływie 40 miesięcy.

## Polak mocno zmotoryzowany

Na tysiąc Polaków przypada 240 samochodów – obliczył GUS. W Europie Zachodniej liczba aut na 1000 mieszkańców wynosi ponad 400. Ponieważ dochód narodowy na głowę mieszkańca w krajach Unii Europejskiej wynosi ponad 22 tys. dolarów, a w Polsce 4 tys. dolarów, można twierdzić, że kupujemy bardzo dużo samochodów.

W.S.

 <p>Rabat 4270 za złomowanie ZUKA</p>	 <p>Już od 24 100 PLN netto</p>
 <p>Rabat 6 100 za złomowanie</p>	 <p>Rabat 6 100 za 1999 rok</p>

**AUTO SERWIS**  
Elbląg  
ul. Żuławska 1  
tel. (055) 232 66 10

**LEW s.c.**  
80-387 Gdańsk-Oliwa  
ul. Arkońska 3  
tel. (058) 552 19 18

**POLMOZBYT GDAŃSK**

STAR TRUCKS    DAEWOO MOTOR POLSKA    DAEWOO-FSO



**Sprzedaż samochodów dostawczych i ciężarowych**

ul. Miałki Szlak 4/8, 80-717 Gdańsk  
tel. 058/ 321 88 88    fax: 058/ 321 88 59

**206% WYPOSAŻENIA**

**Upust 2500 zł**  
tylko do końca grudnia 2000



www.peugeot.com.pl

**JD - Kulej**  
SALON-SERWIS-CZĘŚCI  
usługi blacharsko-lakiernicze

81-571 GDYNIA, ul. Chwaszczyńska 178,  
tel. (058) 629 72 72, fax (058) 629 72 28  
82-400 WEJHEROWO, ul. Gdańska 15,  
tel. (058) 672 11 11, fax (058) 672 05 06

**206** 

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.    PEUGEOT



## Magnetyzer nie zaszkodzi

**R**eklamowane od dłuższego czasu magnetyzery zwracają uwagę coraz większej grupy kierowców, którym jednak wciąż brakuje rzetelnych informacji na temat, czy urządzenia te praktycznie mogą przyczynić się do poprawy pracy silnika i zmniejszenia zużycia paliwa. Zapytany o to znany ekspert PZMot dr Włodzimierz Sel twierdzi, najlepiej jak kiedy odpowiedź na te pytania da sobie sam użytkownik po zrozumieniu zasady działania magnetyzera paliwa.

Paliwo, które dostaje się do silnika, wpływa w sposób chaotyczny. Znajdujące się w nim węglowodany łączą się w łańcuchy, tworzą duże krople paliwa. Te krople pozbawione są odpowiedniej ilości tlenu, a to pogarsza proces spalania. Powstają więc tlenki węgla, tworzą się nagary. A nagar z kolei powoduje gorszą pracę silnika, zwiększone zużycie paliwa.

Co w takiej sytuacji możemy zrobić? Możemy spróbować rozbić te duże cząsteczki paliwa. W nowoczesnych silnikach z wtryskiem osiągamy to dzięki odpowiedniemu kształtowi dyszy oraz poprzez zawirowanie

paliwa. Można to też osiągnąć stosując magnetyzer paliwa. Jest to mała obiektywa z magnesami w środku zakładana na przewód paliwowy. Paliwo przepływając przez pole magnetyczne wytworzone przez magnetyzer poddawane jest siłom, które rozbijają jego cząsteczki. W efekcie osiąga się lepsze spalanie, lepszą pracę silnika.

Oczywiście magnetyzer nie jest złotym środkiem na wszystko. Jeśli zdecydujemy się go zamontować w swoim aucie, trzeba spełnić jednocześnie kilka warunków. Przede wszystkim sprawdzić stan samochodu. Dotyczy to aut starszych. Chodzi o to, czy gaźnik jest wyregulowany oraz czy filtr powietrza jest czysty. Jeśli te dwa warunki nie będą spełnione, żaden cudowny środek nie pomoże.

Innymi słowy, odpowiedź na pytanie o celowość stosowania magnetyzerów paliwa nie może być jednoznaczna, uniwersalna i obejmująca wszystkie rodzaje pojazdów. W przypadku samochodów starszych, z silnikami gaźnikowymi, magnetyzer może pomóc, ale przy jednoczesnym spełnieniu warunków,

o których powyżej. Pojazd w złym stanie technicznym, z wyeksploatowanym silnikiem, z wyregulowanym gaźnikiem, nawet wyposażony w najlepszy magnetyzer nie zmieni się w auto oszczędne, jego silnik nie zyska dodatkowej mocy.

Natomiast w autach nowoczesnych, z wyrafinowanymi technicznie silnikami z wtryskiem paliwa – wielkich efektów nie oczekiwaliśmy. Tu konstruktorzy zadbałi, aby spalanie było optymalne, więc moim zdaniem niewiele można poprawić. Poza tym trzeba pamiętać, że największy wpływ na spalanie ma sam kierowca. To od jego stylu jazdy zależy, czy samochód pali dużo czy mało.

Oczywiście magnetyzer zakłada się na przewód, nie wolno go przecinać! Ale trzeba pamiętać, że w przypadku jakiegokolwiek awarii samochodu nowego, objętego gwarancją, producent może „czepiać się”, jeśli magnetyzer był założony; może to wykorzystać jako pretekst do odrzucenia reklamacji. Kto zatem chciałby zamontować magnetyzer w nowym aucie na gwarancji, powinien spytać o to w serwisie.

W.S.

## WOREK NA BMW

**M**ilioniów wysmakowanych linii BMW od razu uspokajają! Najnowszy pomysł tej firmy – o symbolu Z22 zapewne nigdy – w prezentowanej obecnie formie – nie trafi do seryjnej produkcji. Model ten jest swego rodzaju technologicznym workiem, do którego konstruktorzy z Monachium wrzucili wszystko co wy-

nium, włókien węglowych i szklanych oraz innych tworzyw sztucznych. Obniżeniu masy – bez czego uzyskanie ekonomiczności na poziomie 6 l/100 km nie byłoby możliwe – służyło zastosowanie szyb produkowanych wedle nowej technologii, a więc też o wiele lżejszych. Wynik: samochód o wymiarach zewnętrznych auta serii 3, z rozstawem osi jak w „7”,



BMW Z22

myślili najlepszego w ostatnim czasie, m.in. efekty uzyskane z ponad 60 wniosków wynalazczych i patentowych.

A zatem w BMW Z22 nowatorskie jest niemal wszystko – od budowy pojazdu począwszy, a skończywszy na jego wyposażeniu, systemach obsługi i sterowania. Samochód ma wyraźnie wyodrębnione niejako dwa „zagadnienia” – podwoziowe i nadwoziowe. Dzięki zastosowaniu – wydawać by się mogło – dawno przebrzmiałej ramy, okazało się możliwe maksymalne obniżenie masy zawieszenia bez konieczności kompromisów podtykanych dbałością o komfort akustyczny i kasację drgań oraz wiracji. Aluminiowo-kompozytowy układ jezdy przymocowany jest do takiej ramy dopiero jako grupa – odpowiednio podwieszona pod kłatką kabiny. Punkty mocowania umieszczone pomiędzy tymi dwiema grupami o wiele lepiej spełniają rolę tłumików drgań i hałasu niż przy umiejscowieniu w elementach zawieszenia.

Samą karoseria została także wykonana z najlżejszych materiałów, a więc również z alumi-

pojemny jak „5” touring waży 1100 kg, a więc tyle, ile obecnie auta segmentu B i o 33 proc. mniej od modelu BMW 528i touring.

Auto nazywane jest mechanicznym, a więc wyposażonym w systemy mechaniczne sterowane elektronicznie. Z22 to pierwszy pojazd, w którym w pełni przetestowano elektroniczną przepustnicę, elektroniczny układ hamulcowy i kierowniczy.

Nie znajdziemy tu elementów tak typowych dla dzisiejszych samochodów, jak kolumna kierownicza, przekładnia kierownicza, zaciski czy pompa wspomagania hamulców. Wszystkim sterują mikroprocesory w oparciu o odczyty czujników, uruchamiające specjalne silowniki (tzw. akulatory). Ich zestrojenie powoduje, że działają o wiele precyzyjniej od konwencjonalnych systemów, dostosowując się inteligentnie do warunków jazdy, prędkości itp.

Konstruktorzy BMW oceniają, że auto takie nie będzie miało sobie równych pod względem niezawodności, ale i prawdopodobnie... ceny.

M.P.

## Rok w foteliku

Obowiązek przewożenia dzieci w urządzeniach ochronnych wszedł w życie 1 stycznia 1999 r. Nie dotyczy przewozu dziecka taksówką osobową, pojazdem pogotowia ratunkowego lub policji. Niemowlęta najlepiej przewozić w kołyskach lub w fotelikach przyczepianych do pozycji leżącej, zawsze tyłem do kierunku jazdy. Fotelik można zamontować przodem, gdy siedzące w nim dziecko waży ponad 10 kg. Nie wolno umieszczać fotelików tyłem do kierunku jazdy na siedzeniach wyposażonych w poduszki powietrzne. Dziecko do lat 10 nie może jechać na przednim siedzeniu inaczej, jak tylko w foteliku lub na podstawce.

## Zdążyć przed deszczem

Okres jesienno-zimowy obfituje w deszcze, które bardzo często dla wymęczonych upałem i owadami wycieraczek stanowią egzamin nie do przejścia. Wiąże się to z wydatkiem przekraczającym często 100 złotych.

Ceny markowych odpowiedników przeznaczonych do popularnych samochodów wahają się od 40 do 70 złotych, ale są i droższe. Konkuruje z nimi produkty mało znanych producentów, które kuszą ceną, np. 5 złotych za komplet wycieraczek dowolnego wymiaru. Bywa jednak, że zużywają się one bardzo szybko, a nawet wtedy, kiedy są nowe, nie spełniają swej funkcji wzorowo.

30/57




# Groblewski

**Gdańsk, ul. Jagiellońska 12 A.**  
**Tel. (058) 557 55 15**

**Cena samochodu: 38.983 PLN netto**

**Wkład własny: 30%**

**Okres kredytu 72 miesiące**



### VW Golf

### Rata miesięczna 831 PLN

### Samochody osobowe z homologacją ciężarowych

www.groblewski.com.pl

## KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA  
Bezpośredni w kontaktach



## DEBEL LAGUNY

**N**ajnowsza laguna – jak zapowiedzieliśmy – trafia na rynek od razu w dwóch wersjach nadwoziowych, jako pięciodrzwiowy liftback i kombi. Zgodnie z obowiązującym trendem, także ten renault nieco urosł: liftback mierzy 4,58 m (dotychczas 4,51), a kombi – 4,7 m (4,62 m). Zmiana ta sprawiła, że również wewnątrz jest przestronniejsze, co szczególnie odczuwają osoby podróżujące z tyłu. Rozczarowuje za to wielkość bagażnika: 430 litrów w liftbacku i 475 litrów w kombi.

Bezpieczeństwo podróżnym w razie kolizji zapewnić mają poduszki gazowe (przednie, boczne i chroniące głowę) oraz wyposażone w napinacze pasy bezpie-

czeństwa, przy czym tempo napełniania airbagów i stopień ich wypełnienia oraz naciąg pasów są sterowane elektronicznie. W aucie znajdzie się też ABS z systemem odpowiednio dozującym siłę hamowania na poszczególne koła, układ ESP korygujący tor jazdy samochodu, ASR zapobiegający poślizgowi przy ruszaniu i

przyspieszaniu oraz hamulce tarczowe wszystkich kół.

W gamie jednostek napędowych znalazły się znane już silniki benzynowe: 1.6 (110 KM), 1.8 (120 KM), 2.0 IDE (140 KM) oraz 3.0 V6 (210 KM) i dwa turbodiesle z bezpośrednim wtryskiem typu common rail: 1.9 dCi (120 KM) oraz 2.2 dCi (135 KM). Napęd na przednie koła przenoszony jest za pośrednictwem nowej 5-biegowej skrzyni manualnej (w przypadku jednostki 1.9 dCi – 6-biegowej) lub 4-biegowego „automatu” proactive (5-biegowego w wersji 3.0 V6).

Istotną innowacją jest brak kluczyka, który został zastąpiony kartą (o rozmiarach karty kredytowej) z przyciskami służącymi do otwierania drzwi, bagażnika oraz korka wlewu paliwa. W samochodzie nie ma stacyjki, jest zaś przycisk uruchamiający silnik oraz szczelina, w której należy umieścić kartę.



## Na sen zimowy

**C**zasz, kiedy opłacało się samemu uszyć pokrowiec samochodowy, chyba już bezpowrotnie minęły. Niewiele też widać na ulicach aut pozostawionych przez właścicieli pod osłoną brezentu.

Pokrowce okazują się bardzo przydatne, jeśli zachodzi potrzeba pozostawienia auta nawet na dwa tygodnie, szczególnie na terenie, gdzie lakier może zostać zabrudzony przez nasioną spadającą z drzew. Wiele substancji roślinnych, wchodząc w reakcję z lakierem, niszczy go bezpowrotnie. Nie zdarza się to podczas normalnej eksploatacji, gdy pojazd jest okresowo myty, natomiast bardzo często w sytuacji, kiedy substancje te, będąc w kontakcie z lakierem, wystawione są na długotrwałe działanie słońca.

Przed tym chroni każdy materiał okrywający karoserię, natomiast nie powinien on być zwykłym kawałkiem folii, gdyż sprzyja ona korozji, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Pokrycie powinno być przewiewne, aby wiatr łatwo mógł wysuszyć wodę gromadzącą się w zakamarkach nadwozia. Pokrowiec uniwersalny, występujący w różnych rozmiarach, to wydatek od 140 złotych.

Bardziej od samochodowych popularne są pokrowce motocyklowe. Chronią niczym nie osłonięty pojazd przed deszczem, pomagając zachować czystość i dobry stan elementów ulegających przyspieszonemu zużyciu w kontakcie z wodą. Cena zależy od wielkości i waha się od 90 złotych (niewielki dwusład o pojemności ok. 250 ccm) do 110 zł za duży rozmiar (motor o poj. ok. 1000 ccm).

## Argentyna kusi

Argentyna kusi inwestorów motoryzacyjnych. Ostatnio zawarła w ramach układu Mercosur umowę o liberalizacji handlu samochodami w Ameryce Południowej. W 2006 r. ma się on odbywać beztłowo. Jednocześnie zapory celne mają być utrzy-

mane na import z innych krajów. Firmy mające swe fabryki w Argentynie już zapowiadają poważne inwestycje, gdyż tylko stąd będą mogły prowadzić ekspansję na kontynencie amerykańskim. Fiat deklaruje 300 mln USD, PSA (Peugeot, Citroen) – 410 mln USD. Argentyna spodziewa się 1 mld USD w ciągu roku.

Felicia  
AC, OC, NW za 1000 zł

Combi  
GRATIS AUTOALARM I RADIO  
AC, OC, NW W CENIE AUTA

ŠkodaFelicia



od 26 490 zł

od 30 690 zł - homologacja VAN GRATIS

Wejherowo  
PLICHTA Autoryzowany Dealer Škody  
Wejherowo, ul. Gdańska 13 c, tel. (058) 677 53 91  
fax (058) 672 77 98



Gdańsk  
W.T. Błażewicz Autoryzowany Dealer Škody  
Gdańsk, ul. Morenowa 8, tel./fax (058) 348 72 56  
tel. 0601-640-111

Ełbląg  
PW „ROL-CAR” s.c. Autoryzowany Dealer Škody  
Ełbląg, ul. Warszawska 87, tel./fax (055) 232 50 47  
tel. (055) 236 13 02





Kia rio

## Bezpieczeństwo w rio

Można już kupić najnowszy model firmy Kia – hatchback lub sedan o nazwie rio. Koreańscy reklamują to auto jako szczytowe osiągnięcie w dziedzinie bezpieczeństwa. I w istocie, jak na wciąż debiutancką firmę, potrafiła ona zadbać o nietuzinkowe rozwiązania w tym zakresie, m.in. tylna i przednia część konstrukcji zostały specjalnie wzmocnione. Standardowo montowane są poduszki powietrzne. Układ hamulcowy z przodu to tarcze wentylowane, z tyłu - wzmocnione bębny.

Do wyboru przygotowano dwie wersje silnikowe: 1.3 i 1.5. Pierwsza, czterocylindrowa jednostka napędowa ma 75 KM, 8 zaworów i jeden wałek rozrządu

w głowicy. Druga, także czterocylindrowa, osiąga 96 KM i ma 6 zaworów oraz dwa wałki rozrządu umieszczone w głowicy. Skrzynie biegów standardowo będą manualne, ale na życzenie klienta dostępne będą czteroprzekładniowe automaty.

Ceny nowego auta kształtują się, w zależności od wersji, od 40 do ponad 50 tys. zł. W praktyce oznacza to, że rio oferowana jest w dwóch wersjach wyposażenia: SLX oraz GLX. W ogóle nie można dokupić takich dodatków jak poduszka gazowa pasażera, elektrycznie sterowane szyby czy lusterka. Dostępne są za to ABS, klimatyzacja oraz automatyczna przekładnia.

## HONDA NA WYSOKOŚCI

**B**rzymi to trochę absurdalnie, ale pozostaje faktem: coraz bardziej sprawne terenowo samochody (znane też jako SUV), stają się coraz bardziej luksusowymi limuzynami. Właśnie niedawno komfortową wersję popularnej (choć, już luksusowej) CR-V zaczęła sprzedawać sieć dealerska Hondy.

O tym, że mamy do czynienia z limuzyną przekonać się można już na pierwszy rzut oka. Wnętrze tego wysoko zawieszzonego pojazdu ma znakomite wyposażenie (m.in. klimatyzacja, podgrzewane lusterka, spryskiwacze reflektorów). Idzie to w parze z równie doskonałym wykończeniem i wysokiej jakości materiałami. Kokpit nie budzi większych zastrzeżeń, czego jednak nie można powiedzieć o zdecydowanie za małym (tylko 370 l pojemności) bagażniku. Negatywnej opinii nie jest w stanie zmienić nawet fakt, że znajdziemy w nim głęboki, dodatkowy schowek po kole zapasowym (przymocowano je na zewnątrz), którego pokrywa służyć może jako rozkładany stołek.

Gdyby nie hałaśliwość silnika, wszelkie pozostałe układy należa-

łyby także uznać za super. Wzmocniona ze 128 do 147 KM jednostka napędowa doskonale pracuje na wolnych obrotach, natomiast kiedy się chce wykorzystać jej moc, wyje ogłuszająco. Przy prędkości 130 km/h poprzednia wersja silnikowa dostarczała do wnętrza 71 dB, obecna 75, dla ucha ludzkiego wzrost głośności o 3 decybele to hałas dwukrotnie większy.

Tym niemniej też, wzmocniony silnik oka-

że CR-V ES jest równie przyjemna, jak dobrym autem osobowym. Układ jezdny dopiero w zakresie granicznym ma tendencję do podsterowności. Natomiast niektórych kierowców może denerwować zbyt miękkie zawieszenie. Za długa jest także droga hamowania (44 m od 100 do 0 km/h) i nieharmonijnie działający automatyczny system do - i odłączania napędu tylnej osi. Wyposażenie obejmuje ABS z EBD i dwa airbaga. A tak w ogóle, to honda CR-V ES niczym nie różni



Honda CR-V ES

zuje się mniej paliwożernym – nawet do 3 proc. Stwierdzenie tego faktu będzie tym przyjemniejsze, kiedy się zorientujemy, że nowa moc poprawiła przyspieszenie 9,14 s do „setki” i podniosła prędkość maksymalną (do 177 km/h). Dzięki precyzyjnemu układowi kierownicemu jazda

się od zwyczajnego dobrego auta osobowego o miękkim zawieszeniu i może trochę za krótkich siedziakach z przodu. Za kwotę stu kilkunastu tysięcy złotych w Polsce otrzymamy w standardzie wyposażeniowym tego auta m.in. dwie poduszki powietrzne, klimatyzację, alufelgi, spryskiwacze reflektorów, elektrycznie sterowane szyby i lusterka.

### Dane techniczne:

Silnik benz. R4/16  
 Pojemność skokowa (ccm) 1973  
 Średnica x skok (mm) 84,0 x 89,0  
 Stopień sprężania 9,6  
 Zasilanie ww  
 Moc maks. (kW/KM/obr./min) 108 (147)/6300  
 Maks. mom. obr. (Nm/obr./min) 182/4500  
 Skrzynia biegów man. 5  
 Napęd na koła 4 x 4  
 Hamulce przód/tył tw/b  
 Ogumienie 205/70R 15 T  
 Pojemność zbiornika paliwa (l) 58  
 Dł./szer./wys (mm) 4530/1750/1675  
 Masa własna/ladowność (kg) 1455/475  
 Masa przyczepy (kg) 1500

## Pełne zużycie na półsprzęgle

O tym, jak długo wytrzyma sprzęgło w samochodzie, decyduje sam kierowca, a właściwie jego temperament. Ostra jazda niszczy te elementy tak samo, jak upodobanie do jazdy „na półsprzęgle”.

Niezależnie jednak od dbałości właściciela o samochód można powiedzieć, że po przejechaniu 100-120 tysięcy kilometrów pierwsze problemy ze zużytą tarczą sprzęgła nie powinny dziwić, choć czasem wytrzymuje ona znacznie więcej.

W autach rodzimej produkcji (polonez, maluch) wystarczy 40-60 tysięcy kilometrów, aby pojawił się hałas przy naciskaniu pedału sprzęgła (zużyte łożysko oporowe) lub nawet znaczne zużycie tarczy i docisku wymagające ingerencji mechanika. Elementy te teoretycznie można wymieniać pojedynczo, ale ze względu na wysokie koszty robocizny najczęściej opłaca się wymienić je jednocześnie.

Cena kompletnego zestawu kupowanego w ASO może zbliżyć się do 2000 złotych (np. ford focus 1.8 – 1760, mondeo 1866, VW golf 1750), a nawet tę kwotę przekroczyć i z reguły opłaca się kupić tańszy, a dobry zamiennik (np. Sachs, Bosch, Valeo), ale zawsze warto dokładnie porównać ceny. Może się bowiem okazać, że w danym przypadku ASO oferuje części w lepszej cenie niż sklep czy hurtownia motoryzacyjna. Nie ma tu w każdym razie żadnej reguły i ceny mogą znacznie różnić się w serwisach tego samego koncernu.

Bardzo często autoryzowane stacje oferują zestawy w różnych cenach, w zależności od tego, kto te części wyprodukował. Niektóre firmy udzielają zniżek na sprzęgła pod warunkiem pozostawienia zużytych elementów u sprzedawcy, co niestety skutkuje tym, że aby z nich skorzystać, trzeba najpierw unieruchomić samochód.



RENAULT

## REWELACYJNIE NISKIE CENY



Clio

30 500 PLN



Mégane

41 500 PLN



Mégane Classic

45 330 PLN



Kangoo

36 570 PLN

**ALE TYLKO DO KOŃCA ROKU 2000**  
 ILOŚĆ SAMOCHODÓW OGRANICZONA

PHU ZDUNEK Sp. z o.o.

80-717 Gdańsk, ul. Miałki Szlak 43/45  
 tel./fax (058) 301 90 12, 320 21 33

**W** „Motorze” znaleźliśmy bardzo interesujący materiał na temat czy nowe modele samochodów są naprawdę tak dużo lepsze od modeli sprzed paru lat, jak to rozpowiadają producenci. Autor artykułu, Jerzy Dyszy, jako przykład do tych rozważań wziął popularną skodę: wciąż jeszcze produkowaną felicię i jej następczynię – fabię. Oto fragmenty tego artykułu.

Tak się złożyło, że mogliśmy dokonać bezpośredniej konfrontacji samochodów z całkowicie różnymi silnikami – w fabii była jednostka wysokoprężne 1.9 SDI (64 KM), w felicii tradycyjny „skodowski” silnik benzynowy 1.3 (68 KM). Tak więc porównanie pod tym względem byłoby trudne. Można jednak potwierdzić to, co wynika z danych katalogowych: cięższa fabia z wolnossącym dieslem, mimo niezłego momentu obrotowego, zachowuje się ospale i w niektórych sytuacjach drogowych potrafi stać się nawet zawalidrogą.

Problemem jest nie tyle czas przyspieszenia do 100 km/h, ale dość leniwa reakcja silnika SDI na naciśnięcie gazu. Jednostka benzynowa (choć o bardzo długiej historii) jest wyraźnie żywsza. Co więcej, spory diesel w małym nadwoziu powoduje zauważalne drgania i jest dość głośny. Biorąc jeszcze pod uwagę wysoką cenę fabii 1.9 SDI, względnie małe zużycie oleju napędowego nie przekonuje.

Fabia i felicia są samochodami o bardzo podobnych rozmiarach, nie należy jednak z tego wyciągać wniosku, iż nowe auto ma restylizowaną karoserię. Więcej, właśnie w konstrukcji nadwozia znajdziemy najwięcej



## FELICIA KONTRA FABIA

różnic. Fabia to samochód zdecydowanie nowocześniejszy i atrakcyjniejszy. Fabia ma dużo łagodniejsze, rasowe rysy, które podkreśla mocno pochylona przednia szyba i brak rynienek dachowych. Minimalne zagłębienie szyb wpływa dodatkowo na lepszą aerodynamikę.

Fabia jest tylko o 3 cm wyższa od felicii, ale 145 cm to jedyna z większych wartości wśród aut popularnych. W rezultacie, choć również i inne wymiary ma minimalnie większe, gdy stoi samotnie i ocenia się ją po proporcjach, wydaje się autem mniejszym.

Większe wymiary zewnętrzne nie przekładają się też na obszerniejszą kabinę. Podobny rozstaw osi i grubsze drzwi powodują, że kierowca i pasażerowie fabii nie odczuwają w tym względzie żadnej różnicy. Nowa skoda góruje natomiast nad starszą dłuższym bagażnikiem, większa jest w niej odległość między nadkolami, a po rozłożeniu siedzeń powstała powierzchnia jest

bardziej płaska, co nie powoduje jednak większej objętości bagażnika liczonej w litrach.

Należało oczekiwać, że całkowicie nowy samochód przetrze ślady swego poprzednika pod względem rozwiązań plastycznych wnętrza. Jednak zdania na ten temat są podzielone. Prawda, felicia wykończona jest trochę tańszymi (subiektywnie) materiałami, ale gdy chodzi o projekt deski rozdzielczej, nie każdemu podobają się duże płaszczyzny z fabii. To oczywiście kwestia gustu. Odnotujmy także, że również w nowym samochodzie nie znalazłoby miejsca na drobniaki gdzieś nad górą deski. Co do ergonomii, to fabii, mającej układ dźwigni i wylącz-

ników już czysto volkswagenowski, niewiele można zrzucić.

Na podkreślenie zasługują trudna do pobicia łatwość zmiany biegów w nowej skodzie, przynajmniej napędzanej silnikiem SDI. Czynność tę wykonuje się z prawdziwą przyjemnością. Także działanie hamulców i bardzo sprawne wspomaganie kierownicy nie budzi żadnych zastrzeżeń. Pod tymi względami fabia góruje więc nad felicią, szczególnie, że wspomaganie nie jest standardem w starszym aucie.

Gdy spojrzeć na opis techniczny, oba samochody mają takie samo zawieszenie, typowe dla europejskich konstrukcji segmentu B. W fabii jest ono jednak lepiej dopracowane i, jak na małe auto, zapewnia bardzo zadowalający kompromis między komfortem i pewnością prowadzenia. Po części wynika to na pewno z zastosowania kół mających o cal większą średnicę, ponadto w tym względzie pomogła konstruktorom fabii jej większa masa. Felicia, według naszej subiektywnej oceny, bardziej „trzęsie”.

Jeśli ktoś zapytałby, które z aut jest lepsze, byłibyśmy w kłopotcie. Jak zdefiniować „dobroć” samochodu? Felicia oferuje prawie to samo za mniej pieniędzy. Nie ma jednak waloru nowości i jest minimalnie mniej komfortowa. Za to z pewnością będzie zużywać trochę mniej paliwa (gdy porównamy zbliżone wersje silnikowe). Z kolei w razie wypadku fabia okaże się bezpieczniejsza. Co więc wybrać? Gdyby nie co najmniej 8000 zł różnicy w cenie porównywalnych modeli, sprawa byłaby oczywista – nowy samochód jest lepszy. A tak wybór jest nietrywny, ale dobrze, że i „stara” skoda pozostaje w ofercie.



### Dane techniczne:

#### Skoda fabia felicia

Długość/szerokość/wysokość/rozstaw osi (cm) 396/164,5/145/246 388,5/163,5/142/245

Masa własna/całkowita (kg) 1.4 – 1065/1550 1.3 – 935/1420

1.9 SDI – 1125/1630 1.9D – 1020/1480

Pojemność bagażnika (dm<sup>3</sup>) 260/1015 270/965

Wymiary bagażnika (cm)

Długość podłogi bagażnika 68 72

Szerokość między nadkolami 95 85-100

Wysokość do półki 52 49

Długość po złożeniu oparcia i siedziska 125 114

Wymiary wnętrza (cm)

Szerokość na poziomie łokci tył/przód 134/133 133/136

Wysokość od siedziska kierowcy do sufitu 98 (max) 96 (bez regulacji)

Odległość od pedału hamulca do oparcia siedzenia 84-107 83-104

Skoda fabia 1.4 felicia 1.3 fabia 1.9 SDI felicia 1.9D

Prędkość max (km/h) (dane fabryczne) 162 162 154 156

0-100 km/h (s) (dane fabryczne) 15,4 13,5 18,7 16,5

Zużycie paliwa wg UE 93 (dm<sup>3</sup>/100 km) poza miastem/miasto 5,5/9,4 5/8,8 4/6,2 4,8/7,7

Zużycie paliwa – pomiary redakcji (dm<sup>3</sup>/100 km) - - od 4,3 (delikatna jazda, miasto) do 6,5 (bardzo szybka jazda poza miastem i ostra jazda w mieście)

**Wybierz**

**AUTO NA GAZ**  
MONTAŻ, SERWIS, PRZEGLĄDY

FABRYCZNY PUNKT  
SPRZEDAŻY  
ZBIORNIKÓW LFG FIRM

**STAKO**

**RATY**

SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH INSTALACJI  
DLA WARSZTATÓW I HURTOWNIKÓW

NOWOŚĆ! - Układy wtrysku gazu  
PCF - holenderskie

*Nubira*

POSIADAMY UPRAWNIENIA  
DO MONTAŻU INSTALACJI GAZOWEJ  
WE WSZYSTKICH SAMOCHODACH DAEWOO

**DAEWOO-FSO**



## Świeże tchnienie passata



VW passat

Od kilku tygodni w salonach dealerskich Volkswagena oferowany jest odświeżony passat. Podrasowanie tego zaawansowanego czterolatka uznano za niezbędne wobec faktu, że w

zrzucają się w oczy zmienione reflektory, które w najnowszej wersji zastąpiły się przezroczystą szybą TT. Wprowadzono też charakterystyczne przetłoczenia w kształcie litery V na klapie silnika.

Z tyłu zmian jest jeszcze mniej. W zasadzie wprowadzono jedynie nowe, przyciemnione osłony świateł oraz przetłoczenie na pokrywie bagażnika.

Nieco więcej nowości jest wśród jed-

nym samym segmencie klasy średniej konkurencji zaferowali zupełnie nowe auta, na czele z fordem mondeo, laguna, xantią czy audi A4. Na całkiem nowego passata trzeba będzie poczekać do 2002 roku.

I chyba ten nieodległy termin miał na uwadze VW (a też dobrą opinię o dotychczasowym passacie), decydując się na raczej nieznaczne modyfikacje. Najbardziej

nostek napędowych. Dostępne są trzy silniki benzynowe o mocy 101, 115 i 170 KM oraz dwa nowoczesne turbodiesle z bezpośrednim wtryskiem paliwa: o mocy 110 i 130 KM, oba o pojemności 1,9 litra.

Bogatsze jest też teraz wyposażenie standardowe passatów. Obejmuje ono m.in. komplet airbagów, komputer pokładowy i klimatyzację.

**N**owy volkswagen sharan coraz częściej pojawia się na naszych ulicach. Dostępny jest w dziewięciu odmianach silnikowych i trzech wersjach wyposażeniowych, w cenach od 99 do 165 tys. zł.

Nowy sharan jest nowy nie tylko z racji na swój wiek rynkowy. To faktycznie całkowicie nowy po-



VW sharan

## CAŁKIEM NOWY SHARAN

jazd, który ze swojego poprzednika zachował właściwie tylko nazwę i... drzwi boczne. Reszta uległa gruntownej modernizacji.

Zabiegi te w zasadniczym stopniu podniosły atrakcyjność i praktyczność samochodu. Stwierdzić to można już choćby po pierwszych oględzinach wnętrza, upodobnionym do najlepszych wzorców Volkswagena. Zarazem wyeliminowano wszelkie wady, zgłaszali je użytkownicy poprzedniego modelu, w tym trudności z montażem i demontażem tylnych rzędów foteli.

Sharan produkowany jest w Portugalii i występuje w pięciu wersjach silnikowych, w tym dwóch wysokoprężnych: 1,9 TDI o mocy 66 kW/90 KM, które na razie nie będzie oferowane w Polsce oraz 115-konne TDI o tej samej pojemności. Jednostki benzynowe to dobrze znany 2-litrowy silnik o mocy 115 KM, 1,8 z turbodładowaniem (150 KM) oraz najmniejszy 2,8 V6 o mocy 204 KM.

Samochód jest pierwszym na świecie autem segmentu MPV wyposażonym seryjnie w sześciostopniową skrzynię bie-

gów. Na życzenie klienta może zostać również zamontowana skrzynia biegów typu tiptronic. W autach z napędem na wszystkie koła oraz z silnikiem V6 do seryjnego wyposażenia należy układ ESP, który w innych wersjach można zamówić za dopłatą 2840 złotych.

Seryjne wyposażenie najtańszych wersji obejmuje m.in. dwie poduszki powietrzne (dla kierowcy i pasażera), ABS, klimatyzację i kierownicę regulowaną w dwóch płaszczyznach. Bardzo bogata jest lista wyposażenia dodatkowego, oferowanego za dopłatą.

## Teraz Vito tańsze o 3000 PLN netto.

Vito CDE. Dynamiczny, oszczędny, komfortowy.



## Oto, jak szybko można wypracować sobie dobrą markę.

Istnieje szybki i skuteczny sposób zrobienia dobrego wrażenia na klientach: Mercedes Vito CDE. Ten samochód jest symbolem niezawodności, ekonomiczności i dynamiki. Mocne

silniki CDE gwarantują niskie zużycie paliwa i wydłużone okresy międzyprzegładowe. Dzięki temu Vito rzadko gości na stacjach benzynowych czy w warsztatach. Przekonajcie się o tym

sami podczas jazd próbnych. Zapraszamy.



Mercedes-Benz

• sprzedaż samochodów • serwis • oryginalne części zamienne •

Autoryzowany Dealer Mercedes-Benz  
**Witman-Żurański**

Gdańsk Oliwa, ul. Grunwaldzka 493, tel./fax (058) 554 19 11, 554 45 64, 552 14 41  
www.mercedes-gdansk.gda.pl

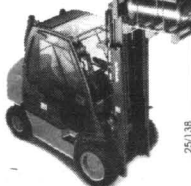
## Niemcy skontrolują Mitsubishi

Daimler-Chrysler zamierza zwiększyć wielkość swoich udziałów w Mitsubishi Motors, by lepiej kontrolować działania japońskiej firmy. Niemcy rozważają zakup akcji, by podnieść udział posiadanej paczki z 34 proc. do 40 proc. Na razie niemiecki koncern jest wprawdzie największym udziałowcem działu produkującego samochody Mitsubishi, lecz inne działy koncernu mają w nim jeszcze więcej do powiedzenia. Firma ledwo związała się z niemieckim potentatem, a już stała się bohaterem niemałego skandalu, gdy okazało się, że przez wiele lat ukrywano usterek w różnych modelach.



## TERAZ WÓZKI WIDŁOWE NOWEJ GENERACJI NOWE I UŻYWANE

sprzedaż  
wózków:  
elektrycznych  
gazowych  
diesel



Certyfikat B

Dealerzy regionalni  
KMJ Gdańsk, tel. (058) 552 21 93  
MERUS Kartuzy, tel. (058) 684 09 96

2 LATA GWARANCJI

**N**ie ma potrzeby wyjaśniać, dlaczego zawieszenie, na którym spoczywa nadwozie samochodu osobowego, ma podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa podróżowania. (W niektórych pojazdach terenowych oraz w ciężarowych jest jeszcze rama niosąca karoserię).

Problemem konstruktorów praktycznie od początków rozwoju motoryzacji było pogodzenie dwóch warunków, jakim musi odpowiadać zawieszenie auta. Po pierwsze, musi zapewniać bezpieczną jazdę, dobre trzymanie się drogi. I po drugie – zapewniać odpowiedni komfort jazdy. Jednoczesne spełnienie tych dwóch warunków jest niesłychanie trudne.

Jeśli auto ma dobre z punktu widzenia bezpieczeństwa jazdy zawieszenie, to musi być ono twarde. A wówczas nie zapewnia odpowiednio wysokiego komfortu. I na odwrót. Jeśli jest miękkie, komfortowe, to przy większych prędkościach, na zakrętach auto nie trzyma się perfekcyjnie drogi, może się bujać.

Przykładem są auta produkowane na rynek amerykański. Ponieważ dopuszczalne prędkości są tam niższe niż w Europie, auta są miękko zawieszane. Jeśli używane są na europejskich

## JAK DOBRZE ZAWIESIĆ

drogach, powinny mieć utwardzone zawieszenie.

Klasyczne zawieszenie składa się z trzech zasadniczych elementów: wodzących, sprężystych oraz tłumiących. Spróbuj-

ją koło od nadwozia samochodu, umożliwiają też wzajemne przemieszczanie się koła względem nadwozia, wahacze decydują o zachowaniu się pojazdu w czasie pokonywania zakrętów.

Te elementy mają swoją charakterystykę. Jeśli są miękkie, to i zawieszenie będzie miękkie, i na odwrót. Byłoby najlepiej, gdyby tę charakterystykę sprężystości można było zmieniać, na przykład w zależności od prędkości, drogi itp. Ale to niemożliwe. Osiąga się to w pewnym zakresie za pomocą trzeciego elementu zawieszenia (tłumiącego), jakim jest amortyzator.

Z kolei zawieszenie hydropneumatyczne znane jest przede wszystkim z Citroenów. Jego konstruktorzy zrezygnowali z elementów sprężystych i w to miejsce zastosowali elementy hydrauliczne.

To zawieszenie stosowane jest już od dawna; już w latach 60. miał je Citroen DS. Takie za-

wieszenie zapewnia bardzo wysoki komfort jazdy oraz duże bezpieczeństwo. Jest to możliwe do osiągnięcia dzięki stałej odległości między podwoziem auta a nawierzchnią.

Dodatkowo tę odległość kierowca może regulować. Wadą zawieszenia hydropneumatycznego jest skomplikowana budowa oraz wysoki koszt. Dawniej wadą była też duża awaryjność, dziś już uporano się z tym problemem.

Jeszcze bardziej skomplikowane jest zawieszenie aktywne. Podobnie jak w hydropneumatycznym nie ma tu elementów sprężystych, zastąpiła je hydraulika.

W czasie jazdy komputer odbiera sygnały z czujników dotyczące położenia auta, prędkości, przechyłów itp., analizuje je i wysyła odpowiedni sygnał do układu hydraulicznego.

Reakcja następuje w ułamku sekundy. Chodzi o zapewnienie stałej odległości podwozia od nawierzchni. Jeśli więc auto w zakręcie zaczyna się pochyłać na bok, komputer wysyła sygnał i układ hydrauliczny utwardza zawieszenie przy tych kołach, gdzie czujniki odnotowały zbyt duże ugięcie. To rozwiązanie jest wyrafinowane technicznie, stosowane jest w najdroższych modelach Mercedesa. **W.S.**



**Nikogo nie trzeba przekonywać, że podstawową czynnością mechanika podczas przeglądów technicznych samochodu musi być dokładna kontrola stanu zawieszenia. To od niego przede wszystkim zależy bezpieczeństwo podróżujących**

my je teraz po kolei przybliżyć. Elementy wodzące to różnego rodzaju wahacze. One oddziela-

Elementy sprężyste to sprężyny śrubowe, drążki skrętne, resory piórowe, drążki reakcyj-

**Odlicz VAT  
Nie zwlekaj\***

**Jeśli teraz kupisz Nissana Almerę, Primerę  
dostaniesz gratis  
roczne ubezpieczenie  
i komplet zimowych opon**

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona. Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

**Jeśli teraz kupisz Nissana Almerę, Primerę  
dostaniesz gratis  
roczne ubezpieczenie  
i komplet zimowych opon**

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona. Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

\* Tylko do końca br. kupując Nissana Almerę, Primerę i Micrę w wersji 3- i 5- drzwiowej oraz kombi możesz odliczyć podatek VAT - samochody posiadają ministerialną homologację samochodu ciężarowego



Nieograniczone  
możliwości

**KMJ s.c.**

GDAŃSK, GRUNWALDZKA 303, fax. 552 26 44  
Salon - tel. (058) 552 17 28, 552 19 92, Serwis - tel. (058) 552 21 36, 552 13 17  
www.nissan.gda.pl

Nieporównywalny.  
Nowy Passat.



• Ten samochód najlepiej zobaczyć na własne oczy.  
Zapraszamy do naszego salonu.

VW Passat



Autoryzowany dealer Volkswagena

**Gajos**

Sopot, Kasztanowa 4  
tel. (058) 551 33 17, fax (058) 551 52 02  
tel. kom. 0603 378 039  
www.gajos.com.pl



**S**ymbol tej substancji przywodzi skojarzenia z jakimiś tajemniczymi, alchemicznymi recepturami: AL 721. Jeśli właściwości, jakie jej się przypisuje, zyskają pełne potwierdzenie, to faktycznie można będzie mówić o odkryciu czegoś w rodzaju eliksiru młodości.

Po przetłumaczeniu na polski nazwa ta brzmi nader prozaicznie, żeby nie rzec nieapetycznie: AL (Active Lipid) czyli „aktywny tłuszczowiec”. Jest to związek organiczny, zawierający między innymi cząsteczki kwasów tłuszczowych. Pewne jego ilości znaleźć można w żółtku jaj. Niby nic nadzwyczajnego, jednak naukowcy wiążą z nim nadzieje na leczenie skutków alkoholizmu, narkomanii, a nawet w pewnej mierze... starości! Substancja ta zdaje się wpływać w sposób znakomity na wzrost sił obronnych organizmu. Jej stymulacyjne działanie jest tak silne, że mówi się już o niej jako o potencjalnym leku zabezpieczającym przed infekcjami wirusowymi. Niektórzy naukowcy upatrują w niej nawet przeciwnika dla słynnego retrowirusa strasznej choroby AIDS.

Na czym polega działanie AL 721? Otóż związek ten działa głównie w obrębie błon komórkowych. Spełniają one w organizmie nader skomplikowaną rolę. Przez nie trafiają do wnętrza komórek substancje odżywcze i wydalone są produkty przemiany materii. Co więcej, w nich właśnie umieszczone są receptory zdolne odczytywać „rozказы” przekazywane przez organizm, a zakodowana w formie enzymów.

Przenikalność bądź nieprzenikalność błon komórkowych ma kapitalne znaczenie dla funkcjonowania całego organizmu, a już szczególnie komórek mózgowych i nerwowych. Role regulatorów spełniają tu właśnie fosfolipidy, do których zalicza się AL 721.

Misterna „system melioracyjny”, jaki wytworzyła natura, ulega często rozregulowaniu, choćby na skutek nadużywania alkoholu, substancji odurzających czy po prostu w wyniku starzenia się organizmu. Wiadomo, że alkohol jest doskonałym rozpuszczalnikiem wielu związków organicznych. Jego spożycie powoduje więc okresowo zwią-

**Wierzyć na słowo:**

## Eliksir młodości

szoną przepuszczalność błon, powodując zaburzenie w funkcjonowaniu poszczególnych komórek.

Otóż organizm stale częstowany alkoholem czy innymi podobnie działającymi substancjami, wykształcił pewnego rodzaju system obronny. Po prostu zwiększa grubość błon komórkowych, poprzez odkładanie w nich substancji tłuszczowych, aby zabezpieczyć się przed kompletnym rozregulowaniem.

Ma to swoje ujemne skutki. Przede wszystkim umieszczone tam wspomniane receptory sygnałów tracą wrażliwość, niejako „nieodstyszną”. Poza tym komórki stałe nastawione na zwalczanie nadmiernej ilości rozpuszczalników nie są w stanie dobrze funkcjonować bez nich, „gluchną niemal kompletnie”. To jest właśnie zjawisko tak zwanego „głodu narkotycznego” czy alkoholowego, objawiające się na zewnątrz zaburzeniami świadomości, drgawkami, szczególnie zębów, itp.

Truty systematycznie organizm potrzebuje wielu dni, by wrócić do jakiejś takiej normy, a w skrajnych przypadkach nie jest w stanie do niej wrócić wcale.

Starzenie ma podobny wpływ na funkcjonowanie organizmu, chociaż odbywa się to zwykle w znacznie dłuższym czasie. Zwyrodniałe, zgrubiałe błony komórkowe nie pozwalają ani na swobodną transmisję neurosygnałów, ani na odpowiednie odżywianie samych komórek. Zwłaszcza, gdy dotyczy to mózgu, efektem jest spadek możliwości intelektualnych i ogólne zaburzenia wynikające z rozregulowania się „układu sterowania”.

Pora wrócić do AL 721. Substancja ta również działa jak rozpuszczalnik, ale jak się wydaje, bez ujemnych skutków. Po jej zaaplikowaniu u alkoholików czy narkomanów będących w stanie głodu, w ciągu krótkiego czasu zanikają objawy łaknienia.

Stwierdzono, że przepuszczalność błon komórkowych zwiększa się po zażyciu AL 721 o 35 procent w niespełna godzinę.

Tym samym poprawia się funkcjonowanie wątroby, serca, mięśni, systemu endokrynologicznego i przewodu pokarmowego, czyli tego wszystkiego, co zostało zakłócone stosowaniem używek.

Działając jak rozpuszczalnik na osadzone na błonach komórkowych cholesterol, AL 721 odblokowuje zatkane nim receptory. Poprawia zatem zdolność do odbierania sygnałów, a jednocześnie zwiększa możliwość magazynowania substancji energetycznych, co znakomicie wpływa na funkcjonowanie komórek, zwłaszcza mózgowych i należących do systemu obronnego organizmu.

Badania laboratoryjne wykazały, że na przykład limfocyty, odgrywając ogromną rolę w zwalczaniu wszelkiego rodzaju infekcji, u osobników starszych są znacznie mniej aktywne i gorzej się mnożą niż u osobników młodych. Po potraktowaniu ich „eliksirem młodości” odzyskują swoje właściwości.

Ostatnio w Izraelu i nie tylko rozpoczęto badania kliniczne z udziałem ludzi. U dziesięciu ochotników pięćdziesięciolatek już po paru dniach zaobserwowano znaczny wzrost aktywności, a jednocześnie badania krwi, moczu, ciśnienia itp. nie wykazały żadnych ujemnych skutków. U 16 starszych powyżej 75 lat zaobserwowano znaczny wzrost odporności na infekcje i ogólną poprawę samopoczucia. (Efekty te, niestety, zanikały stopniowo po przerwaniu kuracji).

Duże nadzieje wiąże się z zastosowaniem AL 721 w zwalczaniu pewnej, nieuleczalnej dotąd, genetycznej choroby, objawiającej się postępującą niewydolnością płuc. (Ofiary tej choroby zwykle nie dożywają 20 lat).

W końcu, o czym już wspomniano na początku, substancja ta być może zdolna jest zwiększyć własną odporność organizmu na wszelkiego rodzaju infekcje wirusowe.

Jakby tego wszystkiego było jeszcze mało - jest ona podobno także bardzo skutecznym afrodyzjakiem. Jednym słowem: żyć - nie umierać! **Barbara Lemkowska**

**W**arszawa przeżyła okupację pielęgniarek. Służbistki Zdrowia (dawniej pięknie zwane „Siostrami Miłosierdzia”) blokowały trasy, zajmowały mosty i okupowały Ministerstwa Zdrowia. Twierdziły, że zarabiają 600 zł - i domagały się podwyżki 500 zł.

Czyli o 82%.

Ministerstwo Zdrowia odpowiadało cały czas, że ono pieniędzy dać nie może - co zresztą akurat jest prawdą. Nie przeszkadzało to jednak ministerstwu prowadzić z siostrami „negocjacje”. Była to oczywiście gra na zwłokę - skoro nie mogą dać, to o czym rozmawiać? - prowadzona w nadziei, że będą musiały wkrótce wrócić do domów, by przyrzadzić kutie, makowce, karpia itp.

Dziesiątkom osób zadawałem pytanie: „Dlaczego nastąpiła okupacja Ministerstwa Zdrowia?” Nikt - NIKT - nie dał poprawnej odpowiedzi: „Bo w Polsce istnieje paranoiczny urząd zwany Ministerstwem Zdrowia”. Tak przywykliśmy do absurdu, że już go nie uważamy. A przecież oczywiste jest, że gdyby MinZdrowia nie było - nie dałoby się go okupować...

W normalnym kraju zarobki pielęgniarek zależą od jakości ich pracy, liczby godzin, trudności pracy, miejsca pracy itd. Jedna zarabia nieraz 5 razy więcej od innej - i dowiadując się, że tamta zarabia mało, prycha: „To niech się podskolii i solidniej pracuje - albo niech zmieni miejsce pracy!”

U nas nie jest to zawód, lecz „służba”. Niemal jak w wojsku. W wojsku pensja pułkownika zależy od jego stopnia i wysługi lat - a nie od pracy. I to samo jest z pielęgniarkami. By zarobić więcej, trzeba zmienić jakiś „układ zbiorowy” lub „zasady wynagrodzenia osób zatrudnionych na stanowiskach pielęgniarskich”. W tym zaś celu muszą zetrzeć się dwa molochy: Związek Zawodowy Pielęgniarek - i Ministerstwo Zdrowia. Od czego słychać ogłuszący TRZASK! Na całą Polskę.

Nie słyszmy jakoś o strajku sprzedawców lodów - choć jest ich więcej, niż pielęgniarek, też noszą białe kitte - a na zimę są brutalnie wyrzuceni z pracy. Bez gwarancji zatrudnienia.

**Janusz Korwin-Mikke:**

## Kilof - czy strzykawką?

**Mimo to nie ma strajku lodziarzy - bo nie istnieje Ministerstwo Lodów!**

Więcej: nie istnieje **PROBLEM** wynagrodzenia sprzedawców lodów!

Jak mawiał założyciel UPR śp. Stefan Kiesielewski: „Socializm - to ustrój, w którym bohatersko pokonuje się trudności nie znane w żadnym innym ustroju”. Siostry żyją jeszcze w socjalizmie - więc **PROBLEM** jest. Sprzedawcy lodów żyją już w kapitalizmie - więc **PROBLEM** nie ma!

Przy czym lodziarze zarabiają na pewno 3 razy więcej od pielęgniarek - acz podanie lodu wymaga znacznie mniej staranności i wiedzy, niż podanie lekarstwa - nie mówiąc już o zrobieniu zastrzyku!!!

Chciałem tu, po raz kolejny przypomnieć, że w weterynarii (jednym dziale medycyny żyjącym legalnie w kapitalizmie) też nie ma żadnych problemów. Nie ma Ministerstwa Zdrowia Psów, nie ma Kas Chorych Kotów - więc wszystko działa bezbłędnie!

Natomiast: „Służba Zdrowia” kuleje od dawna - a pielęgniarki zarabiają obecnie mniej, niż parę lat temu. Kiedy też protestowały.

Tyle, że nieskutecznie - bo nie miały kilofów, jak górniczy! Przez te kilka lat zaszła jednak kolosalna zmiana. Wtedy pielęgniarki chciały utrzymać „Służbę Zdrowia”, zachować regulaminy, państwową własność szpitali itd. - niech tylko ministerstwo dołoży trochę pieniędzy; tak ze 100 zł. ...

Dziś na moje zapytanie: „Czy macie już tego dość i chcecie rozwalić to Ministerstwo?” - zaczęły skandować: „Precz z Ministerstwem”, „Precz z Kasami Chorych”.

Częściowo, zapewne, płynie to nie z liberalizmu, lecz ze z anarchizowania. Jednak kierunek jest zasadniczo słuszny: zlikwidować ten socjalizm - i wszystko jakoś „samo” ruszy. Bo niewiedzialna Ręka Rynku działa niezawodnie!

Jest tylko jeden drobiazg: Nasi pożał-się-Boże-Władcy muszą, jeszcze przed likwidacją tej soc-paranoi, oddać nam po te 7,5% - obecnie już: 7,75% - naszych zarobków, obecnie przeznaczanych na tę biurokrację.

Oddajcie nam nasze pieniądze - a my już weźmiemy sprawnie w nasze własne ręce. **MY - w NASZE ręce.** To znaczy: w ręce chorych. Bo lecnicwo ma służyć choremu - a nie lekarzom i pielęgniarkom!!! Na razie jednak sprawa jest w rękach związków zawodowych pielęgniarek i położnych. Więc na pewno nie zostanie definitywnie załatwiona!

Przecież gdyby medycynę sprywatyzować, to związek zawodowy PiP zniknąłby z powierzchni ziemi. Wraz z ministerstwem. Skoro nie ma ministerstwa, z którym można by coś „wynegocjować”, nie są potrzebni negocjatorzy! Może któraś z setek tysięcy pielęgniarek by i chciała, by ktoś za nią negocjował - ale każda miałaby inną umowę o pracę, podpisaną i wynegocjowaną indywidualnie - więc NIC nie dałoby się załatwić zbiorowo. Chociaż... PT działaczki tych związków nie mają chyba z tego zbyt dużych profiów; może więc zgodzą się na prywatyzację?

Jak tym weterynarzom udało się 10 lat temu sprywatyzować?!

Jedno jest pewne: zrobili to bez koni blokujących ulice i psów okupujących budynek Ministerstwa Zdrowia... a, prawda: przecież nie było Ministerstwa Zdrowia Psów!

Wszystkim Lekarzom, Pielęgniarkom - a przede wszystkim Chorym - życzę, byśmy po Świętach obudzili się już w normalnym kraju: bez Ministerstwa, Kas Chorych itp, itd. **W XXI Wieku!**



# Horoskop (28.12 – 3.01)

## Baran (21.03 – 19.04)

Tydzień zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Macie przed sobą obiecujący okres, sprzyjający narodzinom nowych pomysłów oraz miłości. Droga, którą kroczyście jest właściwa. Zbliża się moment spełnienia obietnic złożonych przez los w ciągu mijającego roku.

## Byk (20.04 – 20.05)

Odczujecie znaczną poprawę na wszystkich frontach. Mimo to dobry rozsądek i zaufany przyjaciel może okazać się bardzo pomocny. Zrealizujecie plany pod warunkiem, że zaangażujecie się w nie całym sercem i głową.

## Bliznięta (21.05 – 21.06)

Szykuje się niezwykle dynamiczny tydzień. Nadeszła pora spełnienia marzeń. Będziecie w swoim żywiole. Za kończycie rok zadowoleni i usatysfakcjonowani z realizowaniem planów, które do niedawna znajdowały się w sferze marzeń.

## Rak (22.06 – 22.07)

Gwiazdy będą skłaniać Was do nieprzemysłanych reakcji, kłótności i nerwowości posunięć. Nie liczcie na ślepe szczęście. Nie dostaniecie teraz tego, na co zasługujecie. Idąc powoli, zajdziecie znacznie dalej i nie dostaniecie zadyszki, nawet jeśli będzie „pod górkę”.

## Lew (23.07 – 22.08)

Jeżeli dotąd borykaliście się z trudnościami, nadszedł czas, by bezboleśnie się z nimi uporać. Wasze życie może wreszcie stać się satysfakcjonujące i przyjemne. Korzystajcie ze świątecznej atmosfery, by zażegnać konflikty.

## Panna (23.08 – 22.09)

Cokolwiek by się nie działo, zachowajcie spokój. Desperackie pomysły jeszcze bardziej skomplikują i tak niełatwą sytuację. Unikajcie ryzyka i trzymajcie się wypróbowanych metod działania. Lekkość myślenia oznacza zazwyczaj tarapaty.

## Waga (23.09 – 22.10)

Gwiazdy ożywią wszystkie dziedziny waszego życia, obdarzą dobrym samopoczuciem, łatwością nawiązywania kontaktów z ludźmi i załatwiania spraw, zwłaszcza tych, które wymagają dyplomacji. To czas dobrych pełen uczuć i radosnych wydarzeń.

## Skorpion (23.10 – 21.11)

Przyda się spokój i trzeźwe spojrzenie na rzeczywistość. Nie przejmujcie się drobiazgami. Cokolwiek osiągnęliście jest to wyłącznie Waszą zasługą, a nie prezentem od losu. A święta spędzone w przyjemnym poczuciu dobrze spełnionego obowiązku naładują Was na długie tygodnie.

## Strzelec (22.11 – 21.12)

Możecie liczyć na pomysły obrót wydarzeń wszędzie tam, gdzie potrzebna jest ludzka żywiołość. Nie zmarujcie żadnego daru od losu. Przed Wami szczęśliwe wydarzenia, a wszelkie zmiany wiodą ku lepszemu.

## Koziorożec (22.12 – 19.01)

Nie pozwólcie wyprowadzić się z równowagi. Uporządkujcie sprawy, znajdźcie czas na podsumowania, bo kończy się rok. Możecie być dumni ze swoich osiągnięć. Zrezygnujcie jednak z przedsięwzięć, których nie warto kontynuować.

## Wodnik (20.01 – 18.02)

W tym tygodniu przestaniecie się przejmować drobnymi niepowodzeniami, a zaczniecie dostrzegać małe radości. Nabierzecie dystansu do problemów, które niesie ze sobą rzeczywistość. To może być jeden z najszcześniejszych okresów w Waszym życiu.

## Ryby (19.02 – 20.03)

Unikajcie angażowania się w cudze sprawy, nauczcie się odmawiać. Gwiazdy mogą Was natchnąć nadmiernym, nieuzasadnionym optymizmem. Im wyżej wlećcie, tym boleśniejszy będzie upadek. Starajcie się patrzeć realnie, nie ufajcie bezkrytycznie swemu szczęściu.

# Krzyżówka

TARG	GATUNEK WYDRY	1000 KG	ALBUM DO ZNACZKOWYCH POCCZTOWYCH	ZWIERZĘTA KRYJÓWKA W ZIEMI	OJCIEC
KRUSZĄCY MATERIAŁ WYBUCHOWY	MONOLOG POETYCKI			NASZ RODAK	12
CZEŚĆ TWARZY			MIŁA WÓN	MATERIAŁ DO KRYCIA DACHÓW	TON, STYL WYMOWY
	11				2
ZIOŁKO GAGATEK		3		CIEPŁA POROKU	
			FESTIWALOWE MIASTO	DZIELNICA WARSZAWY	
KRUKOWY PTAK	ZESPÓŁ ŚPIEWAKÓW	PTAK Z RODZINY DZIERŻB	POLE		DASZEK NAD PALENSKIEM
		D. ROSYJ. MIARA DŁUGOŚCI			ZŁOŚLIWY KRYTYK LITERACKI
BLISKIE KOSZULI				RODZINA WŁOSKICH LUTNIKÓW Z CREMONY	7
BICZ MYSŁIWSKI				ORGANICZNY ŚRODEK GRZYBOWOJĄCY	OKOLICA
	13				
		BEZKRYTYCZNY NAŚLADOWCA		CIEŻKA TKANINA JEDWABNA	
ODLAMKI ROZKRUŠONEGO MURU		CZ. NOGI		WEZWANIE	
			17	ROŚLINA Z KOSZYCZKAMI	18
		FOTEL DLA KRÓLA			
GRUBA DESKA DO BUDOWY MOSTÓW				DZIECKO PO URODZENIU	
WOJENNY STATEK ŻAGLOWY XVI-XVII w.	4	8		WYNIK DZIELENIA	15
			JAPONSKA SZTUKA UKŁADANIA KWIATÓW		
					6
KITA LISA		NARZĘDZIE ROLNICZE		NAKRYCIE NA ŁÓŻKO	
		WIERZCHNIA PŁYTA STOŁU			DUŻY POKÓJ
		RUPIEC			
PRZEMOC, GWALT		OSTRE ZAKOŃCZENIE WŁOŻCHI		16	10
				OSAD NA ŚCIANKACH KOMORY SILNIKA	
			5		
ODMIANA DWUTLENKU TYTANU		KANANEJSKA BOGIŃNI PŁODNOŚCI		ZIEMIA UPRAWNA	1
			9	DRUGOCENNY NASZYJNIK Z PEREL	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

# Znieczulenie przed bólem

Czasami u dentysty cierpimy bardziej z powodu nieudolnie wykonanego zastrzyku znieczulającego niż z samego borowania zęba.

Gdy lekarz zbyt szybko wbije igłę, działko drętwieje, powstają też mikrourazy komórek nerwowych i mięśni. Uklute miejsce może boleć nawet dwa dni. Stąd poszukiwania delikatniejszych, ale równie skutecznych środków znieczulających.

Dwie już stosowane nowości mają szansę zastąpić zastrzyki. Małutki plasterki, działające na tej samej zasadzie jak nikotyna, przykleja się na dąsłko.

Substancja znieczulająca przenika do nerwu i po kilku chwilach nie czuje się bólu.

Niecierpliwego dentystę może też zastąpić komputer. Steruje cieniłą igłą, by powolutku pompowała środek przeciwbólowy.

# Ogonki do wykorzystania

Nieprawda, że czeresnie to tylko dużo aromatycznej wody i pestki. Sok, miąższ, a nawet ogonki tych owoców pomagają schudnąć, poprawić cerę, podperować zdrowie. Francuzki przez cały sezon czeresniowy codziennie piją szklankę naparu ze świeżych ogonków.

Ma rewelacyjne działanie

odchudzające. Z kolei potas z miąższu i soku owoców chroni przed chorobami serca i reumatyzmem. Błonnik oczyszcza organizm z toksyn, wpływając korzystnie na cerę.

Odkryty niedawno w czeresniach kwas elagowy, występujący również w truskawkach, winogronach i wiśniach, ma działanie antyrakowe.

**GARAŻE BLASZANE Z DRZWIAMI UCHYLANYMI PRODUKUJĘ**

- wykonujemy remonty betoniarek
- prowadzimy sprzedaż blachodachówki i blach trapezowych

Nowe nad Wisłą  
tel. (055) 332-75-75  
kom. 0 601-65-71-68

# KONKURS IBIZA ZA HASŁO

## SZANOWNI CZYTELNICY!

Komisja konkursowa informuje, że wyniki konkursu, w którym główną nagrodą ma być samochód, zostaną ogłoszone na łamach „Dziennika Pomorskiego” do końca stycznia 2001 roku. Wcześniejsze ich ogłoszenie stało się niemożliwe ze względu na konieczność dokładnego sprawdzenia i przeliczenia nadspodziewanie dużej ilości nadesłanych kuponów konkursowych. Sytuację taką przewiduje regulamin.